



311339

II

St. Druki *Mag.*



311339

I St. Druki

0
—
38

D

V

Pr
nie
W

Handwritten initials

Od
Miś
z w
nab
W

D

P

DELICYE Z IEMIE WŁOSKIEY.

A B C

Prawdziwe y własne Opisa-
nie wszystkiego, co tylko w całej
Włoskiej ziemi. znáyduie się
do widzenia godne^o kráiu.

Praceinowierzyn Cracovia

Odległość iednego od drugiego
Miasta, Miasieczka, Wsi, Austeryi,
z wypisaniem Drog, Gościńcow, co
nabliższych. Także Gospod co nay-
wygodnieyszych. Tuż Monety,
ktora y górze vchodzi.

Dozwoleniem Stárszych.

W WARSZAWIE,
Drukarni: Irsv. A. 1687.

PRZEDKOWANE.

Praceinowierzyn Cracovia
Engraving

BYDŁO

117

W

W

344334

W

W

W

W

W

W

D

Pr

krieg

zn

iu

dr

Aut

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

o

DELICYIE

Ziemie Włoskicy

Pravdźiwe ywłasne Opisanie wszyt-
kiego co tylko w całej Włoskiej Ziemie,
znáyduie się do widzenia godnego krá-
iu. Przytym odległość iednego od
drugiego Miasta Miasteczka, wsi,
Austeryey z Wypisaniem Drog y Gościn-
com co naybliższych, także Go-
spod co naywygodnieyszych.

Tuż monety, gdzie, y ná
którym miejscu która
ychodzi.

VENETIA.

Miaſto VENETIA Założonę
Roku po Narodzeniu Pań-
skim 421. ma w ſobie Kościołow
Farnych 62. klasztorow 21 to ieſt
17. Męskich, 4. Białogłównkich,
ma tak wiele Kánalow iak wiele
ulic gdzie ſię znáyduie 800 Mo-
A stów

2 *Delicje Ziemi Włoskiej.*

stow procz tych które za naznacznieysze mają.

Wokrag ná 8. Włoskich mil w sobie ma, y lubo całe w morzu leży, iednak przecię od burzy y náwalności Morskich naturalnym y przyrodzonym Portem obwarowane, którym iest otoczone wkolo, nákształt, iednego potężnego niedobytego Muru wąłom, y szturmō Morskim się opieraicym, Insul 25. wkolo siebie ma, które prawie wszystkie Duchowienstwa osiadają.

Przyiechawszy do Wenecyey, pytay się do Lwa białego, lub czarnego Orła, lub do Floty, trzech naylepszych w cały Wenecyey gospod gdzie dostaniesz takiego, który cię zaprowadzi, albo też ná Gondoli do Cekauzu támtiecznego odwiezie.

Cze-

IE:
all
lice
min
tack
tym
wro
dad
dzi
bny
dla
M
Mo
Gá
gd
kto
wr
in
tri,
cy
Do

Cekauz albo ARSENAŁ.

IEżeli małz wola do Cekauzu albo Arsenálu, trzebá ci wprzód licencyą y pozwolenie od Administratorá wziąć, przywrotách broń zostawic, ktorác potym wracaiacemu się wżad powroca, gdzieć záraz pewná przydadzą osobę, która cię poprowadzi, iednąk upominam, abyś drobnych wziął z sobą pieniędzy, dla rozdania roznym Tringeltu.

Naprzód poydziesz, przez Most wprawa stronę ktorędy Gállee, y okręty przechodzą, gdy ná Morze idą. Przeciwno ktoremu Mostowi, záraz iest pewny Dom O 200. Osobách, nic inszego codziennie, tylko *Corfaletri*, albo Zbroie ná okręty robiących.

Naprzeciwno záraz drugi Dom, w którym także ná 200 O-

Delicje Ziemie Włoskiej.

Job się, z nuyduie, nie inszego nie-
robiących, procz samych Ancor,
álbo Korvvicz do Galéi, y żelaz
ná Okręty przynależytych.

Potym dáley do Piwnice cię
záprowadza, w ktorey pod 60.
beczek vvielkich, żelaznemi o-
toczonych obręczámi, Wina le-
ży, dla robotniká, ktorym dáia
co może wypić, gdzie y ciebie
támże poczęstuiá.

Ná lewy stronie obaczysz, pod
200. Galei gotovvych; tylko
Działá ná nie pokłásć, á ná morze
z prowadzić, támże pod 150. kto-
re codziennie náprawuiá, tych
zaś ktore wysłano, pod 87. liczą.

Támże stoi, 6. strasznie wiel-
kich Galeacz, ktore iuż z
Turkiem; w bitwie były.

Támże 46. Galeacz wielkich,
tylko co ná nie włożyć Działá,
cále gotovvych, ztamtąd poy-
dzi-

V E N E T I A

dziesz na iednę salę 500. krokow
ciruter długa, gdzie Liny y inne
 powrozy do Galei robia, tamze
 pewny Dom, gdzie pod 40. Kot-
 łow y Piecow, do robienia Salitry

Tamze znowu pozad daley,
 iest ieden znaczny budynek w
 ktorym, sa dwie Sale z pierszy
 moze 47000. ludzi wpoie wymun-
 derować, na drugi iest tak wiele
 strzelby, Pik, Zbroi, żeby mogli
 do Boiu pod 17000. Ludzi wy-
 rpawić.

Idac názađ obaczysz, w iednym
 Gmachu álbo Budynku, pod 600.
 Dział wielkich, ná lozách y ko-
 lách pogotowiu leżacych, przy-
 tym ieden *Mortaro*, álbo Moź-
 derz, ktory kule O 600. Funtach
 rzuca.

Wedle tego iest drugi gmach,
 gdzie leży gotowey strzelby, y
 kul ná 200. Gálei.

A3, Tam-

6 *Delioje Ziemie Włoskiej*

Tamże ná 36. Gáleacz, gotowych Dział, y kul, ná káždą po 48. Dział.

Trochę dálej iest Dom, w którym 300. Dział Turkowi w potrzebie Roku 1571. odiyetych, także y Choragvvie, między ktoremi iedná, (Cesarzá Ferdinendá od Turká dostána) Z herbē Cesar skim, y znápisē Ro. 1533.

Gáleácze ná dluz maia, 37 krokow, á zás Galee, 30. Obšzędszy cále wkoło, y widziawszy Galee wszystkie, przyidziesz do iedney ogromnie wielkiey Baty názwiskiem *Bucentoro*, zwierchu y wevvnatrz málowáney, y kósztownie uzłóconey, gdzie są láwy wyśmienite, tak dálece że 200. Osob wygodnie, siedzieć mogą, wtey Bacie wyiezdza ná Morze, sámó 'Xiażę káżdego Roku, w dzień w Niebo wstápienia Pańskie-

skiego, z pewnemi naznaczniey-
szemi Senátorami w długie Sená-
torskie Togi, z Akkszámitu czer-
wonego ubránemi, z wielkim try-
umphem y pompą, do pewnego
portu, przy pewney Forteázy le-
żącego, nazwany á Lio, gdzie so-
bie Xiażę przez pewny ieden ko-
sztowny Pierścień morze, do
wiecznego nád nim pánowania,
poślubia; dáiać go iednemu mío-
demu Paniećiu, który go w Mo-
rze wrzuca, á tak gdy się iuż Xia-
żę náзад wraca z wielkiey rado-
ści y wesela, zobu tych wielkich
Fortec *salve* zdział dáia.

Gdy Xiażę obieráia, żaden nie-
wie, y wiedzieć nie może ná kto-
rego, tak wielka godność, przy-
isć może, gdyż przez losy, zá-
czym żaden *honoru*, y godności
prágnacy, áni też przez podarun-
ki, ná to się sadzić nie może.

8^o *Delicje Ziemie Włoskiej.*

Idac daley, obaczysz ieden wielki Dom, o trzech gmáchach wedle siebie, gdzie 200. Okrętow, y Gáler może wnowe przybrać Liny.

Wgorę idac po wschodzie, obaczysz ieden gmách w którym 200. starych Niewiaſt, álbo Bab, co dziennie, stare látaiących zagle, á ná czás, gdy tego ieſt potrzebá, pod 700. co dziénich robi

Támże trzy gmáchy ieden ná drugim, z których 120000. ludží ná Morze wymunderować może, támże, niewypowiedziane staroſwieckie Rynſztunki, obaczysz miánowicie, Przyſbice y Szyſzaki, o ſiedmi ſkorách, iedná ná drugi poſzytych. Przytym starożytná kuſzę niezmiernie wielká, oraz y z beſtem takimże, y inſzego roznego rynſztunku, y broni, iáki zdawná przedtym:

zá-

zżywano.

Támże dálej pytaý się o Salę Real názwána, w ktorey przedtym Pánowie, przez długi czas, do rady zásiadáli, teraz zaś, gdy iáki možny Potentat, albo Xiażę, álbo infzy iáki wielki Pan przyiedzie, tám go kosztownie częsztuia, y bántkietuia. Ná teyże Sali, obaczyysz, różnego gátunku broń, od zbroi, od strzał, od rápirow, &c. gdzie ná 20000. ludzi ná Morze uzbroionych stáwić może. Przytym Chorągwie Tureckie, porzatkem, woštátniey potrzebie, od Turká dostáe.

Niedáleko z támtąd iest pewny Dom, gdzie iusz gotowych wioseł, ná 80. Gáler leży á ieszcze co dzień do nich przyrabiáia.

Znowu dálej, drugi Dom, gdzie 400. y kilká wioseł, do Gáleí zrobionych leży, ktore iusz

As

by-

10 . *Delisnie Ziennie Włoskiej*
bywały wpotrzebie, takie y wiel-
kości, że 8. albo 9. ołob, iednym
wioſsem robić musza.

W Pomiennonym mieszkaniu,
także Pánowie do rady, przez
długiczás zásiádali, á to wzglę-
dem Palácu, który był Piorun
spalil.

Znayduie się dobrych Gáleí,
ktorym nic więcey niedostaie,
tylko co ná nie Działá pokláść, á
ná Morze spuścić, nád 300. zás
259. inszych ktore co dzień po-
prawiáia y z porządzáia.

Wychodzacy, obaczysz, trzy
strásznie wielkie y wysokie *Se-
gelbaum*, wedle siebie, po ktorych
do Gáleí, y Gáleacz, Mászty kła-
da y z puszczáia.

W tymże Cekaużie, iest 12.
Wrot, wkázdych, wrotach war-
tá stoi. Gdzie co godzíná, ieden
Szláchćic, Senátu, ná to obrány
y po-

y postanowiony że 36. dobrze
uzbroionych Żołnierzmi, wszę-
dzie ná koło, po Cekauzie, wár-
tę y *Sentinelle* obchodzi.

To tedy obaczyćwszy Podzię-
kuiesz, y znowu w Bramie, swo-
ię broń, ná zad odbierzesz.

Ten wzwyż pomieniony Ce-
kauz, według siła y godnych
mniemania, w tey wielkości się
kładać co Miasto *Monachium*, kto-
re w Bawarskiej Ziemi leży &c:

Iest ieszcze pewny, y sławny
Cekauz, murem y budynkami
obwiedziony, tak dalece, że się
w swoiey wielkości, iednemu
Miasteczku równa, tam iest 400.
Mistrzow z Towarzyszami, kto-
rzy bez przestanku, łodzi wiel-
kie robią y gotują, ná wszelakie
używanie ktorych się znayduie
w liczbie pod 3000.

Teraz Nasiępuie, co też w Vene-
cyey do widzenia godnego.

ZCekauzu wyszedłszy, podź-
że ku wodzie, która kanałem
zowia, tam obaczysz, piękne y
wielkieták Gálee, iáko y woien-
ne Okręty. Przytym niedaleko,
ieść iedē niemáley wielkości Dom
w którym nic inšzego nie robia
tylko co pieka sucháry, ná Galee
y Okręty. Lecz gdźie tego po-
trzebá przypadnie, że trzebá kil-
ká Galei wchleb opátrzyć tedy
się ich sto znáyduie.

Dáley zaś ieden nowy Klasztor
názwány *Sancto Sepulchro*, albo
święty Grob, w Ieruzalem, kto-
ry się we wszytkim, z Ierozolim-
skim, naturálne stосуie Ná wro-
tách z takim wierszow nápisem.

*Quale iter, ad Christi tumulum, qui
scire laboras.*

*Lamina circumfer, moles inscripta
loquetur.*

Ztamtąd poydziesz, do Xiażę-
cego Páłacu gdzie wzięwszy
Gondolę, przewieś się do Kłasz-
torá S. Ierzego, wbudynku ro-
wnego, niewidziánego, od we-
sołych kruczgánkow, y Ogro-
dow ktore Lécie y Zimie kwitną
y zielenieią, á miánowicie pytay
się O salę *Conventu*, gdzie Mniszy
iadáią, rzecz bárzo wesołą, kto-
rego Kłasztoru ná koło wielkość,
jednemu równa się Miásteczku.
Ná przeciwno, iest pewne miey-
sce, gdzie wosk biela iest co wi-
dzieć gdy zechcesz.

Ieśli zaś, pieszo iść zechcesz,
ku kłasztorowi Oycow Kápu-
cynow, masz po drodze, kilkâ
Szlácheckich Dworow, we-
wnatrz Kosztownie budowá-
nych od kosztownych Státuy y
Ogrodow. Ztamtąd poydziesz
do Kłasztorá Oycow Kápu-
cynow

24 *Delicje Ziemi Włoskiej*

now, który ná wieczną pamiątkę kosztem swoim wybudował, ieszcze zá żywotá swego *Niażę Nicolo di ponto*, gdzie ná káždy Rok, ná ten dzień, bywa Most złodzi budowany, dla prętszego, prześcia ludziom, ná odpust idącym, który Kościoł, iest całé blácha biała pokryty, á z przodku, od białego Marmuru, álbo ráczey Alábástru.

Przeiechawszy ten Kánał do S. Szczepaná, tám obáczysz wielki Plác, uprzywileiowany wolnością tą, że ná nim iednemu zdrugim pojedynkowác wolno, gdzie się go Zbirom tykác niegodzi. Przy Kościele iest pewna stáynia, gdyż, idrugiey wcaley niemasz Venecyiey.

Iezeli zechcesz iść ná Wieżę, świętego Márká gdzie Krol Francuski, który z polskiej uszedł, á po-

á potym od iednego zábity Mni-
chá, ná koniu až pod sam Dzwon
wiechał, z ktorey wieży cała o-
baczysz Venecyia. Tá wieża
ieft zbudowana Roku 1146. gdy
Pádewczycy, z Venetami to-
czyli Woynę, zkađ ná 6. mil
Okrętu doyźrzey, ktorey wieży
Fundament, dáleko więcey ko-
sztuje, niżeli samey Wieży budy-
nek, nákryta w cegłę robiona
poźłóciſtá blácha.

Zátym poydźieſz do Menice,
tuż przy Wieży ſtoiacey, tákże do
Bibliotheki, tám nieco weſole-
go obaczysz. Tuż zaráz ieft ie-
den wielki budynek, gdzie pro-
wiant wſzytek, od Suchárow po-
gotowiu, dla Okrętow do po-
trzeby idących.

Znowu tuż zaráz tego Domu,
ieft pewne mieysce, gdzie ná po-
drożnych Bollety albo wolnego
prze-

16 Delicye Ziemie Włoskiej,
prześcia páf wydaia.

Ztamtađ idź do Xiażęcego Pá-
lácu, idąc ná schody. stoia dwie
piękne z Białego Mármuru, stá-
tuy Adámá y Ewy.

Wszedſzy ná gorę, ná lewy rę-
ce, ieſt Kámién w kwádrat zło-
ciſty w murowány, ná którym
miánuie przyiazd Krolá Francu-
skiego, który z Polſki uſzedł byt,
oraz dzień, y godzinę.

Potym wnidzieſz po ſchodách,
ná gorna Salę, ná ktorey ná Ge-
nerálne záſiadáia *Conſilium*.

Gdy ſię wſzyſcy, do rády ſku-
tecznie zniyda, tedy Oſob 1600
záſiedźie do rády, co nayſtárſzey
Szláchty, gdzie wſzyſcy wygo-
dnie ſiedzieć mogą porządkiem.
Xiażę iednák ſiedźi kilka ſtopni
nád nimi, á koło niego zobu ſtron
po 24. conaznácznieyſzych Sena-
torow, wđługich z Czerwone-

80 Akfámitu Togach, z których
48. Senátorow pośrodká, gdzieby
Miażę zmarło, inszy obierany by-
wa, oco báletuia.

Podsiębićie teyże rádněy Salí,
ieft z drzewá kosztowna rzeza-
na robotá, á co większa dobrym
iákie w czerwonych złotych wy-
złocone złotem, od Historiey ro-
znych ná płotnie kunsztownie
málowánych, udáia zá pewne,
ze tá Sala kosztuie ná 4. Milliony.

Tuż záraz ieft druga Sala, kto-
rá się pierwszey równa, také do
rády wnicy zásiadywáć zwykfi.

Ten Pálác przed 66. lat. od
Thumu záraz ná przeciwno Pála,
cowi przez Piorun zpáloný, bę-
dac przedtym blácha, pokryty,
iedná teraz miedzia, do czego
áz z Niemiec, Rzemieśnika zá-
ciagano, ktore pokrycie więcey
niż 300000. Dukatow kosztuie.

Z Pá-

Z Pałacu wyszedłszy, ku s. Márkowi, obaczysz zaraz dwie Kolumnie Marmurowe, kosztownie wyrobione, które im Cesarz Grecki Immanuel darował. Albowiem gdy Venetowie z Krolem Sycylijskim pokoy uczynili, ná co rozgniewány Cesarz Grecki, lecz także od nich prętko do pokoju przywiedziony y przeproszony, onym trzy wielkie darował Kolumny, z których dwie do tych czas przed S. Márkiem stoia, trzecia dla zbytniey wielkości y długości swoiey, żadną miarą niemogła być przewieziona. Zás tych dwóch gdy żaden nieumiał postawić, dali Wenetowie wywołać, y ogłosić wszędzie, gdzieby się Mistrz znalazł, co by ie postawił, temu obiecowali wszelaką wolność, iaką sobie sam upodoba.

I tak

I ták przyszedł ieden Lombardczyk, szycę y zdrowie swoje fantuąc, że ie postawi, tylko żeby mu należytey do tego, ták wiele dodano máteryiey, iákoż dokazał. A w nagrodę nic więcy nieżadając, tylko żeby od tego czasu káż demu z Miastá, wolno było kostki grác, miedzy temi dwie má Kolumnámi, á nigdzie ná in-szym mieyscu w Mieście, á żeby mu dożywotnie, mieszkanie, y pożywienie dáne było, czego mu wszytkiego pozwolono.

Gdzie zaś kto rebellizuje, álbo iákie z Turkiem porozumienie ma, położywszy drag złoci-
sty przez nie, á złoczyncy złoty powroz ná szycę, ták obieszony zostáie. Iákoż pospolicie wszytkich złoczynczow, miedzy temi dwiema pomienionimi, ná śmierć skázuia Kolumnámi.

20 *Delicie Ziemie Wł. skiej*

Iedno Cudowne przytrafiło
 się, y przydało w Venecyey
 złodzieystwo, *Borsius*, Brát Xi-
 ążęcia z Ferrary, przyiechawszy
 do Venecyey, gdy mu skarb ś.
 Mária pokazywano, nie iaki
Candiot, nazwiskiem *Summatius*
Scariot, szedłszy przy Xiążęciu iak
 slugą, aby też skarb widział, pa-
 trzał iako by się zakraść mógł.
 Dał się tedy zawrzeć na noc w
 Kościele, y wykopałszy Tabli-
 cę marmurową za Ołtarz Mło-
 dżiankow, która owo miejsce
 zakrywał, wednie zawsze wy-
 chodząc, a na noc prychodząc,
 tak długo aż dziurę do skárbu
 wykopał, nadczył 6. całe nocy
 strawiwszy, zawsze tak kształ-
 tnie ta tam táblica zakładając,
 że się żaden domyslić niemógł.
 Itak wynosząc co raz, raz to
 drugi raz owo, ze skárbu, na ostatek

tek

tek máiac ieszcze wola, Rok al-
bo Mitrę samego Xiazęcia uwieść
noc go iuż zapadła była, który
Rok albo Mitrę szaczuia nad
dwa Milliony złotych. Był iednak
Szlachcic ieden w Mieście Can-
diot nazwiskiem Zacharias Cerio,
ktoremu Sammatius, zwierzył się
wszytkiego mówiac, Panie trzy-
may ięzyk za żębami, bo o nasze
zdrowie idzie, Szlachcic strwożo-
ny pyta, coż tedy, Sammatius, mo-
wi, milcz, a podźy uchodź za-
raz z tad zemna będziemy się bo-
gato mieli. poki żyć będziemy,
pokázuiac mu gwałt drodich
kámieni, Sammatius, widząc Szlá-
hcicá strwożonego, zabić go
chciał, mówiac: coś ty za Dyá-
beł, co się lękasz, ná to szlachcic
mu odpowiedział od radości
przemówić niemogę, Sammatius,
ná to do niego, uchodźże w skok

ze

ze skarbem, on zaś bårzo dobrze, poydę się ia nágotuię. y łódź ziednam, á w tym odnioższy go do Xiążęciá, poimány, y obieszony ná złotym powrozie, ná pozłocistej szubienicy, ná to właśnie między dwiema Kolumnami wystawioney.

Náprzećiwko zaráz, przy rogu Kościoła, iest czerwony Porphyrowy kámięń, w murowány, ná którym dwáy morscy wyręci, ktorzy ten skarb do Venecyi wprowadzili.

Przytym ieden czerwony marmurowy kámięń, okragły, ná którym, *Banditov*, gdy ktorego dostána, głowy kładą, dla przykładu, káry, y postráchu pospólstwa.

A ták wszedszy do Kościoła zacnego bårzo Márká świętego zwierchu bláchą porkrytego,

we-

wewnątrz zaś, Historyami z Pi-
smą świętego, kosztowna Moy-
zaika przyozdobionego, na 36.
Marmurowych y inżego kámie-
niá wielu Kolumnách y słupách,
różnego koloru wspieráiącego
się, wierzch w Kościele ślicznym
y równego ob Porphiru, y Thá-
sieru, y inżego drogiego ká-
mienią marmurowego koloru ro-
żnego położony, z kąd się *Em-
blemata* wydáia bázko kosztowne.

Drzwi álbo wrotá Kościelne,
fałszywe. Tuż zaraz, przy wiel-
kich drzwiách. stoi czworo ko-
nn, spizowych, pamiątkę Cesa-
rza Barbárofsy wyrážájących,
na lewy ręce wszedłszy do Ko-
ścioła, jest Crucifix ná Ołtarzu,
ná który (iáko powiádáią) miał
ieden Grácz álbo kártownik ci-
fnąć kámiieniem, tak dalece że
się krwią zalał, y jeszcze do tych.

24 *Delicye Ziemie Włskiej*
czas, kázdego Roku, gdy ten
dzień przydzie, krew z siebie
vvydáie.

Przed wielkim ołtarzem, zie-
mią jest posacká z wielkiego
kámieniá, w kwádrat mieszáne-
go mármuru położona, ná kšztalt
wody náaturalnym spósobem u-
czynioney, také ná pamiátkę Bár-
bárofy y z tad końską názwáno
kapielá. Bo gdy Cesarz Bárbaro-
fá obległ był Wenecyá, przy-
siągl gdy Miásta dostanie że miał
Kościoł s Márká w stáynię koń-
ską, á smentarz álbo plac, wro-
lá iednę obroćić. W tym Syná
Cesarzkiego, Venetowie żyvv-
cem dostawszy zobożu, zaraz
oznáymuia Cesarzowi y w ská-
zuia, że ieżeli, nieodstąpi, że
Syná iego w džiało wbiwszy do
niego wystrzela. Ná co potur-
bowány Cesarz, upraszał Vene-
tow

VENETIA.

tow ponieważ przysięgał, /
 się dosyć stało jego przysięgę,
 aby plac świętego Marka, ro-
 li ná kształt wyrownawszy ká-
 mieniem położyli. Znáczą te-
 dy te cztery konie stáynię, Bia-
 łe zaś marmury strychem mie-
 száne co w Kościele, rzekę płá-
 wiących koni.

Y ták przecię Wenetowie,
 ná jego instáncya, zezwolili,
 á on też potym, oraz y z Synē,
 odcignał z Obożem.

Przed Świętym Márkiem,
 troie drzew wyfokich ná kształt
 mąsztow, ná których pod čás
 głównych Swiat, Choragwie
 znáczney wielkości stáwiáia,
 znáczące, troie Weneckich
 Państw, to iest: Kándya, Cy-
 prya, y Wenecya.

B

A chce-

A chcieli widzieć Xażęczy
skarby, musisz się o to starać
wiednego z Prokuratorów św.
Márká, tam wszedłszy do Ko-
ścioła Márká świętego, przez
czworo drzwi żelaznych wcho-
dzić musisz, gdzie jedne prze-
szedłszy, za sobą zawnie, nim
drugie otworzy. Tam obaczysz
dwu lednorożców między kro-
nem jeden czerwony łamcá,
ten drugi żółty łamiecę znaczy.
Przytym Xażęcy Rog albo Mi-
trę, y Sceptum, dwie Rozdze
Aároná, 2. wielkich srebrnych
Litnaczy y osm małych, jeden
Wielki Kámién Kárbunkuł,
światło z siebie iák świecá wy-
dłacy. Dwanaście Koron, Pán-
stwa Venetow należących, 12.
Pełtoratów od drogich kámién-

ni, mię-

ni, między ktoremi jeden, w po-
 Źródło wielki Szafir y Smiral-
 do mający, iakiego temu row-
 nego więcej nie znaydzie, 2.
 Szaphiry wielkie, 2. naczynia
 Gągátkowego, jedno Cálcedo-
 nowe á drugie Turkuſowe. Je-
 den Gránatowy Koćciełek, jedē
 wielki Dyáment, od Krolá Hen-
 ryká Trzeciego, Veneckiemu
 dárowany Xawęciu. Ieonę wiel-
 ką ſczyrezo złotá miſę, jeden
 kamien Báláſſo, 7. Vncey wá-
 cej, kilkoro naczyńia ze ſmi-
 ráldo y Gągátu, ktore przed
 láty, Konſtantemu Cefárzowi
 przynależáło, tákże y inſzych
 wiele koſztownych Kámieni,
 ktore rudo wypić, owo zgo-
 lá niewymowny ſkarb. Vpá-
 trzywłzy zaś łobie czas, gdzie-

byś chciał widzieć Xiążęce od Rynsztunku pokoie, tám obaczysz ná 2000. osob kosztownego y wysmienitego od złota y srebra Rynsztunku, iedną Kryształową Láternię, przytym ieszcze pewne vbior y oręża, iákiego ná Nowym záżywáia świećie, ktore Xiążęciu od Lápończykow w podárunku dáne, ieszcze y pewną skrzynkę która otworzywszy, dwoie wydáie się strzelby, iedná ku drugi ognia dáiac, y inszych wiele kosztownych rzeczy.

Świętego Márká Kościół względem kosztownego budynku swego, który ma od marmurowych kolumn kosztownie wyrobionych, przechodzi Kościół w Konstantynopolu Zofiey

iey

iey ś
kney
glen
blác
zdo
O
wR
kie
miá
re
ma
Már
Z
pev
fzc
dui
dzi
cze
tyc
M

od iej święty; gdyż jest placia pię-
kney wielkości Káplic, z okra-
głemi ná wierzchu wieżami,
blácha złoćista pokrytemi o-
zdobiony.

Od świętego Márká poydźiesz
w Rynek, gdzie z obu stron wiel-
kie Kupieckie obaczysz Sklepy,
míanowiće od Bławatow, kto-
re niżli przejdźiesz y miniesz
masz do chodzenia zowie się
Márkaryá.

Z tamtad poydźiesz záraz ku
pewnemu mieszkaniu, gdzie
szczerni Kupcy Niemcy rezy-
duia, dáiac z tego ná każdy ty-
dzień mieszkania Xiażęćiu, 100.
czekinow co uczyni 780. zło-
tych nászych.

Tuć przypádnie drogá przez
Most, *Realio* nazwany, który
B 3 tych

tych czasów między 500. Mostów naygłówniejszy, y nayznaczniejszy iest, przez ten przejdiesz na *Realto*, albo plac, na który ráno y wieczor, dnia każdego Kupcy zchodzą się, na tym placu stoi Kościół Iakubá świętego, pierwszy y naystarszy w Venecyey, gdzie naypierszy Dom, w caley z początku stał Venecyey, przed lat 1255. nie było nad dwa albo trzy postawionych Domów, w których wchodzi przemieszkiwali Rybacy, gdzie (tamtých czasów Miasto się nazywało *Venetiqua*,) to iest przydź sám, a tak było każdemu budować się wolno.

Tak tedy w sławnym daleko Veneckim mieście, znayduie się 5000. Gondol, mostów zaś 500. między

mie
dra
tym
nyc
kto
ied
náz
al
czn

P
qu
wi
sta
zy
ku
ko
Pa

między ktoremi tylko dwa z
drzewa budowanych. Iest przy-
tym wiele zaczných y znacz-
nych Compagniey albo Bractw,
ktorych przyidzie zamilczć,
iednak to co przy Klasztorze,
nazwane *Alli serui*, á zaś drugie
al Ponto di more z inszych nazná-
cznieyze.

*Pátáce albo kosztowne Budynki
w Venecyi.*

PAłác *del Džouani Grimano*,
przeszłego Páttryárchy z A-
quilegijey, ma to godnego do
widzenia, że iest pełen różnych
stárożytności, od státuy stáro-
żytnych, monety, Obrázow,
kunsztownego málowania y
kosztownego.

Páłac del Loredano podle świę-
tego Márká.

B 4 Páłac

Páłac del Grimano del Gobbo podle świętego Łukasza.

del Delphino S. Salvatora.

del Cornaro podle świętego Maurycego.

del Nicolo di Ponte támże.

del Duca di Brunswig podle Kanału wielkiego.

W Pewnym Domie gdzie Cukier wárza y szmelcuia, iest też nieco do widzenia.

Publiczne Processyie.

CZásy roznemi w Roku, obchodza pewne publiczne Processyie, Xiazę, oraz ze wszystkim Senatem, pewne mieysca, za starych zwyczaiem idac, náwiedza, ná pámiatkę przeszłych dawnych Dzieciow.

1. W dzień w Niebowstapienia

nia Páńskiego, wylezda Xiazę:
oraz ze wżytkim Senatem ná
morze, w Baćie nazwánym *Bucen-*
toro, tám ie sobie przez Pier-
ścien iáko się wyżcy opisało,
poślubuiac.

2. Dniá drugiego Lutego,
idzie Processya porzadkiem pię-
knym, do Kościołá św. Márya.

3. Dniá 17. Lipcá, odpráwu-
ie się w Kościele Márká święte-
go Processya wálna ná pámia-
tkę iáko dostano Padwie.

4. Odpráwuie się Processya
w Kościele Iustyny świętey, ná
pamiętkę otrzymánego z Tur-
ká zwycięstwá w Roku 71.

5. W dzień Bożego Ciála,
ktora Xiazę, ze wżytkiemi Se-
natorámi y Duchowienstwem,
po smętarzu Márká świętego

obchodzi, á każdemu z senatorow y Consyliarzow, ieden Pielgrzym do Ieruzalemi pielgrzymować máiać przydany bywa, rękę każdemu prawa biorac.

6. *Alla Gudeca* względem vstania Powietrza.

7. W dzień wielgo Czwartkowy obaczysz, ná Pałacu Márká świętego, publiczne y oczywiste igrzyska, gdzie wołow, y in-sze bestye dzikie scząia.

Muran za Venecyą.

DO Muranu iedną przeiaszczką, woda z Venecyey, gdzie od śliczne^o skła y kryształu szkło robia, ná lewy ręce ná rogu, wysiadszy, iest ieden sklarz, v ktorego iest pewny, z kryształu samego Zamek, od strzelby, od dział, murow, baszt, który

ktory się składa. Cená iego
1200. Dukatow.

W Pomienionym Muranie,
práwie wszystko Huty szkláne,
należące do Państwa Veneckiego-
go, z których pożytki nie małe
biorą, gdyz szkło, także subtelno-
ścią y pięknością materyy, iako
też kunsztowna rzemieśniká ro-
bota, insze wszystkie na świecie
szklá przechodzi, co większa że
Rzemieśnik, codzién to insza,
coraz to nowsza w robieniu ná-
rabia inuencyą, od różnych ko-
lorow farb złotá y srebrá przy-
mieszánia, tak dalecè że w sub-
telności, iednemu lodowi iák
naycięższemu równáia się, cze-
go iámé weyźrzenie człowieká
wweśela.

Támże obaczysz siła znacz-
nych

nych y zacnych Ogrodow nád
 spodźiewanie, od Fontan y wod
 wybiegających rożnych, od stá-
 tuy, miánowicie Ogród nieiá-
 kiego Páná Emo zmárłego.

Názad zász powracáiac się
 ná lewy obaczyłz stronie Klasz-
 tor, pod ktory podiechawszy jest
 iedná Káplicá piękna w Morzu
 budowána, od iedney Veneckiey
 Korteżanki, ktora zákochawszy
 się w iednym Szλάχćicu Venc-
 ckim, y mieszkáiac z nim iák
 ślubná żoná, ktory zmárszy do-
 brá wšytkie y substáncyá oney
 zostáwił. Záčzym ná pámíarkę
 iego, y swoię, dáwszy tę zbudo-
 wác Káplicę, gdzie y on y lámá
 leżć miałá, ktora ná 60000.
 Tyśięcy Dukatow kosztu wyno-
 śi, y przechodzi. Wypudowa-
 wszy

wszy y postawiwszy ją za żywo-
tą swego, całe od Marmuru y
Alabastru, od Spiżowych drzwi,
których jest czworo, wewnątrz
od Alabastru Oryentalnego Hi-
storyami y Figurami różnemi
przyozdobiona. Na przodzie,
sa oboygá ich statuy, z białego
wyćiołane Marmuru, teyż
długości y wielkości co sami by-
li. Potym wdawszy się do poku-
ty y ostrego życia mieszkając
tamże całe trzy lata, y mieyscá
święte nawiedzając, przed śmier-
cią prawie sama uczyniwszy Te-
stament, 30000. Dukatow zo-
stawiła, Szpitalowi, y Klaszto-
rowi odkazawszy. Aby z tego
sieroty y Wdowy vbogie, miały
swoie wyżywienie, zostawuiac
to y dając w moc, temu Klasz-
torowi,

torowi, co przy kaplicy, aby tak
na wieczną pamiątkę, y za Du-
fze oboygá, co Rok obchody, y
Msze się odprawowały.

Teraz następnie co z *Venecyey* do *An-
kony*, á z tamtąd do *Loretu*, iest do
widzenia, oraz co za odległość, ie-
dnego od drugiego miejsca.

TV wzięwszy *Genłóć*, iedź do
Miastá nazwanego *Chiozza*,
wesołego bárzo, równaiącego
się pięknością budynkow *Vene-
cyey*, y położeniem w Morzu,
zkaď mász do gospody álbo *Au-
steryey*, nazwanej *Ornaci* 15. mil
ztamtąd do *Coro Austeryey* 15.
mil, ztąd do *Mangiauacca*, *Au-
steryey* 9. mil, ztamtąd do *Prime-
ri* gospody 15. mil, potym do *Ra-
uenna* 20. mil, *Ráuenná* iest iedno
stare

stare Miasto, przy Morzu leżące pod Papieżem. Ztamtad do *Santo* Gospody masz 10 mil ztad do *Cesenatico* Wsi 10. mil ztamtad do *belliere* gospody 15. mil, ztamtad do *Rimini* miastá pod Papieżem, 10. mil, ztamtad do *Koríanu* gospody masz 8. mil, potym do *catolica* gospody 10. mil, ztamtad do *Pesaro* Miastá 10. mil, Xiażęciu z *Urbino* należące, murem dobrym, vlicami porzannemi, Bášztami mocnemi, y Zamkiem vfortyfikowanym opátrzonego leży nad morzem, pełne wszelákich żywności, y napoiu to iest Win dobrych.

Támże záraz, iest Páłac Xiażęciá, gdzie wszytek Dwor iego zostáie. Z *Pesaro* do *Fano* Miastá, masz 9. mil, pod Papieżć, ztamtad

40 Delicye Ziemie Wł. skiey
tad do Senogallia 9. mil, ztamtad
do Casz Brusciata Gospody masz
9. mil, leży nád brzegiem mor-
skim, ztamtad do Ankony 17. mil.

A N K O N A.

SKoro iuż do zacnego, y dą-
Sleko slynacego, Miastá AN-
KONY przyedziesz, obaczysz,
Bramę od Mármuru Tryum-
phálna wybudowaną ná pámia-
tkę Traiánowi Celárzowi, z na-
pisem takim. *imp. Cas: Dni Ner-
ue F. Norue Traiano Opt. Aug. Ger-
manico, Dacico, Pontif. Max. T. R.
Pot. XIX Imp. IX. Cos. XI. P. Pro-
videntiss: Princ. S. P. Q. Quod ac-
cessum Italia, hoc etiam addito ex pe-
cunia sua, portum tutiorem navigan-
tibus reddiderit.*

Ná práwey stronie, pomienic-
ny

ney Tryumphalney Bramy, stoi,
Plotina Marcina soror Aug.

To miasto, ma bårzo piękny
 Port Morski, że rownego nie
 zaráz mu przybierze. Zkad vro-
 ślã przypowieść, *Vnus Petrus in*
Roma, una Turris in Cremona, vnus
Portus in Ancona. Gdzie z *Leuan-*
tã do Turek różne Kupiectwã,
 idã, także konie przepyszne Tu-
 reckie y Towary, gdyż tamże
 iest skłãd. W tymże mieście iest
 ślã Zydw mieszkańcow, do
 rożnych Miast hãdle prowã-
 dzacych. Tam leży ślã nã
 skãle, w iednym Kościółku po-
 chowãne, *Cyryakã* świętego, kto-
 ry po spolićie *Santo Cyriaco* nãzy-
 wãia, z ktorey skãły pod czas
 pogody, aż do Dãlmãcyey oba-
 czy, zkad dla wielkiej wyso-
 kości,

kości, tedy okręży, wydając się.

Tõ Miasto, o trzy mile leży,
od *Monte alto*, z ktorego Ociec
święty Papież *Syxtus V.* wyszedł
rodem.

A N K O N A Miasto, daleko
stojące, dla zacnych y budo-
wnych kámienic y Domow, ták-
że kosztownych Pálácow. Mię-
dzy inszemi Pálác tamte° Woy-
tá, iáko y jedno pewne mieysce,
róžney Nácycy, schodzących
się kupcow, do widzenia godne.
Wszeláká żywność, y zá tanie
opátrzone pieniądze, będąc ná
koło w múrách potężne.

Nád miástem záraz, potężny
Zamek, álbo *Citadella*, Báłztáni
y murem mocnym opasány,
działámi y wszeláká municya,
opátrzony, ták dálece, że do
doby-

dobycia niepodobny prętkiego,
 albo zadnego. A day to żeby
 Miastá dostano, tedy nie mogli-
 by się nieprzytaciel, w nim zo-
 stać, gdyz z Zamku wszystko
 Miasto zruinować może.

Skoro który z Kardynałow,
 Papieżem bywa obrány, *in conti-
 nente*, z tego Miastá się pilze, iá.
 koż Papielkiey podlega stolicy.

PANNA MARYA *Loretáńska.*

Z A N K O N Y do PANNY
 Naświetszey do L O R E T V
 iest mil 15. mieyscá, od wielkich
 Odpustow, y Peregrynácey wál-
 nego, gdzie stánawszy, iest ie-
 dná pewna długa vlicá, gdzie
 nic inszego ieno pełne kramy,
 od ludzi robiących, y przedáia-
 cych Paćierze różne, która się
 ciągnie

ciagnie aż po sam Kościół.

Wszedłszy do Kościoła obaczysz po obu stronach, długie wiszące Tablice, na których pisano stoi iako się kto ma, do Spowiedzi przygotować, a co Tablicą to inšzy ięzyk, a do kądzy według ięzyka, ordynowany Ksiądz, a to dla tego, żeby z Peregrynántow żaden wymowki nie miał, że tam żadnego nie było, którybyiego rozumiał ięzyk. W Churze śámym iest komorká Naś. Pánny w ktorey od Anyoła Gábryelá w *Judaiey* pozdrowiona byłá, która cudownym sposobem Anyołowie (iako powiádáią) przez Morze ná tam to przenieśli mieysce, więc dla wielkich Cudow, które się tam dzieią, wielki ze-
wszad,

wszak, z całego prawie świata,
bywa *Concurs.* dla nawiedzenia
tak świętego miejsca, miánowi-
cie pod czas Wiołny, á leśieni-
co same ná drzwiách od Káplic-
ce, wyrażáia wierze.

*Omnia si peragres, alienæ climata Terra,
Non est in toto, Sanctior Orbe locus.*

Nád Káplica jest kosztowny
budynek, od Alábástru, y Már-
muru bárzo kosztowne wyrażá-
iace Historye. W samey Káplicy
ná Ołtarzu wielkim, stoi Naśw.
P A N N A, I E Z V S A Páná iáko
dzieciátka, ná rękú piástuiaca,
od drogich, y bárzo kosztow-
nych Kleynotów, złotych y
srebrnych Lamp wiszacych, tak
dalece, że ledwie przed nimi,
Dzieciátká ná rękú doyżrzysz.

Podźże do Zákrystyej gdzie
Kościel.

46 *Delicje Ziemie Włoskiej.*

Kościelne leża apparatus, obaden-
 czyśz ná prawey ręce Conterfektora,
Márgrafa z Baden, oraz y dżicń, Zofia
 iako tam przyjechał, y swoje mo-
 drogi odprawił *Votū* Roku 1554. (gd
 Ktory w Niderlándzicch będąc, A
 w potrzebie szkodliwie postrze- za
 lony, wołał o pomoc y ratu- sk
 nek do Panny Przenaświetszey, C
 oney się cále oddáiac z tym się by
 położywszy, názáiutrz nic wię- w
 cey bolu nie vezuł, y owizem
 cále zdrow został. Zaráz *Már- r*
graf bez omieszkania támo s. ost c
 wsiadłszy ná Poczte, dla oddania
 pokłonu y cześci Nasw: Pannie
 MARYEY, y podziękowania, c
 zá przywrocone zdrowie, gdzie
 zostawił *Votum* o 12000. Tysię-
 cy Czerwonych złotych.

Tuz Kościoła iest Zamek ie-
 den

ba-den potrzebny, wizerłaka Muni-
 ekticya, y działami opatrzone, y
 n, Zornierzem osadzony, a to dla
 nie morikich zbroycow odganiania,
 64. (gdyż to Miasteczko niedaleko
 ac, Atryatyckie^o Morza leży) aby
 ze, za tym ten wielki Krolewski
 tu- skar, który ná kilką Millionow
 ey, Czewonych złotych izienca,
 się, był obroniony, y wcale zola-
 wać mógł.

Od Loretu aż do Rzymu, nie
 mierz nic do widzenia po dro-
 dze godnego, zaczyna się opisać
 drogę od jednego miejsca do
 drugiego, iedną k mierz z
 Loretu ku Ferrarze nierz,
 a z tamże prosto drogą
 do Rzymu, z mierz.
 Lecz kolizem.

Droga

Droga do Rzymu z Loretu

Panny Maryey zmaryczyna.

Z Loretu do *Ricanata* są trzy wy-
 mile, Miasto wesołe y chę-
 dogie, wzdłuż budowane na
 jedney gorze, sławne pięknemi
 budynkami, y na koło Winnicá-
 mi. Ztamtad do *Maierati*, także
 Miastá pięknego, gdzie Akáde-
 mia jest, masz mil 14. potym do
Tollentino miasteczko masz 9.
 mil. Ztamtad do *Allanucia* mia-
 steczka 7. mil, ztamtad do *al Pi-*
an dignano. Gospody 7. mil po-
 tym do *Varchiano* wsi 9. mil, z-
 tamtad do *al Passo de spoletu Au-*
sterijci 5. mil, ztamtad do *Scloperto*,
 miastá pięknego na gorze leza-
 cego pod Papieżem masz 10.
 mil. Ztamtad do *Sretini* gospo-
 dy 5.

etl by 5. mil, potym do *Terni* Miá-
 steczka wesołego 5 mil, ztám-
 tad do *Narni*, Miástá potężnego
 z wywysoko leżacego, gdzie z iednę-
 g-ronę *Narni* rzeká płynie, masz
 ná 5 mil, ztamtad do *Orticoló* Miá-
 steczka 5. mil, nie dáleko ztám-
 tad jest przewoz przez Rzekę
 Tyber, ztamtad do miasteczka
Regnano, masz 16. mil, pominá-
 wszy Miásto stárożytne, *Ciuita*
Castellana ná lewy ręce. Ztám-
 tad do *Castel Nuovo* Miasteczka 7.
 mil, potym do *Primo porto* gospo-
 dá 7. mil, tu ztad dopiero masz
 do Rzymu 7. mil, A tak masz
 drogę, gdziebyś chciał prosto z
 Loretu do Rzymu iecháć o-
 pisána, albo też powracá-
 iac się z Rzymu ná
 Loret.

C

Teraz

Teraz następnie, z Ferrary, aż do
Máty, prosta drogá, y co co po
drodze jest do widzenia.

F E R R A R A.

GDy Cię tam Pan Bog zapro-
wádzi, stáńże gośpoda pod
dzwonem tuż Bramy, gdzie Cię
będą pytać zkąd, y co wieziesz
z sobą, y gdzie iáki tłomoczek
masz, ten musisz dáć zanieść do
wagi, y otworzyć.

Chcesz Miásto obaczyć, py-
tajże się do Niemiecki Gwárdy. Xiaż-
iey, tam zaráz dádzáć iednego, wáia
ktory Cię poprowadzi, zá málełozo
pieniądze.

Pierwsza obaczysz Zamek, piec,
álbo Pálác Xiażęcy, o 4. pię-
knych wieżách, ná których dwa ołyc
bijace

do bijące Zegáry. Támże piękny
w kwádrat podworzec, gdzie
śiá Obrázow, wyrażájące Pro-
sápija y Herby Xiażęce, Salá bár-
dzo Páńska kosztownie, od Ko-
biercy drogich y kosztownych
ro- szpaler obita.

od Następnie, potym do widze-
cie nia Xiażęcia stáynia. *Lamenta-*
esz *gnola*, iest iedno nieczmiernie we-
zek tołe mieysce, od wielki liczby
do leleni y inszego różnego rodza-
iu, dżikiego żwierzá.

py: Możesz gdy zechcesz Ogród
dy. Xiażęciá widzieć, ktory náży-
go, wáia *bel vedere*, zá Miástem po-
átłożony, Most przeszedszy, zkad
prosty do Bononiei idżie gości-
nek niec, tam obaczysz zbyt roko-
nie. szny Ogród, od ślicznych y we-
wá ołych drzew, od różnego pię-
ce C 2 knego

knego kwiećia, Zimie y Lećie
kwitnacego, y Fontan y kuniz-
townych wod ciekacych, od
roznego drapieznego Ptástwá,
y zwierzá dżikiego, y budyn-
kow przy tym wesołych.

Támże Czekaúz, tuż przy
Pálácu Xiążęczym, gdzie iest
śilá Dział godnych do widze-
nia, miánowiąćie dwoie Dział co
naywiększych, názwanych // *Re-
ela Regina.*

W tym Mieście iest Rynek
wspániáły, ná którym pomysł-
ney, dostániesz iákiey zechceś
vinandi, do kupienia, á miánowi-
ćie od Ryb kosztownych. Zy-
dow ma niemáło miészkańco-
w sobie, Piękných szerokich v-
lic dostátkiem, ná których ni-
máło Pálácow zacnych báz-
iest

B O N O N I A. 53

ieſt poſtawionych: náoſtátek,
ſámo miáſto ieſt potężnym ná
koło otoczone murem y Báſz-
támi.

Náſtępuie Droga z Ferrarij, Do Bononij.

Z Ferrárij do Poggio Auſte-
ria 9. mil. ztámtad do *Pietro in*
Cafála, 9. mil, ztámtad do *Funa*,
Miaſteczká 9. mil, ztad do Bo-
noniey 9. mil.

B O N O N I A.

BONONIA ieſt iedno zacne
By ſławne Miáſto, ná kſztałt
iednego budowáne okrętu, gdyż
większa ma w ſobie długość niż
szerokość. Tám záiechawſzy
ſtan goſpoda pod Anyołem zło-
C 3 tym,

tym, gdzie dostaniesz koniá, aż do samego Rzymu, iednąk w tym bądź, y miew przestroge, że się trafiaia konie, ktore się nazad powracać musza w tę drogę, ktorých o małym dostaniesz koście, koło 6. albo 8. Szkutow, zá co y koniá y Ciebie aż do same^o Rzymu stráwować będzie, iuż koło koniá żadnego stárání mieć nie będziesz, tylko co ná Obiad, á ná wieczor do gospody z siędziesz. y choć by kon pod toba padł, tedy ten co Cię prowadzi, o inszego postárąć się będzie, ty o niczym niewiedzac.

To znaczne y wielkie Miásto, iest zacznemi Pálácami, piękne-
mi kámienicami, czystemi ozdobione ylicami, że pod czas
deszczu,

deszczu, idąc pod kámienicami
vmoknąć nie może.

Idź do Pálacu Gubernato-
rá, którym miánowicie z Kár-
dynałow ieden, od Oycá Świę-
tego, ná swoje mieysce obrány
bywa, do rzadzenia y Guberno-
wánia Miástá. Obaczysz Pálác
niezwyczajney wielkości, w
mieyscu przestronym bárzo,
położony. Gdzie Gubernator
100. Człeká Gwárdyey Szwáy-
czárov, y Choragiew Ráytá-
row, swym kosztem trzyma, dá-
jąc im dobry Zóld Mieścieczny.

Káżde ráno y káždy wieczor,
gdy obiádu, álbo wieczerzy
czas nástępnie, Muzyká z Trę-
bączámi stánawszy ná pewnym
Ganku przeciwno Rynku gráia,
y trąbia, według zwyczáiu, kto-

ry v moźnych Pánow, y Monárchow się zachowuie.

Ták Ráytárya iák y Gwárdya, ma swoje w Pálácu mieřzkánie, zeby gdzie się ieno Gubernator ruszy, tuź niego byli wártuiágo, ták iák gdyby sam Oćiec ó Osoba swoiá zostawał.

Ieszcze przed Pálácem, iest pewne Więźnienie, gdzie zwykli káždy dzień práwie z ráná ciągnáć ná *Strá pa de corda*, czemu káždy przypátrzyć się moze. Co się ták odpráwuie, zwiáza w tył złoczyńcy ręce powrozem, zwiázawszy ciągná do gory, aż doydzie mieyscá swego, prętkościá potym wielká zpuszczony w puł drogi záttrzymány bywa, gdzie zaráz ręce z rámion, y z swego mieyscá wyškákuiá.

W tymże

W tymże Mieście Wálny, od
rożnych Towarów, osobliwie
od Błáwatu, Iedwabiu, y roba-
czkow Iedwab robiacych, Hán-
del prowadzi. Támże robia
Adámászek przedni, á co wię-
ksza, że ma gwałt Szláchty zná-
czny, Gráfow, y Pánow wielkich
y dostátnich. Przytym ieszcze
Rynek piękny y wielki, dostátni
we wszeláká *Vinandę*, álbo ży-
wność, co tylko człek zechce y
pomyśli, á zá tanie pieniądze.

Támże obaczysz, niezwy-
czáyney piękności obyczáíow,
vkłonu, y inszych przymiotow,
białey płci przynależytych Bia-
łegłowy, álbo Fraczymer, oso-
bliwie Szláchćianki, ktore v-
kłonne, y powagi piękney prze-
śiwko káżdemu obcemu, nay-

bárżiey iednák przeciwno nacyey Poliskiej, który sa bárzo *affecté*. Dni y nocy od gęstych káret, Rydwanow, iezdnych koni nieśpokoyne.

Poydźiesz potym, pytáiac się do Ośli wieże, gdzie obaczyłz dwie wieże wedle siebie, iednę od drugiej ná 4. kroki dáleko, z ktorych iedná iest wysoka w kwádrat z sámej cegły budowana, ktorey grubość, sześć chłopow na koło rękami opasáć może, iednák wzwyż ma 130. Klaffter, táń we dnie, y w nocy wártá.

Druga zaś vmyślnie, dla kunsztu pokazánia, ná iedną stronę przechylona wiśi, iákby vpásć miała budowana, ktorey viac musiáno, gdyż mieszczenie bli-

sko

sko niecy mieszkalacy, zawnie
się vpadku iey ná swoie obawia-
li Domy. lednak iest iey ieszcze
do tych czas wzwyż ná czter-
dzieści Klaffier.

Ieszcze to Miasto názywáia,
Mátka Studentow, względem
wálnych, y ludnych od rózne-
go Studentá Szkoł, lubo tych
czasow od lat 50. nie táka iest
frequencya, czego przyczyna, że
iednego czasu, Gubernator od
Oycá świętego Papieżá G R Z E-
G O R Z A XIII. postanowiony,
iednego znacznego Niemie-
ckiego Szlachćicá, kazał pod
czas nocy wziąć, y wrzucić do
więzienia, á to względem pe-
wnego oręza, co przy nim zná-
leżiono, ktoremu Gubernator
nie przepuściwszy, ále zaráz ná-
zájutrz

zaiutrz oczywiście y publicznie
w Rynku, zkażał go ná *strape di*
corda, ktore trzy rázy wytrzymać
musiał. O ktora sromotę via-
wszy się wszytká nacyia Nie-
miecka, zaráz zmowiwszy się y
włożywszy prętko wszyscy, po-
šli z miastá. O co potym Guber-
nator v Oycá świętego Papieżá,
o wielką przyszedł niełaskę.

Przeto potym z rozkazania
Oycá św. GRZEGORZA XIII.
po całym publikowano y woła-
no mieście, że ktoby tylko ná-
cyey Niemieckiey się znáydo-
wał z Studentow, Przywiley y
wolność dáiac, broń káżdą tak
we dnie iák pod czas nocy przy
sobie nościć, żadnych czynszow,
podatkow, áni cłá nie płácić,
wszelki respekt, y poszanowa-
nie,

nie, przeciwno nim zachowy-
wać, á to dla tego áby tę Ná-
cya vsposkoili, y znowu przy-
wabili.

Collegium la sapienza, názwane,
iest naywspániálszy y naykosz-
townieyszy, w támtych miey-
scách całej Włoskiej Ziemie bu-
dynek, względem wysmienitych
mármurowych Kolumn, y za-
cnie kosztem wielkim przyoz-
dobionych gmáchow, w kto-
rym iest 30. *Auditoria* tam wie-
dney izbie, gdzie do Rady zásia-
dáia, znaydziesz Przywilej wy-
pisány, tey nádány Akadémiey.

Przeciwno Akadémiey zaráz,
iest wálny świętego Petroniego
Kościoł, Pátroná tego Miásta,
bárzo piękny, iednák ieszcze nie
dobudowány, y trzeba się oba-
wiać,

62 *Delicie Ziemię Włoskiey.*

wiać, że podobno nigdy nie sta-
nie dokonczony.

Tamże pytał się do Klaszto-
ra Dominiká świętego, gdzie
przyszędzły, tuż wrot Kościel-
nych, obaczył jeden Ołtarz
wysmienitey roboty, od Alábá-
stru y Marmurowych Figur, tak
dalece, że wysmienitością ro-
boty, w całym świecie równego
mu nie przybierzesz. Przed tym
Ołtarzem, leży święty Dominik
pochowány, ławki Kościelne
bárzo piękna szyncerska, ład-
zone robota, ná wcyżrzeniu,
iák málowane. Cesarz Károl
piaty, niechcąc wierzyć, żeby to
sądzona robota była, pchnął w
jedno miejsce styletem gdzie
się zaráz wykruszyło drzewo,
ktoty sztych, ieszcze do tych

czas

czas Gościom pizelezzaiącym
pokazuia.

Támże máia Nácvey Nie-
miecki Studenci swoy Grob,
ktory ieſt w kruczganku, z tá-
kim wierszow napilem.

*Siste gradum, ſpecta monumentum
hoc quaſo viator.*

*Quod Pia, quod cultrix, Legum
Germana Iuuenius.*

*Condidit. ut genti pateat, commu-
ne ſépulchrum,*

*Ut Germanorum manes, poſt ſcila
quieſcant.*

*Sacra Parentali capientes annua
ritu, Anno. 1501.*

Támże ieſt Bibliothecá, ná
dwá podzielona gmáchy z kto-
rych w pierwſzym wſzytko pi-
ſané, á w drugim wſzytko dru-
kowáne zoſtáa ſię Kſięgi.

Támże

Támże nie zaniechay, Klasztor zacnie budowany, Michała świętego oglądać ná gorze nád Miástem, tak wesołego nie zaraz obaczysz miescá, álbowiem gdy śliczna pogoda, tedy áż do Ferráry z niego widać. Ná koło Klasztorá pełno Cyprysowych drzew, ná kształt lásu jednego, gdzie bárzo wdzięczny zapách, serce ludzkie vweleláiacy.

Tám vstáwicznie tak Męszczynny, iáko y białegłowy, ná przeiaszkę iezdza, nie tak dla nabożeństwá, iáko dla rekreácyey, álbowiem y zímie y lećie záwíze zielono.

Dáley niech ci vkaża do klasztorá świętego Sáluátorá, niewypowiedziánie pięknie wybudowanego, prawie w całej naypiękniej-

kniefze^o Klasztorá Bononiey.

Z támtad do Fráncifzkanow,
do Kościoła Fráncifzká święte-
go, gdzie obaczyłz iednego fla-
wnego, y znacznego Doktorá
Juris, ná Imię *Accursęgo* Grob.

Gdy zaś Ołtarzom kosztow-
nym, y malowaniu kosztow-
nemu przypátrzyć się zechcesz
te w Kościele Iákubá świętego,
y Oycow Augustyniánow oba-
czysz. Kościół Szczepaná święt:
zá onych pierwszych dawnych
czásow, był to Zbor Bogini Izy-
dy, iáko w Dzieciách, y Kroni-
kách opisuiá, że to trzeci Ko-
ściół był, po założeniu Rzymu,
álbowiem naypierwszy w Rzy-
mie, drugi w Ráwennie, á trzeci
ten w Bononiey założony był.

Bononia, Miásto bárzo weso-
łe, przez

Je, przez które Rzeką srodkiem
bieży, nazwiskiem *Reno*, która
do Miasta ślę dobrego, y dosta-
tek żywności wszelakiej wcho-
dzi.

Miasto samo jest zbyt wielkie,
jednak okrągłe, y mocnemi na-
koło otoczone murami, według
powieści ludzkiej, iak ydają, że
Ociec święty, Papież roczny z
tego Miasta na 300000. Szku-
tow bierze intraty, y dochodu.

Z A B O N O N I A.

ZA Brama *Maraschalla* na-
zwana, jest jednego Szlę-
chćicę Dwor, gdzie na murze
Kościół, stoi cudowne napisá-
ne *Enigma*, które tłumaczyć,
nie jeden się z sobą biedował. á
to takie.

D. M.

D. M.

*Ælia, Lalia, Crispis, nec vir, nec
mulier, nec androgyna, nec puella,
nec iuuenis, nec anus, nec casta, nec
meretrix, nec pudica, sed omnia, su-
blata, neque fame, neque ferro, neq;
veneno, sed omnibus: nec celo, nec
aquis, nec terris, sed ubiq; iacet. Lu-
cius Agatius Priscius, nec maritus, nec
amator, nec necessarius, neque ma-
rens, neq; gaudens, neque flens, hanc
neque molem, nec Pyramidem, nec
Sepulchrum, sed omnia: scit, & ne-
scit, cui posuit.*

*Następuie drogá z Bononией
do Florencyey.*

NAprzod do Pianora wieś 8.
mil, z tad do Lózano Wieś 8.
mil, od tey do Pieter mala Wieś 7.
mil,

68 *Delicze Ziemie Włoskiey*
mil, ztad do *Refredo* Wieś 7. mil.
Tu się dzieli drogá, kšobie do
Pratelinu 3. mile, z *Pratelinu* áž
do *Florencyey* nie mášz puł-
mila drogi, gdzie swoje *Xiażę*
ma *Delicze*, rownych we *Wło-*
szech nie vyžrzyšz.

P R A T E L I N O.

TAm záiechawszy, dowiedz
się wprzod ieželi tám *Xiażę*
Rezyduie, pytáiac się do *Rzadz-*
ce tego *Páľacu* roškosznego.

Naprzod záprowódži ċię do
Páľacu ná gorę, ktory iešz w kwá-
drat budowány, wszedšzy w
pierwszy *Pokoy*, prošto záraz
cztery inšze obaczysz *Pokoie*,
correſponduiace sobie wšzystkie
kwádratem, tám obaczysz iešz-
cze 16. *pokoio*w, między ktore-
mi, w

mi, w iednym, dwoie łoż stoi,
 Xiążęcią y Xiężny, zdádza się
 bydź między inšzemi łożami
 nayspodleyſze, á to względem
 tego że ſa przyniżſze.

Drugi zaś Pokoy, ieſt koſztow-
 nemi bárzo, y wyſmienitemi,
 od złotá y ſrebrá tkánemi, obi-
 ty Oponámi, á iákim pokoy
 przybrány Obiciem, táka; że
 kołdra y Fieránkami łoże okry-
 te, tuż niewymownie piękne
 od Figur Státuy, ſtoły od Alábá-
 ſtru y drogich kámieni.

Poſzedſzy z Pálacu ná gorę,
 tám Cię do podobnych dolnym
 zaprowadźi Pokoiow, w kto-
 rych ieſt 16. w kwádrat budowá-
 nych, gdzie łożá ſtoia, między
 ktoremi, iuż to muſi bydź nay-
 podleyſze ktorego przybranie
 álbo

70 *Delicje Ziemi Włoskiej*
albo wstanie, 1000. czerwonych
złotych cenę wynosi.

Z Pałacu, prosz by cię zapro-
wadzono, *alla Grotta*, gdzie kosh-
towny bårzo sklep, w którym
iednå iåk nåturalna obaczysz
Gorå, rożne z siebie wydaiaca
Metalle, po niey czołgaiacych sie
Węzow, Zab, Iåszczurek, y insha
gådzinę, żywych nakształt wy-
råzona. Ten sklep iest od dwu
Kolumnách, ktore 20000
Szkurow szácniå, w poysrodku,
sa Orgány, ktore wodå pędzi,
wydaiace z siebie wdzięczna
bårzo resonancyia, ściány; od
Perłowey mañice; Korali, y in-
szych Kåmieni drogich tåk sa
położone, ze cåle nic å nic ściå-
ny nie rozeznaasz, tåmżeniema-
ło Stołow od Alåbåstru, Mår-
muru,

ch muru, robota kunsztowna y wy-
śmienita od drogich Kámieni
o fádzonych, takż y łáwy robo-
z- ta. A gdziebys się ná Stole kro-
m- rym wesprzeć miał, wody z
sz przodu, y z tyłu otacza Cię, de-
ca sczowi równájące się gęstemu,
ie y gdzie mniemasz się zchronić
za przed woda, tym dopiero nale-
y- psza tráfisz łáźnia. Zadnemu
zu tam nie przepuszcza niech bę-
o dzie iáki chce Potentat, iákoż
u, tam siła znacznych Xiażat, y
zi, inszych Pánów im równych
na było y bywa.

od Támże przejdźiesz ná lewa
n- stronę, do jedney *Grota* nazwana
sa, *Sybilla*, gdzie siła od Alábástru y
á- Mármuru, kosztownych Státuy,
a- bokámi od białych y czerw-
ár- nych przybrane Korali, iednak,
nie wie-

nie wiele obaczyysz, poki się w przod dobrze nie zmoczyysz, albowiem pełno wszędzie, skrytych y potáiemnych wodnych kunsztow. Ná prawey Ręce iest Łáznia Xiążęcia, w ktorey iest Wánná ze ślicznego głątkiego Alábástru. Tuż záraz iest drugi sklep, do chłodzenia się lećie, dla wielkiego goracá, w którym iest stoł Marmurowy, o czterech wyćiosánych rogách, pełnych świeżey studzienney wody, dla chłodzenia napoju.

Ná przeciwno pomienionemu Pálácu, iest ieden wielki Ogród, w którym Xiążęcia Káplicá, dla słuchánia Mszey świętey, okragła, ná kształt iákiego Mecze-ru Pogáńskiego, wшыtká z Cyprysu położona, y ná koło tá-

kimże

kimże otoczona drzewem.

Támże obaczysz Státuę iednego wodnego Bogá, z marmuru białego, ná 4. Klaffty wysoka, z ktorey wšzytkie wychodza, y wypadáia wody, co się do Fontan y Kryníc roschodza, gúcie wšzedłzy ná górę, wielki wáłyłzył szum, wod prętko bieżacych z siebie wydáiacy.

Ná 5. mil od Prátelino, była piękna równiná od łak zielonych, zbokow iednák otoczona gorámi, z ktorych się kupiły, y zbiegały wody, *Cosmus* Xiążę drugie Florenckie, ná 4. mile ná koło gory rołkopawšzy, do tego przywiódł, że się iednemu teraz równa Morzu, które *circiter* koło 60. lat dopiero stánęło. z kąd wšzytkie wody w

D . . . Prate.

Pratelinie swoje biora poczatki z Pratelną do Florencyey masz pięć mil.

FLORENCYA.

FLORENCYA, iest zbyt śliczne y piękne Miasto. ktore Rzeką Arno ná dwoię dzieli, iest opasane wesołemi págorkami, y różnemi różny wydaiacych z siebie Owoc otoczona drzewami, od Zachodu ma śliczne, rowne, y rokoszne pola. Leży práwie w posrodku Włoskiej Ziemie, Dworow y Mielizkan zá Miástem budowanych ná koło pełne, ktorych liczą róch ná 1600.

Ieżelibys w Kompániey z sobą, żadnego támtych mieysc świadomego nie miał, mowze z gołpo-

gospodarzem twoim, stanawszy
pod złotą Koroną, ten ci albo
naraí kogo, albo też szedłszy do
Gwárdyey Xiażęcey, wezwiesz
iednego co z toba poydzie.

A tak poydziesz do wielkie-
go Xiażęcego Pałacu, gdzie
obaczysz wspaniále bárzo bu-
dynki, luboć z przodku na wey-
źrzeniu nie tak Pánko, iáko
zás we wnatrz się wydáia.

Potym poydziesz wszedłszy
po prawey ręce, ná iedną wspá-
niałą Salę, ná ktorey wízytkie
potrzeby, *Victoria* ábo zwycię-
stwa bárzo kosztownie y kunsz-
townie odmálowáne, ktore Xia-
żę Cosmo Pierwszy ieszcze zá
żywotá swego, ze swoich od-
nosił nieprzyiaćioł.

Ná pomienionej Sali, ná dzień

Ianá świętego, iáko Pátrona
Miásta Florencyey, zwykł Xia-
żę każdego roku to święto od-
prawować, gdzie mu kosztowne
y drogie Prezenty Dárunków
różne, wielkie Stany, y Miásta
dáia, y offiárnia. Tám sámo Xia-
żę w Atystenezey Wielkich
Możnych Pánów, *in publico*
przed Pálácem, pod Namiotem
iuz ná to zgotowanym zásiada
Przed którym różnych Miast
stanów ludzie, z swemi stawami
Chorągwiámi, klániáiac się mu
y przynależyte oddáiac posłu-
szeństwo, przez co zdádza się
swoię potwierdzać przysięgę
Potym dopiero sámo Xiażę
gdy iuz godziná Obiádu ná-
chodzi, do Pálácu idzie, po O-
biedzie, znydźcie się wielka ku-
pá Chłop.

pã Chłopstwã poddanych, tãk
Męsczyzny, iãko y Białychgłow
nã tã Salã, dla tańcã, vmyślnie,
nã to schodzących siã święto,
ktorym Tãncuiacym, sãmo
przypãtruie siã Xiazã.

Nã teyżã Sali, obaczysz ieszczã,
wspãniãlã Stãtuy, z ktorey wy-
chodzac, po prãwey rãce, iest
Obraz Xiazãciã, *ad vinum* od
konterfektowãny.

W Gmãchu albo Põkoiu, *la-
guarda robba* nãzwãnym, stoia w
schowãniu *Pãndẽla* Florenckie,
we dwoygu oprãwne Ksiãgãch,
od srebrnych klazur, Kãrmãzy-
nowym powlecone Akfãmi-
tem, nã koncãch Ksiãg, swiãd-
cy *Marsilius Ficinus*, swoia wãlãsnã
poGrecku piszãc rãkã, iãko przy
tym byã, gdy znãleżione byã.
Roku 1450. D 3 W dru-

W drugim Pokoju, jest Stoł, z kosztownego bárzo Kámienia, który száczuiá ná 15000. Dukátow.

Záraz przeciwno Pálácu, stoi Gwárdya Niemiecka Xiażęciá to jest 100. Drábántow zázwsze tuż Xiażęciá zostáiacych, ktorých kázdego wieczorá, z bębniámi y Piszczálkámi, do Pálácu ná wártę zázwodza.

Támże ná tym pálácu, obaczysz kosztowne Státuy, równáiacie się żywym Osobom.

Przed Pálácem, jest wielka Fontáná, od kosztownych Spiżowych y Mármurowych osob, wodę z siebie różnie wydáiacych.

Każ się ná gorę zázprowádzić, gdzie iuż pópólne y zwyczajne Stá-

ne Státuy stoia, tuż zaráz gdy do Gwárdyey się wchodzi, iest Xiażęcy, bárzo wesoły Ogrod, gdzie wodne kunizty, do gornych w górę precz ciąga się Gmachow, co iest w wielkim podziwieniu y káždego, niewidzacego podobieństwa.

Z támtąd idac, obaczysz iedną podłużną Salę nazwiskiem *belvedere*, wizerkę przepysznych Státuy, y Figur pełną w bok Sali iest Káplicá, od Xiażęciá Kosmo drugiego postáwiona, skryte z Pálácu máiaca przeście, w ktorey bárzo kosztowny Ołtarz y podsiębiecie sczyro máćica położone Perłowa.

Pod ta Sala, zszedszy ná doł, obaczysz bárzo kształtny budynek w Perspektywę, ná koszt-

80 *Delicje Ziemie Włoskiej*
wnych budowany Kolumnách,
gdzie do Rad y *Consilia* się zcho-
dza. Tamże Kancellaryá trzy-
máa Xiążęca, rowny w całej
Włoskiej, nie obaczysz ziemi.

Potym idź ku stáremu Mo-
stowi, *Ponte vecchio* názwanemu,
który jest pełen różnego Towá-
ru kramow, a poden Rzeká Ar-
no bieży.

Przeszedzsy ten Most, pytay
do Pálacu *de li Pitti*, który wspi-
niały bárzo y kosztowny, tak
wielkością, iáko y wysokością,
w kwádrat z kwádratowego bu-
dowany kámieniá, także w kwá-
drat położonym dziedzińcem,
y kwádratowym wyburkowány
kámieniem. W sámym weściu,
ná prawey ręce Bramy, wisza
dwa mágnety, iedneyże cba wiel-
kości,

kości, przytym iedno naczynie
wodne, z kámieniá Serpenty-
nowego, álbo Wężowego, ná
drugi Bramie iest Figurá iedne-
go Mułá, z takim napisem.

*Lecticam, lapides, & marmora, ligna co-
lumnas.*

Vexit, conduxit, traxit, & ista tulit.

Śa ieszcze Krolewskie támże
Pokoie, bárzo kosztownie we
wszytko przyozdobione, gdzie
między inszemi Státuámi, iest
iedná *Scipiona Africana*, z między
czarney, która ná 500. száciuá
Szkudow, przytym ieden wielki
Globus Terrestris.

Tuż zaráz, iest ieden, nie-
zmiernie wielki Ogród, w kto-
rym lás wszytek od Cypryso-
wych drzew, od różney dla ptá-
stwá zobi, od wszelákich co ie-

no pomysliłz o owocow, od ślicznego y rozmaitego kwiećcia, niektorego, cały Rok kwitnacego.

Támże obaczysz, Kunsztowne Fontány, wysmienite od zacnych Státuy krynice, zkad przez pewny ganek, jest pewne, aż do drugiego Pálácu, (gdzie cały Dwor rezyduje) skryte Xiazęcią przeście.

Názad idac, poydźiesz ku Mostowi, nazwiskiem *Ponte Nuovo*, z białego w kwádrat budowany Mármuru.

Most przeszedłszy, obaczysz kosztowna, ná lewey ręce, z kámieniá Kolumnę, ná ktorey Anioł miecz, y wagę, trzymáiacy stoi, która Xiazę, ná pámiatkę zwycięstwá ziednego *Peter Sirozza*, pod Siena przez dobycie Miasta,

sta, otrzymanego postawić dał. Postąpiwszy daley trochę, przeydziesz ku Pałacowi Piotra Sirozze, z ktorego poznasz, iak to człek możny musiał bydz, gdy przeciwko Xiażećciu powstałszy, nie inlza myślą, y Intencyą, tylko aby sam był Xiażećciem. Máiac więcey takichże ieszcze Pałacow w Mieście.

Támże zá Pałacem, iest *Cassina*, gdzie Xiażę ząwsze, z różnych Nácycy, od wszelákich kunsztow Rzemieśniká trzyma, gdyż znaczne miał Xiażę w tym swoje vpodobanie, tak dálece że się sam kilkoro kunsztownego wyuczywszy Rzemieślá, nie raz ále bárzo często, z niemi, do roboty zasia dał.

Z tamtad nie dáleko, możesz
iść,

84 *Dilicyie Ziemie Włeskiey*
iść, ku pewnen u budynków,
gdzie Lwow; Lámpártow, Nie-
dźwiedzi, y inszego zwierzą, ro-
dzáiu drapieżne^o chowáia. Tuż
záráz iest stáynia Xiażęćia, gdzie
Indyáńskie obaczysz Owce.

U *Alla Nunciata*, álbo Kościo-
ła Pánny Naśw: obaczysz wiel-
ki obchod Pielgrzymuiących
ludzi, gdzie okrutnie siła Cu-
dow się stáie, ktore trudno opi-
sáć, iednák tám wszedłszy, oba-
czysz znáki y Votá, gdzie tak
wiele Oycow Swiętych Papie-
zow, Cesárzow, Xiażat, y Pá-
now, przez vfność y wiaré, kto-
ra do támtego mieyscá mieli,
wyflucháni byli.

Iest támże przy *Alla Nuncia-
ta*, ieden wielki Szpital, do kto-
rego naywięcey chorych przyi-
muia,

muia, tych co przy Dworze Xiążęczym, ná służbie są: gdzie chory wielka pilność, y wygodę swoię ma, máiac wszelákíe, od łózek y pościeli chędogiey opátrzenie.

Potým poydźiész, prosto w w vlicę, ktorá przeszedszy, obaczysz ná Thumie Kościół *á Sancta Maria degli fiori* názwany, kosztownie od białego, y czerwonego wybudowany mármuru W tym Kościele leży zacny y znaczny Poeta *Dantes* pochowany, którego zá żywotá, Florenczykowie wygnáli byli, á po śmierci, iemu ná pámiatkę grób wystáwili, z osobá iego ná Mármurze wyryta. *Dantes* vrodził się Roku 1265.

Ná Kościele jest jedná Wieża okra-

86 *Delicje Ziemie Włoskiej*
za okragła, nazwiskiem *la Copel-*
la, która tak sztucznie budowá-
na, że żadenby z ludzi niewie-
rzył, żeby tak wysoka bydź mia-
ła y wiel a, na ktorey pozłocista
gałká, w ktorey 15. osob *commo-*
de stanie, á ścisznawszy się do-
brze, tedy 24. osob stanać mo-
że, budowána iáko napis tam-
że we wnatrz stoi Roku 1470.
Wedle Kościoła zaraz, obaczyłz
jedną wspaniałą Dźwonice, z
gruntu od różnego koloru, z
Mármuru budowána, precz aż
pod sam wierzch, nietykająca
się kościoła, że ia w koło obeyść
może.

Náprześciwko Thumowi za-
raz, jest jeden okragły Kościół,
ianá świętego, Pátroná Floren-
ckiego, w którym troie spizo-
wych.

wych drzwi, ná wierzchu ktor-
rych kosztowne figury, y Histo-
ryie, odlewány roboty, miáno-
wićie, cały Stary Testament.
(vdáia zá pewne) że go z Ieru-
zalem dostać miano.

Przed Kościołem są dwie Co-
lumnne álbo słupy, żeláźnemi
do kupy opasáne obręczámi,
ktore z Ieruzalem do *Pisi*, á z
támtad do Florencycy przywie-
żiono.

Powracáiac się, ku Gospo-
dzie swoiey pod Koronę, táma
niedáleko iest kościół Wáwrzyni-
eá świętego, gdzie Iohánná z
Rákus, Cefárzá Máximilianá
Gorká, przeflego Xiażęciá Ko-
smo Małżonká, oraz z potom-
stwem swoim iest położona,
tákte y kosztowne *Epithaphium*,
álbo

álbo Nagrobek : po ktorey śmierci, wszyscy vbodzy w mieście, w wielkim smutku, y płaczu zostawali, gdyż Mátkę prawie zgubili byli. Tá piniadze swoje 12000. Czerwonych złotych, ktore iey Xiażę Roku káżdego po koledzie dawał, ná iey wola dáiac czynić z tym co zechce, wszystkie záwsze między vbogich dla Bogá y w Imię iego rozdálá. W tymże Kościele Wáwrzynicá świętego, obaczysz Xiażat Florenckich, y ich Przodkow Epithaphia, także y Bibliothekę kosztowná, o 4500. pisáných ná Párgáminie Księgách, bárzo wysmienito opráwných.

V świętego Márká iest Grob,
Pici Mirandulani, ktorego zá czá-
 sow

fow iego, zá iednego między
madremi, y vczonemi kędźmi,
Phenixa miano, y trzymano. kto-
rego *Ephitaphium* takie.

D. M. S.

*Ioannes iacet hic Mirandula: cetera
norunt,*

*Et Thagus, & Ganges, forsan & An-
tipodes.*

Obijt Anno, M. C. CC. C. XCIV.

Ieszcze to Miásto iest w Páłá-
ce zacne y kosztowne, w kámie-
nice y Domy wyśmienite, w spá-
niáte vbogáccne vlice, w sz-
ytkie kwádratowym wyburko-
wáne y położone kámieniem,
ták dálece że się nic szpetnego,
ná nim osłać nie może, y po de-
szczu iák naywiększym prętko
oschnie.

Znowu

90 *Delicje Ziemie Włoskiej*

Znowu ieszcze Florencyą
Miasto, pełne Kupcow y hán-
dlow wszelákich, osobliwie od
Bławatow, y máteryey ledwa-
bnych, od drogich Sukien, że
równych we Włoszech całym,
w roboćie y dobroći nie znay-
dziesz. Dopieroż dostátanie w
Káwálery, y Szláchte, którzy
przećiwko Turkowi ná woynę,
gdy tego potrzebá, swym wyprá-
wuia się kosztem.

Obaczysz ieszcze, dwie potę-
żne Fortece, álbo Zamki, z kto-
rych ieden ná równinie przy
Mieście leży, drugi nád Miastē
ná gorze, osádzone sczyro Hisz-
panámi, (iáko vdáia) że Cesarz
Károl V. to postanowienie z
Xiażęćtem Kořmowczynić miał
áby te Zamki Hiszpánami, á nie
inšzey

inſzey zadney nacyey ludem
oſádzone były, co do tych czas
ieſzcze záchowáć muſzák.

Náſtępuie Droga do wielkiej

S I E N Y.

ZE Florencyey, do *Gáſciano*
Miáſteczká 5. mil, ztámtad
do *Bárbáryno*, 4. mile, ztámtad
do *Tarneuelle* Miáſteczká 4. mile,
ztámtad do *Poggio bonzo*, Miáſte-
czká leżacego pod Forteca, ná-
zwána *Poggio Imperiale*, 4. mile,
ztad do *Staggia* Miáſteczká 4. mi-
le, ze *Staggia* do *Sieny* Miáſte-
czká 6. mil.

W I E L K A S I E N A.

SI E N A zacne y piękne bárzo
Miáſto, ná gorze położone,
przy piekney, y wesoley równi-
nie;

nie, ná koło mocnemi otoczó-
ne murámi, od *Gallis Senonibus*,
Siena názwane, y od nich zało-
żone. W Roku przed Národze-
niem Chrystusa Páná 352.

Wiechawszy w Miásto, stan
pod złotym Anyołem gośpoda,
bárzo wygodna, tám znaydziesz
ieżeli zechcesz do náieścia ko-
niá, áż do sáмого Rzymu, zá-
tanie pieniadze. W Rynek po-
szedysz obaczysz iedną piękną y
wielką, wyżey plácu Fontáne, z
ktorey ná koło wszytkiego plá-
cu doyżrzysz, wyśławionej, ná
kształt lókubowey *Musle*, cegła
wszędzie równa wybudowanej,
y od Mármuru białego w pásy
nieiáko mieszáne, z czego się
iák náaturalna Muszlá wydáie.
Idź potym do Káthedrálné-
go Ko-

go Kościoła, ná Tnuu, nazwi-
 skiem *il Enomo*, kosztownie od
 Mármuru sczyro czarnego, we
 wnatrz, y z przodku wystawio-
 nego, z takążę oraz Dzwonicą.
 Z czego ten Kościół równaia,
 iednemu bárzo drogiemu kley-
 notowi, w którym obaczysz,
 wśzytkich Oycow świętych Pa-
 pieżow, *ad vivum* iák żywych,
 wyrážone *Effigies*, będąc przytym
 ślicznemi y kosztownemi przy-
 ozdobiony Ołtarzami.

Przećiwko Kościołowi, iest
 znaczny Szpital, w którym vbo-
 dzy Pielgrzymowie, y inśi po-
 droźni ludzie, stawiaa gospoda,
 przez Dni trzy, y trzy Nocy,
 wśzytkich stráwuiać, y podey-
 muiać, káždego przystoynie.
 Gdzie iest wielki, ná chorych
 rośched,

roschod, iednąk gdy Szpitalne
nie wystarcza dochody, Miasto
się dokłada. Ten Szpital, fundo-
wał ieden Świec, ktorego ciało
do tych czas nienaruszone, tam-
że wśchowaniu zostaje. W Po-
mienionym Kościele, między
inżemi Reliquiami; obaczysz
Miecz Piotra świętego ktorym
Mactusowi wciął vcho, tamże
y ręka iana świętego Krzcieciela.

Ná podsiębiću, ktore od śli-
cznego wystawione Mármuru,
gdzie z kámienia kosztownie
obaczysz wyrázone Sybille, do
czytania bárzo godne.

W Kościele Dominiká świę-
tego, Studenci Nácyi Niemie-
ckiey, máia swoy Grob, z napi-
sem takim.

*Impia mors rapuit, quos hic Ger-
mania misit,* Et

*Et dedit his requiem Religionis
Amor.*

Toż Miasto, jest we wszelakę
opátzione żywność, á táma,
gdzie od roznego co ieno po-
myślisz dostániesz rodzaíu ptá-
stwa, bogáte jest w Winá wy-
śmienite, y biały Chleb, nád in-
sze Miastá, Włoskie. Piwnice
ma názbýt zimne w sobie, tak-
dalece, że lećie, lubo pod czas
wielkiego goracá, z piwnice
prosto Winá, od zimná pić nie-
podobna.

W cáley Włoskiey ziemi, nie
mášz miastá, żeby tak pieknym
mowili ięzykiem, tak Męsczy-
zná iáko Białegłowy, tak dzie-
ci, iáko y lud pospolity: Táma
obaczysz nadobne, y vkładne
Białegłowy, obyczajow pię-
knych,

knych, od szat y stroiu bogatego kształtnych, á co vwagi godna, że ná koniu dobrze śladáia.

Támże iest ieden mocny y potężny Zamek nazwiskiem *Citta della*, który Xiażę Kosmo zátożył, gdy Piotrá *Strozze*, zniozłzy, *Siene* Miásto, pod swoię podbił władza, który Zamek, *Municya* wízeláka, Działámi, y potężnemi opátrzony Básztaami, tákdálece, że nie záraz podobno, álbo nigdy, Miástu drugi raz rebellizować przyidzie, będąc dobrym osadzony żołnierzem.

Ma y tę ieszcze Miásto wygodę w sobie, że choćby deszcz iák naywiększy y naydłużey szedł, y lał, ikoro tylko pogoda przy-

dá przystąpi, w iednym pułgo-
dżiniu, całe oschnie Miasto.

Następuie drogá z Sieny

Do Rzymu.

Z Sieny aż do *Lusignano* Mia-
steczka 6. mil. ztamtad do
binor conuent Miasteczka 7. mil,
ztamtad do *Santo Quirigo* masz 8.
mil, ztad do *Alla Paglia Austeria* 4.
mile, ztamtad do *Ponte Centino*
wieś 5. mil. Gdy z *Alla Paglia* wy-
iedźiesz, pytayże się wprzod, ie-
żeli przed kilka dni deszcze nie-
szły, gdzie niżeli się przez wo-
dę przeprawisz, znayduia się zná-
czne wielkie kámienie, pod kto-
re gdy niespodzianie przypá-
dnie wodá, koniá y z tobaby zá-
brała. Od *Ponte Centino* do *Aqua*

E *pendente*

pendente 4. mile, tám nim do-
 dzieksz, przeidzieksz ieden ká-
 mienny Most, od Ovcá s. Papie-
 zá GRZEGORZA XIII. postá-
 wiony. W tym Miasieczku masz
 zbyt świeże y słodkie wody, á
 miánowicie winá dobre, y go-
 spody wygodne od cze° się klu-
 czem nazywa Papieckim. Od
Aqua pendente, do świętego Lau-
 rentego masz 5. mil, iest iedno
 piękne Miasieczko, od Winnic
 kosztownych, miánowicie od
 Winá czerwonego, ztamtąd
 masz do Bálsanu Miasieczká 4.
 mile, leży nád Morzem, przy
 dobrych Winnicách, ktorego
 iest ná koło, ná 30. mil wło-
 skich.

W tym Morzu sa dwie insuly,
 á ná każdy Kościół zbudowany,
 ieden

MONTEFIASCON. 99

ieden zowia *Santa Martana*, drugi *Versintana* gdzie Ciało Krzy-
styny święty leży. Ztamtad do
Montefiascon, la 3. mile.

MONTEFIASCON.

MONTEFIASCON, iest ná-
miedney założone Gorze,
coś ná kształt Flásze budowane,
zkađ też swoje wzięło nazwi-
sko. Tám lepíza, niż w inszych
włoskiej ziemi mieyscách, ro-
dzi się *Mutzkátellá*, dla ktorey
przed lary, ieden *Prálat*, o śmierć
przyprawił się, y támże pogrze-
biony został, gdzie z kámienia
iego własná wyryta *Osobá* stoi,
napisem zá *epitaphium* takim,
propter est, est, Dominus meus mortuus
? : ktore *Epitaphium* iego wła-
ny mu wystawił slugá. Albowiż

zawsze przed Prąbatem przodkiem iezdził, á gdzie tylko do bra ząstał muszkátellę, tám ná drzwiách nápiśał *Est, Est*, które słowá skoro Prąbat obaczył, záraz z koniá zsiadł, y pił, dla czego też żywotá pozbáwion. Z *Montefáscón* do *Viderbo* Miásta 5 mil.

V I D E R B O.

TO Miásto iest stárożytne, *Farnesio* Kárdynałowi náleżace, iest kosztownemi Fontánami, pięceniemi studniámi, y znacniemi wieżámi, przyozdobione, w którym iest się czemu przypátrzyć. Ztámtad máisz 7 mil do *Caprarola*.

C A P R A R O L A.

CAPRAROLA Miásto 30. mil

CAPRAROLA. 101

30. mil od Rzymu, dwie mili z gościncą, obaczyłsz ieden kosztowny Páłac, w Kwádrat Páńsko budowany, we wnatrz wyśmienitemi, ozdobiony Státuámi, oraz y Ogród, od różnego kwiećia, Fontan y Krynic kunsztownych.

Ná gorę wszedysz obaczyłsz zacne Pokoie, kobiercy wyimienitemi obite, Státuy kosztowne, łóża drogo vfláne, także drogie od kunsztu y sztuk kámiennie Stoły. Záráz skoro drzwi otworzyłsz, z iednego do drugiego, pięć obaczyłsz, wшыtko w kwádrat budowanych Pokoiow, ktorých iest 20. drogiemi y kosztownemi przyozdobione obiciámi, miánowicie konterfekty kunsztowne, ktorých wykład,

tuż zaraz ná brzegách wypisany stoi. Ztamtad do *Monte Rosa*, Wieś 3. mile, niżej w *Monte Rosa* stániesz, możesz iechać, przez Ogrod Kárdynałski, gdzie obaczysz, Ieleni, Sarn, y różnego dzikiego zwierzą dostátkiem.

Z *Monte Rosa*, do *Bácino*, *Austria* 6. mil. przed láty, był támtędy trudny przejazd, á to dla bliskiego, y gęstego Lásu, w którym się vkrywáli Bándyci, który potym wycięto, záczym teraz wolny y bezpieczny przejazd. Ztamtad *alla Storta* wieś 5. mil, A ztad do Rzymu 7. mil.

Rzym, daleko stynące Miasto,
które Głowa całego nazywáia *świata.*

Iak skoro w Rzymie stániesz,
pytay się do czarnego Nie-
dzwie-

dzwiedzią, albo Mieczą, dwóch
wygodnych gospod. Gdzie ie-
żeli zechcesz wszystko obaczyć-
zaczniyże naprzod od Cástel-
lu, albo Zamku, nazwiskiem
Engelburg.

ENGELBURG.

TEn Zamek, gdy zechcesz o-
baczyć, przydádzać Zołnier-
rzá iednego, który cię wszędzie
poprowadzi ná koło, iednąk,
przy Bramie, bróń zostáwić mu-
sisz. A tak wszedszy do Cekau-
zu, poydziesz ná pierśze Piętro,
gdzie dwa obaczysz Gmáchy,
pełne Rynsztunku, z których
600. koni Kíryśniká, á 1000.
Picchoty wymunderować mo-
żesz. Támże ieszcze wyżej poy-
dziesz przez trzy warty, gdzie

jest Sala, y kosztowne Pokoie w
których sam Rezydnie Guber-
nator, ztamtąd niedáleko, Gmá-
chow dwa, z których Muszkie-
terow 1200. postáwić może. O-
procz tego, jest ieszcze Pálácow
więcey w Enbelburgu, zná-
cznych, w których Resyduia
Kárdynałi.

Tám ieszcze pytay się, o po-
wroziáne Drábiny, po których
nieciáki *Cesare Geatano*, znáczny
Rzymiánin, o trochę z Zam-
ku nie vszedł, lecz w iedney
skrzyni w pewnym gmáchu,
gdzie jest iedno zdrádlive miey-
sce, gdy kogo śicho, y sekretnie
zświátá zgłádzić albo zprza-
tnąć chcą, co gdy obaczyłz nie
dziwować, ále cudować się bę-
dziesz. Y pomieniony *Cesare Ge-*

atano,

atano
fzed
bern
gał,
lác p
Wár
ztán
mu
dost
co b
már
Ozn
tem
gdz
fzyi
to,
wie
obi
żeć
nov
przy

atano, iużby był z więzienia v-
fzedł, gdyby był chłopiec Gu-
bernatora, który mu dopoma-
gał, ná doł nie vpadł, który wo-
łać poczawszy bárzo, ten wrzask
Wartá vflyszála, á Pan sam iuż
ztámte stronę Bászty był, gdzie
mu iuż do prętkiego, niewiele
dostawało vsóia, iednák wartá
co była postrzegła, znowu poi-
mánego do więzienia wrzuciła.
Oznáymuiac zaráz Oycu świę-
temu Papieżowi o wszytkim,
gdzie zaráz rofkazano, áby mu
szyć w Zamku, o pułnocy vcie-
to, á chłopcá zawiésiwszy zá
wielki pálec v nogi, z murow
obieszono, y spuszczo. Proś-
zęc pokaże, iedno pewne ná Pá-
now znácznych więzienie gdzie
przy lázni zaráz, iest skryte y se-

Delicynie Ziemie Włoskiej
kretne miejsce, tam wprowadzony, gdy ma być i karany, gdzie się na ostrych żelazach wszytek, na sztuki rościna.

Na przeciwko zaraz, jest iedną piękna Káplića, w której Więźniom, Msza święta odprawować zwykli.

Ieszcze tamże, wszedłszy na górę, obaczysz Anyoła stojącego, z Mármuru białego, a to na tę pamiatkę. Iż gdy iednego czasu, Ociec święty Papież G-R-Z E-GORZ I. idąc w Procesyey z Obrazem Panny Przenas: *Santa Marya Araceli* nazwanym, gdzie na Most przyszedłszy, wyjrzał na tymże miejscu Anyoła, na którym teraz właśnie ten Mármurowy Anyoł stoi, mającego w iedney ręce goły miecz, a w drugiey

drug
kład
mia
trze,
łoby
már
zmie
rym
świa
wia
ro i
Dzi
leży
Dzi
Nie
N
iede
ręc
bo
laka
P

drugiey pochwy, Miecz w nie
kładącego, gdzie zaraz natych-
miast, w Rzymie wstało powie-
trze, ktore przez długi czas trwá-
łoby było. Wedle tego Anyolá
mármurowego, stoi ieden nie-
zmiernie wielki Mászt, ná kto-
rym, pod czas Wroczystych
świat, zwykli iednę wielką stá-
wiać Choragiew, á przytym sko-
ro iedno dzień, *Salve* z wielkich
Dział dáiac. Tám nie dáleko,
leży, Dwoie bárzo pięknych
Dział, ktore ná pułtorey mile
Niemieckie kule nioszą.

Ná zad się powracáiac, przez
ieden ciásny schod, ná prawey
ręce, obaczysz iedne drzwi, ál-
bo wrotá, gdzie żywność wszę-
láka y *viſtalia* leżą.

Niżey trochę, znowu inſze
żelázne

208 *Delicie Ziemie Włoskiej*
żelázne drzwi, ktorými do skár-
bu Papieskiego, y do Miásta
wchodza.

Zamek záś, iest rák potężny,
sam w sobie, że iestze od za-
dnego nie był dostány, ani do-
byty nieprzyacielá. Zá daw-
nych czásow, ná tym mieysca,
było iedno *Mansoleum*, álbo po-
grzebowa Mogilá, Cefárzowi
Adryanowi, ná pámiatkę vly-
pána. Potym dopiero, w potę-
żną obroconá Fortecę, z przy-
daniem 5. potężnych Baszt. To
wielka, iż Rzymu 7. rázy sztur-
mem dostano, á tego Zamku
nigdy.

Támże nie dáleko Zamku, iest
Kościoł Pánny Naświęt: *Maria*
Transportana názwany, w którym
sa dwa słupy, v ktorých Piotr,
y Páwel

y Páw
Da
wner
nie d
Amb
Kosc
Tabl
ná k
zány
mu
mier
pro
ro, c
ná t
tera
miá
áni
raz,
rosp
ły. C
wan

y Páweł święty, biczowani byli.

Dáley zaś poydźiesz ku pewnemu Piotrá świętego Placu, nie dáleko Dworu Poślá, álbo *Ambasiatora Cesárskie^o*, tam iest Kościół Ianá św: w którym iest Tablicá, z Mármuru białego, ná ktorey Chrystus Pan obrzezány był. Z Ierusalem do Rzymu przywieżiony. Tenże kámiień chćiano dáley, ná insze prowadzić mieysce, ktory czworo, ciągnęło koni. Lecz skoro ná to mieysce przyszło, gdzie teraz ten kámiień leży, żadna miara dáley konie pociągnąć ani postąpić mogły: gdzie záraz, ná tym mieyscu, konie porospirawszy się támże pozostály. Gdzie záraz Kościół zbudowano, á kámiień ná Ołtarz włożono.

210 *Delicie Ziemie Włoskiej*
żono. W dzień wielko Piątko-
wy, zawsze tam pięknie bywa
wbrány Grob.

A gdy zechcesz ná Páłac Pio-
trá świętego iść, obaczysz iedną
kosztowna, y wysoka bárzo, z
kosztownego Kámieniá Pyrá-
midę, w puł Plácu stoiaca, kto-
ra był Oćiec święty, *Sixtus V.* z
Campo Sancto przeniośł, y *transpor-*
tował. Co z wielkim, (iák wdá-
ia) ná 60000. Czerwonych
Złotych kosztem było. Sáme-
mu Mistrzowi co iá postáwił,
dał był Oćiec Święty 3000.
Szukow, uczyniwszy go ieszcze
Złotey Ostrogi Káwálerem,
zkađ co Rok pewna bierał in-
tratę.

Tá pomieniona Pyrámidá,
przedtym ná Páłacu Césárzá
Iuliu-

Iuliu
piele
rámi
A to
wny
trupy
zbier
Papi
gałke
Kezy
fwoi
pám.
A
Szw
rych
przy
Laib
Mie
bior
Syn
dni,

Juliusz Augusta byłá, co po popiele poznać, ná wierzchu Pyramidy w gałce zachowanym. A to dla tego, że v Pogan dawny zwyczaj był, że zmárłych trupy palono, á zaś popioły zbierano, y chowano. Oćiec ś. Papież SIXTUS V. kazał tę gałkę zdiać, á ná to micyśce, Krzyż pozłócić, z Herbem swoim postawić, ná wieczną pamiatkę.

A tak poydziesz potym, do Szwáyczárskiey Gwárdyey, ktorych Oćiec święty 200. záwsze przy sobie trzyma, iáko swoich *Laibbrábránten*, ktorzy ná każdy Mieśiac, swoię płaca y Zołd biorą. A gdy się ktoremu z nich Syn vrodzi, choć mu dopiero 5. dni, tedy tenże Zołd, co y ná

Oycá,

Oycá, ná Mieśiac nań idzie

Pátac Oycá's. przy Kościele,

*w którym co iest do nřdzenia go-
dnego, porzadkiem opisuje się.*

Zaraz wedle gwárdyey szwáy
Zcárow, wnidziesz do Pá-
łacu Papieskie°. Od budynkow
bárzo ślicznych, kosztownych
zaczego, w iednym Pięknym y
wesołym położeniu. Pytay się,
do Bibliotheki Papieski, gdzie
wszedzsy, zaráz ná lewey ręce,
ná rogu, mieszka Burgrabiá,
Człek godny, ktoremu pokłoni-
wszy się, dać iednego, który z
toba poydzie, y gmáchy odem-
knie, których iest siedm, tám
obaczysz co nayznácznieysze y
naykosztownieysze Księgi, że
równych w całym nie obaczysz
świećcie,

świećcie

obaczysz

gilus p

minek

Dál

otwárt

bárzo

rowny

mián

dobry

Rolle

we, ná

skie w

Pot

ze sko

pisána

łupin

skich

Chár

gur ro

wu

świećcie, á wszystkie piśane. Tám obaczysz troie Książ, ktore *Virgilus* piśał, ktorym lat iuż 1600. mineło.

Dáley, obaczysz kilká skrzyń otwártych, w ktorych piśane bárzo kosztowne Księgi leża, że rownych im przybrać trudno, miánowicie, iż wszystkie złotem dobrym piśane są. Támże są Rolle, álbo Tablice Moyżeszowe, ná ktorych Przykazanie Boskie wyrażone.

Potym iest Indyáńska Xiegá, że skor, álbo łupin drzewiánych piśana. Támże iest więcey od łupin, y skorek tákowych Indyjskich Książ, iuż nápiśanych Chárakterem, tylko co od Figur róźnych málowánych. Znowu ieszcze otworzać kilká skrzyń,

skrzyń, w których bårzo kosztowne, Akkszámitem powleczone, od złotych á srebrnych kłauzur, od Figur zozmáitych, kunsztownie y kosztownie, bårzo odmálowánych, (co tylko ręka ludzka vmieć mogła,) znáydują się księgi Ktore się tam dostały, po Oycách świętych Papieżách zmárłych, z których więc modliwáli się, álbo swoje odmawiali Paćierze.

Záprowódź cię potym, do iednego gmáchu, w którym także piękne Księgi bårzo; ále iuż wszystkie Drukowane, kosztem y nakładem Oycá świę. Papieżá SIXTA V spráwione. Gdzie wszystkie Dziecie, ktore tylko záiego Papieństwa były, kunsztownie odmálowáne, y Dystichá-

mi,

mi,

P

kosz

ktor

lowa

iedn

obac

świę

wsze

ná re

Mic

Mie

stellu

poty

trze

N

bel v

dług

krok

ku,

Stac

mi, álbo wierszámi, opisáne.

Podź wyżey ná Pálác, ná trzy kosztowne, y piękne Ganki, ná ktorých práwie cála cále odmálowána Europe, ná naywyższym iednák ganku, iedne náturálóc, obaczysz odmálowánic, Oycá świętego GRZEGORZA Pierwszego, z Generálna idacego, ná ten czas Procesya, gdy się mu Michał Święty Archányoł, z Mieczem w ręku gołym, ná *Castellu Sanct. Angelo* pokazał. A tak potym záraz w Rzymie Powietrze wstáło.

Ná doł zeszedszy pytay się *do bel vedere*, á to iest, ieden pewney dľugosci Ganek, o piáciu set krokách, ná końcu ktorego ganku, stoi iedná bárzo kosztowna *Statua* Figurę wyrazáiąca Kleopátry.

pátry w pewney skrzyni, od wy-
 skákuiących wod stoiacy. Tro-
 chę dálej poszedszy, obaczysz
 nie máła liczbę skrzyni zámknę-
 tych, w których co nayzná-
 cznieysze od kuńsztu leżą Stá-
 tuy, iákie też w Rzymie ználeś-
 się mogą, miánowicie Osobá ál-
 bo Figurá *Laocoonta*, dziwne
 kuńsztownie wystáwioná, nuż
Tyber Simulacrum, nuż Figurá ie-
 dnego człeká ná Wilczyczy, Ro-
 mulusa y Remusá wyrazáia-
 ca, nuż *Nili* Osobá z Mármuru.
 Ieścze do tego Osoby, *Apolliná*,
Miloná, *Cleopatri*, *Cybali*, *Fortuny*,
Pudicitia, *Bogini Flory*, wśzytkie
 wyrażone.

A ták powracáiac się náзад,
 przez *belvedere*, wyszedszy, spy-
 tay się, o *Consilium* álbo *Consistori*.
 Oycá

Oycá św. Pápiezá, gdzie Zásia-
dáia z ráná, káždy Poniedziá-
łeki Piątek. Tám obaczysz Oy-
cá świętego ze wšzytkimi Kár-
dynałami, co zá cześć, y vkłon
mu wyrzadzáia. Poydźiesz po-
tym, ná iedną ogromną Salę,
gdzie obaczysz, ieden wielki Oł-
tarz, z odmáłowánym, ná wierz-
chu Sădem Boskim, od iednego
zaczego y sławnego Málárzá,
Micháłá *Angelo* Florenczyká,
ktoremu do Conterfektow wy-
ráżenia, y z kámieniá Figur y
Osob rzezánia, w kúnście row-
nego nie znáydowno.

Z Káplice poydźiesz, ná ie-
dną wielką Salę, názwaná *la sala*
bella, gdzie káždy Posel, kázde-
go Krolá, lub Cefárzá, lub in-
szego wielkiego Potentatá y
Monár-

III Delicje Ziemi Włoskiej

Monarchy, w poselstwie iákim do Oycá świętego Papieżá przyjeżdżający, publicznie swoje odprawuie poselstwo, gdzie wszytek prawie Consystors Kárdynałów zasiada, tákdalece, że go każdy słyszeć może.

Z Szedszy z Sale ná doł, ná práwey ręce, mieszka Prálar, Zakrystyá zawiádujący, v tego weźmieiz dozwolecie, do widzenia Zakrystyey: w ktorey Oycá Świętego Papieżá, do Mszey świętey, Apparamentá wszystkie, y Ornaty ktorych iest pod 40. á każdy z nich po 30000 Szkudow kósztuie, miánowicie jeden, od Krolá Portugálskie^o, Oycu święt: Papieżowi Grzegorzowi XIII. dárowány, więcey niżeli 50000. Szkudow przecho-

przechodzi Cenę, z tego Gmachu wyszedszy, poydziesz ná prawa rękę, do drugiego gdzie obaczysz iedną skrzynię, pełną sczyro złotych Kielichow, ktorych więc Oycowie święci Papeże do Mszey święty zázywáli, ktorych tu liczba nie opisuje się.

Iednak ieden Kielich, który Cosmo drugi Florenckie Xiażę, Oycu ś. GRZEGORZOWI XIII. dawał. Ten waży 12. łotow złotá, z nakryciem od sczyrnych Dyámentow, y Rubinow, śádzonym, gdzie Imię IEZVS od Dyámentow ná puł pálca szeroko wysádzone, ktorogo Cena kilká Tyśięcy Czerwonych Złotych przechodzi.

Támże kilká skrzyń pełnych,
Lichta-

Lichtarzy srebrnych, do Ol-
tarzy należących. Dwanaście
Apostołów, tey co człek ieli
wielkości, przytym wiele bárzo
kosztownych, Kádžilnic.

Gdziebys mógł, *V Guardia Rob-
ba*, tę łalkę mieć. y pozwolenie
do widzenia pewnych kilkuna-
stu ukrzyn, ktore wiem żeć
wielką trudnością widzieć przy-
dzie. Gdzie w kádzey z osobnó-
kádżego Oycá św. Papieża oso-
bno, niewymowne y niewidzi-
ne, ieszcze zá Zywortá, Kościeł
nemu skárbowi, zostáwione le-
ża skárby. ták dálece iż do wy-
pisánia niepodobne.

Możesz się Pánu *Guarda Rob-
ba* pokłonić, prosiac żebyć do
pomógł, ábys mógł Oycá świę-
tego *Galleria*, álbo pewne ganki
widzieć.

widzi
Grzeg
wszyt
temi
zopis
sztow
rách
na,
koszt
nosć
zdru
y wie
z Pá
rozwi
chod
Z
dzie
Pap
town
ciádł
iác, c

widzieć. Ktore Oćiec ś. Papież
 Grzegorz XIII. wystawił. Gdzie
 wszystkǎ Europǎ, z przynależy-
 temi Miǎsty, Krainǎmi, oraz y
 zopisǎniem, przy inszych kun-
 sztownych Historyǎch, y Figu-
 rǎch wysmienitych odmǎłowǎ-
 na, zkad poznǎć niezmierny
 koszt, ǎ w roboćcie wielkǎ pil-
 ność y starǎnie. *Galleria* sǎmǎ w
 zǎluz przechodzi 300. krokow
 y wiǎcey. Po ktorych Oćiec ś.
 z Pǎlacu wyszedszy swego, dla
 rozweselenia sǎme^o siebie, prze-
 chodzić siǎ zwykl.

Z *Galleriey* wyszedszy, wni-
 dziez do Pierwszego Pokoju
 Papiǎskiego, gdzie iedno kunsz-
 towne bǎrzo obaczysz Zwier-
 ćiǎdko, w ktorym z dǎlekǎ sto-
 ǎc, obaczysz ieden wielki Pǎ-
 łac,

łac, albo Zamek potężny, a skoro się ná doń trochę schylisz, obaczysz w nim samę Osobę Naturalną Oycá świętego, właśnie iák przy Zwierćiedle stołacego, potym gdy iuż przydziesz ku Zwierćiadłu blisko, zginie osoba owá Oycá świętego, tylko coć będzie twoię wiała reprezentowało.

Poydziesz potym dálej do inszych Papieskich Pokoiow, osobliwie do tego wktorym sam sypia, y zostáie, Czerwonym, od złotey śczyro Frándzli y koron, obitego Akśámite, gdzie y ziemiá precz ná koło łóżá, takimże Akśámitem pokryta. Tuż zaraz Káplicá, w ktorey się Msza święta osobliwie pod czas gdy Ociec św: zachoruie, odprawować zwykła. A tak

A tak wszystkie obziedzły po-
koje, wrocił się znowu na wiel-
ką Salę, z ktorey po schodach,
na lewey ręce na doł idąc, do
Kościoła Piotra świętego, oba-
czył to miejsce, gdzie byli wię-
żony.

*Kościół Piotra świętego, przy
Pałacu Papieskim, między średnią
Kościołom najgłośniejszy.*

Wleża Kościelna Piotra ś.
na Watykanie, jest o 564.
schodach, każdy schod, mając
po 8. stopniach, z których ze-
szedłszy mimo więzienie Piotra
świętego zaraz po prawey stro-
nie, jest iedną białą zamurowa-
ną Bramą, nazwana *la Porta San-
ta*, która Ociec święty Papież,
na każdy wielki jubileusz, co

25. lat minie, iednym sczyrozło-
 tym vderzáiac Młotkiem otwie-
 ra, który potym z Kárdynałow
 káždy bierac vderza, ná ten
 czas, obaczysz kilkanaście Ty-
 sięcy ludzi obcych, oprocz
 tamtecznych, ná ten dzień vmy-
 ślnie, z dąlekich kráíow, o kil-
 káset mil, zieżdżáiacych się,
 to częścią dla widzenia tey Ce-
 remoníey, częścią áby też co-
 káwálcow, od tey świętey do
 Domu záwieźli Bramy, to z
 wielkie Odpusty y Swiatość má-
 iac, y trzymáiac. Po wysćiu Ro-
 ku, znowu zás Bramá, ná Nowe
 zámorowána bywa.

Posłapiwszy dąley obaczysz
 dwoie Wielkich szkárádnie,
 Drzwi álbo wrot Spízowych,
 (według powieści ludzkiej) z le-
 ruzalem

ruza
 gura
 gdi
 stron
 co i
 znál
 wey
 pod
 Gło
 dzie
 Ná
 ręce
 den
 nier
 Krz
 wło
 rek
 TE
 rur
 I
 reg

kie)
zyrozło
n otwie
dynałow
ná tel
ście Ty
oproci
en vmy
w, okil
ch sie,
tey Ce
też co
ietey de
y, to z
tość má
ściu Ro
ná Nowe
obaczył
árádnie
żowych,
kiey) z le
ruzalem

ruzalem przyprowadzonych, fi-
gurami odlewánemi okrytych,
gdzie ná iednych, po práwey
stronie troie skrzydeł wyrytych,
co iest pewnym tego Kościoła
znakiem. Tam wszedšzy, ná le-
wey ręce, iest Ołtarz, ná którym
pod czas Vroczyſtych Świat,
Głowę Andrzeja świętego, lu-
dziom, y poſpoliſtwu wkázuia.
Ná przeciwno zaráz, ná práwey
ręce, w Kościół wszedšzy iest ie-
den Ołtarz, ná którym ſtoí, żoł-
nierz, co Chryſtusowi Pánu, ná
Krzyżu, Bok Przenaświéſzzy,
włócznia przebił. Ktorego Tu-
rek, Oycu świętemu INNOCEN-
TEM V. VIII. poſłał w podá-
runku.

Ná ſrzod Kościoła, po lewey
ręce, obaczyſz ieden Ołtarz,
F 3 który

który nazywają *Sanctum Sanctorum*, przy którym, zawsze Ociec św. z Pałacu na doł znieśiony, do káplice *Capella Paulina* nazwanej, gdzie po lewicy Ciała obojga Apostołów, Piotra y Pawła ss. leża, zwyczajnie postawiony bywa, przed którym swoje odprawia nabożeństwo.

Tamże, jest iedną z acna bązo, Káplicą *Gregoriana* nazwaną, która Ociec s. GRZEGORZ XIII. ieszcze za żywota swego kilku Millionow kosztem wybudował, y wystawił. Gdzie ciało pochowane leży Oycą świętego Grzegorza Pierwszego. Ktore Ociec święty Papież Grzegorz XIII. z Procesyją wálną y Tryumfálną, z inszego Kościoła, do tamtey dał przenieść Káplice.

plio
X
I
B
l
l
d
p
n
I
w
m
n
s
G
D
d
b
p
l
i
r

pliee. Potym Oćiec ś. Grzegorz
XIII. tamże położony leży.

Przed tą Káplicą, iest ieden
stup, ná koło krata opalány: ze-
lázna gdzie się siła odpráwuie y
dzieie Cudow, (gdzie iáko zá-
prawdę vdáia) Ze to iest stup,
ná którym się Chrystus Pan w
Ieruzalem, kázac przed Rzeszaz
w Kościele, wspierał. Co zśa-
mych słow zrozumiesz, ktore
ná nim przeeczytasz. *Hac est illa
solumna, in qua Dominus noster Iesus
Christus, dum Populo predicabat, &
Deo Patri preces effundebat, adbareni-
do stabat, quae una cum alijs undecim
hic circumstantibus, de Salomonis Te-
plo, in Triumpho huius Basilica, hic
locata fuit. Demones expellit, & ab
impunitis spiritibus vexatos liberos
reddat, & multa miracula quotidie*

228 Delicynie Ziemie Włoskiej
facit. Per Reuerendiss. Patrem &
Dominum D. Cardinalem de vrsinis,
ornata, Anno Domini MC.C. C.C.
X. VIII.

Náprześciwko zaś, iest Grob
bárzo wspaniały y okazały, wszy
tek Spiżowy, wysmienita y ko-
sztowna wystawiony robota. W
którym Ociec św: Papież *Paulus*
Farnesius leży.

Przed starym Kościołkiem,
názwanym *la Capella Paulina*, iest
kilká biało Mármurowych flu-
pow, z Ieruzalem przyprowá-
dzonych, oprócz tych ktore są
w Káplicy. Tám iest Ołtarz wiel-
ki, pod którym po Polowicy
Ciało Apostołów świętych, Pio-
trá y Páwła leży.

Iescze dálew obaczysz, cztery
Káplice, iecnę Oycá świętego
Papież.

Papieża GRZEGORZA XIII.
 Druga CESARZA Chrześciań-
 skiego, Trzecia KROLA Hisz-
 pąńskiego, Czwarta KROLA
 Frąncuskie°, wszystkie wielkim
 kosztem y speza, iako Monár-
 chom wystawione.

Ná dzień PIOTRA święte-
 go, káždego Roku, Posel albo
Ambasciator, Krolá Hiszpąńskie-
 go, Oycu świętemu Papieżowi,
 imieniem Pána swęgo, pewne-
 go prezentuie koniá. A to ná
 ten czás, gdy Oycá świętego z
 Pálacu ná doł do Kościoła nio-
 sa, gdzie Posel Krolá Hiszpąń-
 skiego, oraz y z koniem, tuż
 drzwi Kościelnych, ná Oycá s.
 oczekiwáiac. Z ktorym gdy się
 iuż ku nim zbliża, stána troche,
 w tym Oćiec święty, mu dáie
 F 5 Błogo

Błogosławieństwo, gdzie żarzą
 koń ná przednie vpada y vkle-
 ka nogi. A tak potym Ociec
 w Kościół wchodzi, koniá Po-
 seł Koniuszemu oddájac Papie-
 skiego, oraz z iednym Akfá-
 mitnym v koniá na istryey wi-
 szacym woreczkiem, w którym
 są *Cambia*, álbo *Vexle*, ná 12000
 Czerwonych złotych Trybutu
 Roczneho.

Przećiwko Świętemu Piotro-
 wi, ná Plácu *Campo Santo* ná-
 zwánym, gdzie Niemcy Kościół
 swoy máią. Obaczysz pewna
 iedną ziemię w kwádrat murem
 opasána, y obwiedziona, która
 (iáko záprawdę vdáia) pospo-
 łu ze czteremá Spiżowemi, ko-
 lumnámi, ná Láteránie w Ko-
 ściele laná świętego przed wiel-
 kim Oł-

kim Ołtarzem stoiacemi, z Ierusalem przyprowadzono: Ná ktorego cmentarzu, gdy iákiego z Rzymu rodem Pielgrzymá po- grzebia, tedy go ziemiá strawić nie moze, inšzey zaś Nácyey ludzi, przez 24. godzin strawi, co iešcze do tych czas codzien- nie widzieć mozesz.

Ten *Campo Sancto*, iest to Szpi- tal od św: Pám: Krolowy An- ny z Rákus, ná wieczna záło- żony pámiatkę, ktora wieczne- mi, nie powinná wstawać czasy. To iest áby ná każdy dzień Trzynastom Pielgrzymō obiad był dáný, gdzie się kázde ráno kupámi zehodza, stánawszy do koła, ieden Kšiadz iuż ná to o- brány, trzynastu Pielgrzymow, z tego wybiera koła, co dzień to in-

to inszych. Których do miesz-
 kania wprowadziwszy, trzyna-
 stego w poysrodku sadza Piel-
 grzymá, pámiatkę wyrazájące-
 go Chrystusá Páná, zaś dwuna-
 stu inszych po bokách, dwuna-
 stu representuiacych Aposto-
 łów. Ktorzy dostátkiem według
 potrzeby, od potraw y napoiu,
 bywáia opátrzeni. obiáduiacy m-
 ieden z Księży Pismo święte czy-
 táiac, á inszych dwu do Stołu
 vsluguiac, áby tym prędzey w
 podaniu y dodaniu, każdy z
 nich, gdy co potrzebuie, swoje
 wygodę miał. A tak náiadszy
 się, káżdemu do vmyćia wody
 podawszy, z podziękowániami
 odchodza.

Ztámtąd poydźiesz do Spita-
 talá ś. Duchá, po drodze idąc
 pytaj.

pyt
 sio,
 szte
 prz
 od
 cia
 y l
 iest
 kur
 wo

Sp
 ch

I
 ná
 vi
 dr
 zd
 ná

pytay się o Páłac Kárdynała Ce-
sio, gdzie obaczysz Páńskie y ko-
sztowne Pokoie, od Státuy
przepysznych, przytym y ogrod
od różnego wysmienite^o kwie-
cia, y rozlicznych drzew, źimie
y lecie kwitnacych, náostátek
ieszcze od Fontan, y różnych
kunsztownych, wybiegáiacych
wód.

*Spital Santo Spirito, álbo Du-
châ świątego, od różnych założony
Papieżów.*

DO Spitalá wszedszy, oba-
czysz rzędem po obu stro-
nách, ná 300. łóżá álbo łózek
vstano stoiacych, iedno wedle
drugiego piękniemi ná koło o-
zdobionych Firánkami, gdzie
ná każdym, každemu choremu
z oso-

z osobną, Pantofle y Koszulą,
pogotowiu, leży łożu.

Tám gdy chorych wprowadza,
poładza ich, ná iedney ławie,
ktorych wprod dawszy
Bálwierzom y Aptekarzom, o-
glądać Szpitálnym. Dopiero po-
tym przywołáia Doktorow, dla
lepszego opatrzenia, ktorzy zá-
raz roskazuia, gdzie ktory z
nich ma mieć swoje miejsce,
wprzód káżdemu, dawszy przy-
należytą Koszulę. Záchowuia-
cy ich Száty poki álbo ozdrowieć,
álbo im vmrzeć nieprzyi-
dzie. A gdy się iuż ktoremu z
nich popráwi, znowu go ná in-
sze poprowadza miejsce, ná
dwie Niedzieli, ieść mu dáiac
dobrze, aż całé do siebie przyi-
dzie. W tym Szpitalu iest o po-
ługá.

ENGELBORG.

Flugáczow, chorym wednie y w
nocy wyfluguiac, zkađ niewy-
chodza, áby gdy czego ktoremu
potrzebá, záraz swoię miał wy-
flugę.

W Krzyżu po stronách oba-
czyisz znowu tylo drugie łóž,
iák y ná przodzie, ná šrzodku
Spitalá iest Ołtarz z Cymbory-
m bárzo kosztownym, przed
ktorym káždego dnia, chorzy
Mšzey świętey słucháia. Sćiańy
pod čás Zimy, poczawszy od
wierzchu, áž do źiemie, z obu
stron; Kobiercámi, pod čás Lá-
tá, złoćistemi sa obite skorámi.

w tym Spitalu, koło 3000.
Osob vbogich záwsze się znáy-
duie, čásem y więcey, ráchuiac
dzieci, z Mámkámi, ktore ich
odchowuia.

Ten

Ten Spital, kázdego Roku Intraty, álbo Dochodu, ma pewnych 20000. Szkudow.

Potym iescze, w tym Spitalu, obaczysz bárzo wesołe y piękne budynki, tám iest ieden wielki Páłac, zacnemi przyozdobiony, Kolumnámi, w korym gdyby tego potrzebá była, prawie dobrze, Cesarz Rzymki, ze swym zmiesćciełby się Dworem tám swoię miawszy Residencya. Gdzie ten Spital w Wielkośći swoiey, rowna się Miasieczku.

Wyiechawszy Brama, *Porta del Santo Spirito* názwana, obaczysz w tyle ná lewey ręce, Rzekę gwałtowná Tyber, która przez Miásto bieży. Znowu tuż Mostu, który teraz *Il Ponte di S. Angelo* zowia, obaczysz iescze zná-
ki, ie-

ki, ie-
go, p-
dawn
ciestw
Woyr
umph
phem
gdzie
Tá
Sant.
iecha
sta, p-
piękn
práw
wáne
Cesa
Gdzi
placu
przec
Na
den

ki, iednego mostu Tryumfálnego, przez ktory, oni Rzymianie dawni, po otrzymanych Zwycięstwach, powracáiac się z Woyny, Publiczne czynili Triumphy, wieżdżáiac z Tryumphem áż do samego *Capitolium*, gdzie Ratusz był, y ieszcze stoi.

Támże ku Bramie, álbo *Porta Sancti Spiritu*, z Engelburgu wyiechawszy, obaczysz iednę prosta, przed sobą, od budynkow piękna vlicę, tę przeszedszy po prawey ręce, niżey Gory názwaney *Monte Ianicolo*, miał Iulius Cesarz Rzymski, swoje *Circo*. Gdzie tá Pyrámidá co teraz ná placu, Piotrá świętego stoi, to przedtym tám stała.

Ná tey Gorze *Ianicolo*, iest ieden Klasztor *Sant Honorifrio*.

Prze-

Przeszedłszy precz vlicę, zaraz
 za Bramą, podź ná prawa rękę
 w Górę, ku Kłasztorowi, *Santi*
Pietro Montano, nazwánemu, tam
 iest Káplicá okragła, zacnym
 ozdobiona budynkiem, w kto-
 rey iest Oltarz, przy którym
 dwa Mármurowe słupy, między
 ktorými, (iák vdáia zá pewne)
 Piotr święty Apostoł, miał bydź
 męczony y vkrzyżowány. Zkad
 cały Rzym dostátecznie wi-
 dzieć możesz.

Názad idąc wstap do *Santi Ma-*
ria Trassenero stárożytne^o iednąk
 od Kolumn wielkich pięknego
 Kościoła. Tam pod wielkim
 Oltarzem iest, iedno mieysce,
 gdzie iest z ziemi wypadájące
 źródło, z ktorego szczerna Oli-
 wá, ná ten czás, gdy się Chryst^o

Pan

Pan m
 ty, po
 nie w
 zagin
 Kości
 Ná ie
 le wiś
 niżej
 że tá
 mian
 ktore
 káia
 woyn
 przez
 Rok
 truiac

Rom
 Quirito
 Nec
 lus era

Pan národzić miał, plynęła, po-
ty, poki, Chrystus Pan, ná swiát
nie wyszedł. A potym záraz to
zágineło źrzodło, ná ktora ten
Kościół záložono pámiatkę.
Ná jedney Tablicy, w Koście-
le wiszący, obaczysz te wiersze
niżej wyrázone, zkad poznác,
že tám przedtym, stárych Rzy-
mian *Taberna Meritoria* była, w
ktorey Tábernie teraz, miesz-
kają Zółnierze či ktorzy ná
woynie swoje stráciwszy látá,
przez woynę zkáliczeni, tám ich
Rok od Roku, żywiac y opá-
truiac.

*Roma vetus veteres, cum te rexere
Quirites,*

*Nec bonis immunis, nec malis, ul-
lus erat,*

Defun-

Defunctis Patribus, successu prae-
Inuentus,

Quorum Consilio, praecipitata ruinis.

Dáley poydźiesz ku dwiemá Mostom, ktore dawnych lat nazywano, ieden *Pons Cestius*, á drugi *Fabricius* teraz ich zowia *Ponti quattro Capi*. Tám iest *Insula*, ktora dawnych czasów, wszytká Mármurem położona była, wydająca się ná kształt iedne^o wálnego Okrętu, gdzie w poysrodek ku stała *Pyrámidá*.

Ná teyże *Insule*, iest dwa Kościołow, ieden świętego Iana, zá Pogan, onych czasów *Ioni Lycaboni* wystáwiony, á drugi świętego Bártłomiejá, także przedtym *Aesculapio* poświęcony.

Most przeszedzsy ku Zydowskiemu Miástu, ná lewey ręce,
idac.

Idac, obaczysz przed sobą iednę *Antiquitee*, gdzie Theátrū Már-cellá było,, ná którym, onych czasów, gdy ieszcze nie było zburzone, 50000. ludá stánęło.

Pytay się do *Santa Maria del Portico*, gdzie zá Ołtarzem iednę kolumnę, álbo raczey Słup obaczysz, który świeci y błyszczy, we dnie y w nocy, ná kształt świece, który słup iużby byli dawno przenieśli, do Kościoła Piotra świętego, tylko ná Stárożytność, máiac wzgląd Kościoła tego, musza dáć pokoy.

Ztámtąd nie dáleko iest Páłac Piłatow, z cegły murowány, y piękna wystáwiony robota, iednak temi czasy, prawie wszytek zruinowány.

Záraz ná przeciwno, stoja
dwa

Meczety starych Poganów, iednego z nich co podłużny Słoni-
cu, á drugi co okragły Mieś-
cowi, y Gwiazdom ná czesć wy-
stawione y poświęcone były, drugie
które od wielkiej stárości, po
większey opadły części.

Przodkiem daley, obaczysz
iedną wielką Górę, która przed-
tym *Arens Palatinus*, á teraz *Pa-*
lazzo magiore nazywają, iest iedną
z siedmi Gór Rzymskich, ná
ktorey onych czasów, piękne
budynki były, tych czasów, w
Ogrody iest obrocona.

Ná Kościele iednym, oba-
czysz ieden kámiień wielki már-
murowy, ná kształt kámiienia
Młotkiego, okragły, májący
Oczy, Nos, y Twarz szeroka,
tych czasów nazwany, *la bocca*
della

ic della verita, (co się wykląda)
 on-twarz od prawdy. Onych czą-
 sów dawnych byli tey opiniey
 wy-ludzie, gdy ieden skarzył na
 ty, drugiego przed Sadem, albo o
 po-Cudzołóstwo, albo o co insze-
 go temu podobnego, tedy bie-
 ysz żeli tam, y klękáli, przed tymże
 ed. Kámieniem, gdzie osadzony,
 Pa. musiał pálce w támtę włoży-
 dná. Wszy pászczekę przysięgáć, á
 ná gdzie krzywo przysięgł, to mu
 kne pálce viádło.

W Przy tymże Kámieniu, iest
 ieden Stároświecki Tempel, albo
 oba. Kościół w ktorym Augustyn ś.
 nar. nauczał. Tych czasów, zowia
 eniá go la Schola Graca.

Podz dálej ná práwa rękę, ku
 iacy Tybru Rzecze, tám obaczysz
 oka, Most ktory Pontem Sublicum ná-
 cca

ella | zjwan.

144 *Delicje Ziemi Włoskiej*

zywano, gdy ieszcze był cały.
 Ná którym *Horatius Cocles* Rzymiánin, mężnie stawał, przeciwno *Toscanom*; vgániáiac się tak długo z niemi, aż się most w tyle zapadł, przez co wcale zatrzymał Rzym, y sam skoczywszy ná koniu w Rzekę ratował się, z nieprzyacielá otrzymawszy zwycięstwo.

A tak poydźiesz, ku świętemu Páwłowi, gdzie idac obaczysz po prawey stronie, na iedney łące, iedną wielką Mogiłę, z Ziemi, z cudzych Państw, y Krolestw, przyniesioney, wspána. A to dla tego, gdy iednego czasu, Cesarz chcąc wшыtek świat szácować, nie żadał nic więcey, tylko żeby mu z całego świata, z káždego mieysca, po
 kupie

kupie przyniesiono ziemię, za Trybut, z korey tak wielką wsypano Mogiłę.

Za czasów Oycá świętego Papeżá, *Pij Quarti*, ieszcze ten zwyczaj zachowywano, pewnych czasów, gdzie na tey łacie, Koł albo Palow nárobiwszy, a ná koło támtó otoczywszy miejsce, támtó kłádac dobrego sukna, ná iedną szatę za wygrana. Bawołów náprowadzili, y ná Mogiłę kilku w kupę zprzagszy, rącami y prochem obciążonych, zápalili: ktorzy bieżac między drugich, ogniem támtó trwożac y strážac z kupy rozpruszáli. Gdzie káždy z Rzymiánów Pal miał, ktorým gdy ktorego zábił, albo położył Bawoła, za wygrana, tego sukna ná szatę dostawał. G Zá

Zá Brama Páwła świętego, obaczysz iedną stárożytną Pyramidę, ktory iedną połowę ná Miásto widáć, a druga się między murámi zostáie. Gdzie iest pewny od lat 1200. Grob stary, ná którym iest napis, tego co w nim leży.

Wyšedšy z Bramy, w iedną prostą vlicę, gdy iuż do Páwła świętego íść zechcesz, po drodze ná lewey stronie, stoi Kościółek máluski, z którego Piotr święty wyiżrzał był, gdy Páwła świętego, zá Miásto ná strácenie prowadzono, ztámtad Piotr św. z Pávłem świętym się pożegnáli. Gdzie ná Káplicy przeczytasz, z iákim smutkiem y żałostí, ci dwáy Apostołowie się żegnáliac, rozłaczyli: co czytáiac, niepo-

niep
plál

S

P
od

C

wie

wie

zál

po

Dr

tyl

usz

nce

po

by

Ko

niepodobna żeby człek nie za-
plakał.

S A N T P A V L V S.

PAwła świętego, jest ieden
ogromny, y wielki Kościół,
od Rzymu miał Ten Cesarz
CONSTANTINVS ná cześć Pá-
włowi świętemu, iáko Głowie
wizyrkich Apostołow, swym
założył, y wystawił kołtrem.

Przed Kościołē jest pewnych
poświęconych, álbo świętych
Drzwi, 2. ktore tych czasow
tylko co 25. lat, álbo co jubile-
usz otwieráia.

Tám wszedšzy, po práwey rę-
ce, pod támtymże Oltarzem,
pod czas ścieścia Páwła święte^o,
była iedná studnia, (nim ieszcze
Kościół stánowie zácze^{to}) w

G 2 która

ktora Páwła świętego głowá po
 ścięciu wrzucona była, dopiero
 potym ná tym mieyscu, gdy iuż
 znaleźli Głowę, Kościół budo-
 wano, y zakładano. Gdzie oba-
 czyysz Kościół, o so. różnego
 Coloru przepyszney roboty
 Mármurowych Column, ná
 ktorým tak máłych iák wiel-
 kich, Kościół wspiera się. W pol-
 kościółá, nie dájeko choru, tam
 iednę obaczysz Kápliczkę, w
 ktorey Brygittá święta nayczę-
 ściey modliwála się, y ná Medy-
 tacyách bywála. Zaráz ná prze-
 ciwko iest Crucyfix, ná który
 Brigittá święta, przez iedno má-
 łe pátrząc okienko, gorace mo-
 dliłwy y medytacye czyniac,
 tak dálece, że się Crucyfix, ku
 onemu obrocił okienku, co ie-

szcze

szcze do tych czas obaczysz,
gdzie co Rok wielkich Opu-
stow, y grzechow odpuszczenia;
dostepnia ludzic.

Nád wielkim Ołtarzem, leży
troie pochowáných niewinnia-
tek, od Herodá stráconých.
Támże masz 7. vprzywileiowá-
nych Ołtarzy, też Odpusty, y
Indulgencyie máiace, co siedmi
Ołtarzy Piotrá świętego w
Rzymie.

Pytay się do Zákrystyaná, kto-
ry Cię do Zákrystyej zaprowá-
dziwszy, vkaże Reliquie. Gdzie
ieden otworzwszy Ołtarz, po-
każeć Rękę całą z Rámieniem
Anny świętey, Mátki P A N N Y
Przenaświétszey, tám przez má-
le Okieneczko kryształowe,
skorę y kość rozeznašz. Potym

G 3

łańcuch,

250 Delicje Ziemie Włoskiej
łańcuch, którym Páweł święty
związany był. Kto, tym łańcuchem,
swoię szyję opasze, poki
życie y życie będzie, w żadnym nie
będzie, y do żadnego nie dostá-
nie się więzienia. Pewnego cza-
su, Cesarz Károl Piąty, będąc w
Rzymie, vpraszał o iedną, áby
mu pokazał láskę Oycá święte-
go, żadnego od niego nie żada-
jąc Kráiu, álbo Pánstwa, ni lu-
dzi, ni pieniędzy, ni złotá, gdy
od Oycá świętego spytány, coby
takiego: odpowiedział Cesarz,
że o nic więcej nie prosi, tylko
o iedno ogniwo łańcuchá, Pá-
wła świętego. Gdzie mu Oćciec
święty, nic więcej tylko puł
ogniwá pozwoił. Co do tych
czas ieszcze rozeznać, że w nim
puł ogniwá nie dostáie.

Támże

Támże leſzcze, ſilá zacnych,
obaczyłz Reliquiey, miánowi-
ćie, wodę, która Chryſtus Pan
był Krzcony, Kámiień z tych
kámieni ieden, co św. Szczepan
był kámienowany, y Figurę Oſo-
by Mikołáia świętego.

W Káplicy iedney *Scala Calé*
názwanej, obaczyłz ieden. Mę-
czennikow Świę. Kości, którzy
wſzyſcy z Zenonem Princypa-
łem ſwoim, za czáſow Neroná
pozábijáni byli. Bernat święty
czáſu iednego Mſzaś. odpráwu-
iac, widział kilku Anyołów ná
Drábinie, w gorę wchodzą-
cych, y ná doł zſtępujących,
przytym y wiele Duſz, które
przez Mſze ſwięte, z Sczyſcá
wybáwione, á do Niebá, przez
Anyoły prowadzone były. Co

152 Delicje Ziemi Włoskiej
sam Obraz, nad wrotami wymalowany wyraża.

Dwie mili od tego Kościoła, jest jedno miejsce, *alle tre Fontane* nazwane. Tam Stárożytny obaczysz Kościółek, przy którym trzy studnie, tym iako wyżej nazwiskiem. Powiadaia, gdy Páweł święty był ścięty, Głowa trzy razy tkoczyla, za każdą razą Iezus wołaiać, zkad zaraz trzy wybiegły źrzodła. Ktore wszystkie pięknie bárzo są otoczone y ogrodzone, a przy każdej Miedziána wiśi konewczká, która tę wodę pija ludzie, przytym z takim Tabliczká napisem, kto z tych studzien pije, ten żywota dostapi wiecznego. Z Rzymu tam ida każde ráno, pieszo y boso, ludzie, ná czco pijac

pijac tę wodę. A tak poydziez
daley ku s. Sebástianowi, ktory
z siedmi Kościołow ieden.

*Sant Sebastian z siedmi Ko-
ściołow ieden.*

TEn Kościół, leży ná-Gościń-
cu, ná drodze iedney zá Rzy-
mem nazwancy *Appia*, gdzie pod
czas Postu, niewypowiedziane
Stácyie, y Odpusty odprawuia
się. Tám iest iedno mieysce,
nazwiskiem *Catarombo*, w kto-
rym iest studnia, gdzie Ciála
Piotrá y Páwła świętego, przez
lat 250. zákryte leżały, w przod
niżeli się o nich dowiedziano,
gdzieby się podziały były. Ná
ktorym Ołtarz wybudowany, y
vprzywileiowany mieytcu, oso-
bliwie, zá Dusze zmárłych vbo-
gich,

154 Delicynie Ziemie Włoskiej
gich, w Czyſcu zatrzymanych.
Gdzie taki nad Kościelnemi
wroty ſtoi napiſz. *Per hanc Por-*
tam, uer ad Catherumbas, ubi eſt Pa-
trius, in quo proſecta corpora SS. Pe-
tri & Pauli, & ibi per Annos CC.
LII. iacuerunt, quique illum Puteū,
uiſitant, tot indulgentias conſequentur,
quos in eorum Eccleſijs.

Weſ iednego z Kſięży z ſobą,
ktoryby Cię ze ſwiecą dla zbła-
dzenia, do Pieczarów prowa-
dził, gdzie leżą Ciała Cálixtá,
y Máximiliuſzá ſwiętego, także
Ciało Cecylię ſwięty, przytym
ieſzcze 174000. Męczennikow.
Zkad ná ſámym wyſciu oba-
czyſz Ołtarz ieden, gdzie ſwię-
ty Sebáſtjan pochowany leży.

Támże obaczyſz Reliquie ró-
żne, między ktoremi ieſt miará,
álbo

álbo
koſc
go
wſte
Náz
App
plic
kto
ſem
Pio
Pán
dler
pow
ná
ſtus
vda
ſtu,
tym

T
V

albo formá długości y szeroko-
 kości, stopy, Zbawiciela nasze-
 go I E Z V S A, która do Niebá
 wstępując, ná Gorze zostawił.
 Náзад idąc do Miásta ku *Strada*
Appia, przyidziesz do iedney ká-
 plice, gdzie się drogá dzieli, ná
 ktorey Piotr święty, z Chrystu-
 sem Pánem zerkáli się, ktorego
 Piotr święty spytałszy, á dokąd
 Pánie, odpowiedział: Przysze-
 dłem dla ciebie, ábym znowu
 powtore był Vkrzyżowány, y
 ná Krzyżu vmárł. W tym Chry-
 stus Pan zniknął, á Piotr święty,
 wdawszy się ku Rzymowi Miá-
 stu, był poimány, y prętko po-
 tym, z tego zgładzony światá.

T H E R M E A N T O -
 N I N E.

W Szedłszy już w Miásto,
 gdy

gdy przyjdiesz nie daleko Ko-
 ścioła Grzegorza święte^o znaj-
 dziez na prawey ręce, ciśnie-
 vliczkę, która przeszedszy,
 przejdiesz do *Therme Antonine*,
 gdzie dawnych pierszych czą-
 sów, ieszcze za Cezarza *Antoni-*
na Caracalle, Łóżnie budowane
 były. Tam poznasz, iak zaen-
 budynek, y iak wielkim koszcie
 tam bydz musiał, gdy przez
 mury, o 17. mil od Miasta wo-
 dy nazwane *Aqua ductus* do tych
 prowadzono łazni. Ktore będąc
 pełne, Kolumn y Piramid od
 marmuru y Alabástru, wysmie-
 niecie wystawionych, rożnych
 bärzo wiele Pokoiow y Gmá-
 chow skrytych, niezmiernie
 wielkim budowanych kosztem,
 kosztownym okrytych obiciem,
 łóżami

łoż-
 mi-
 ce
 wie
 Gd-
 wie
 ko
 ch-
 po
 no
 rze
 ści
 Na
 O-
 dn-
 no
 ty
 ie
 k-
 z-
 ty

łożami wysmienito przybráne-
mi przyozdobionych, tak dále-
ce że trudno tych łażni, tak
wielkich wypisać Grándece.
Gdzie co naznącznieysi Páno-
wie y Pánie, onych czasow, tyl-
ko dla iedney do tych łażien
chodźili vćiechy. A tak znowu
poydźiesz ná zad, do *Sant Stepha-
no rotondo*, vliczka iedna ku Go-
rze, gdzie ná lewey ręce, Ko-
ściółá nazwánego *Santa Maria
Nauiceli*, iest bárzo kosztowny
Ogrod, *Ziri acques Matthai*, ie-
dnemu przynależący Rzymiá-
nowi, gdzie przedtym nie było,
tylko iedno zárosłe Pole, teraz
iednak bárzo wesoły Ogrod, iá-
kiey też w Rzymie widzieć mo-
żesz, od zacnych y wysmięni-
tych Státuy, kosztownych Py-
rámid,

258 *Delicje Ziemi Włoskiej*
rámid, od kwiecia różnego, y
Drzewá różlicznego.

Dawnych czasów, był to ie-
den Zbor ábo Meczec Pogánski,
należący Nácyej Węgierskiej, á
potym od Oycá św. Grzegorza
XIII. odięty, á Nácyej Niemie-
ckiej zá Kościół dány. Który
to Kościół, zá żywotá swe° wszy-
tek bárzo kosztownie pomálo-
wáć dawszy, gdzie wšzytkę mękę
Zbáwiiciela nášze°, y wšzytkich
Męczennikow, ktorzy dla Iezusá
Męczenstwo podięli, wyrażo-
nych obaczysz: káždego swym
własnym, także y Tyránnow,
pod ktorým który vcierpiáł,
opisáných nazwiskiem. Ten ko-
ściół támtých czasów, iednemu
Iánnu, poświęcony był boszko-
wi, tych záś czasów sroga rzecz
zwykli w

w nin
ieszc
koło

Swię
Gdz
d

K
ná
Kon
ny.
cho
pok
ręc
kár
ná
ráz
Ch
Ko

w nim krzcić Zydow. Tãmże sa
ieszcze zacne, y wysmienite, nã
koło Kolumny.

Święty I A N nã Lãterãnie.

*Gdzie przed lãty Papieźowie Rezy-
dowali, iest ieden z siedmi Ko-
ściółów.*

K Ościół *Sant Ioan Lateran*,
ãlbo Kościół święte° Iana
nã Lãterãnie, iest od Cefãrzã
Konstãntego Wielkiego zãłożo-
ny. Tãm nã sãmym obaczysz w
chodzie, ieden okragły blãcha
pokryty Kościółek. Nã prãwey
rẽce, iest ieden Dworek, gdzie
kãmienny Słup stoi z Porfidu,
nã którym kur stãnãwszy, trzy
rãzy zãpiał, niżeli Piotr święty
Chrystusã Pãnã siã zãprzał. W
Kościółek wszedłszy, obaczysz
ieden

ieden wielki flup, we ſrzedku
 máiaczy ſkrzyneczke, nád flupę
 zaś ieſt iedná paneweczka robio-
 na, która Conſtantineus Ceſarz
 był Krzcony: potym támtecz-
 ny Zákryſtjan, dwiemá lanemi,
 poprowadzi cię ſwiecámi, ku
 pewney, ná doł pod Koſciółem
 Káplicy, która tylko ná wielkie
 otwieraa ſwiętá, álbo vroczy-
 ſtoſci. Tá ci pokaże, ieden ſtoł,
 álbo Tablicę, przy którym
 Chryſtus Pan z Apoſtółami v
 wieczerzy oſtátney ſiedzac, Bá-
 ránká pożywał Wielkonoczne,
 który ieſt z drewná czwerográ-
 niáſty.

Ieſzcze przytym Laſká Moyze-
 ſzowa, która czerwone ná dwoię
 rozdzielił Morze, y lud prze-
 prowadził Izráełſki, przytym y

laſkę

laſkę
 Zár-
 które
 Wnie-
 wier-
 czyſz-
 koſz-
 wá r-

Prz-
 ry ſp-
 ſmie-
 złot-
 mie-
 wicz-
 tych-
 pách-
 Páw-
 vro-
 ſzcz-
 ſy, t-
 W-

laskę Aároná, Moyzeszá Bratá. Záráz tuż są iedne święte wrotá, ktore tylko co 25. lat otwieráia. Wnidź znowu do Kościoła, tám wierzch álbo podniebienie, obaczysz od kunsztowney bárzo, kofztownie wyzłocone z drzewá rzzáney roboty.

Przy wielkim Ołtarzu, są cztery spiżowe słupy, roboty wysmienitey, dobrym pozłocone złotem, z Ieruzalem, pełne ziemi świętey, do Rzymu przywiezione. Nád Ołtarzem przytych 4. Kolumnách álbo słupách, leżą głowy obie, Piotrá y Páwła śś. ktore ludziom ná dni vroczyſtych świat vkázuia, ieszcze cáłe, skora wſzytká y włofy, tak dálece, iákoby żywe były.

W tymże Kościele, iest ieszcze
gwałt

gwałt inſzych Reliquiey, y ſwiątoſci. Miánowicie ieſt ſiła koſztownych, od różnego koloru, Mármurowych Kolumn, co wielka ieſt Koſcioła ozdoba.

Podźże potym do Kruczgan-ku, tám ſtoi ná 4. ſłupách pewna kámienna Tablicá, pod która zwykli ſię mierzyć ludzie, iednak żaden nie ma, y nie doydzie tey miáry, y prawdziwey długoſci, która miárá wyraża Státury y Oſoby wielkość, Zbáwićielá náſzego I E Z V S A.

Támże dále, obaczysz trzy otwarte Bramy, álbo Porty, które w Pálacu Herodá w Ieruzale były, procz tych, któremi Chryſtus Pan przechodził, gdy go iuż ná śmierć ſkazano było.

Támże ná ganku, ná dwu pię-
knych

knyc
go, c
leży
piſan
Alb
ſtus
rozś
dale
ná d
pięk
ſcia
Z
Ok
Gál
poz
oba
ryn
zni
ſch
áni
ále

knych bárzo, z mármuru białego, o iedney połowicy słupách, leży iedná bálká, ná ktorey nápisano stoi. *Et Petra scissa sunt.* Albowiem, te słupy, gdy Chrystus Pan vmierał w poł się porozsiadały, y porospadały takdalece, że gdyby ie był chciał ná dwoię rozdzielić vmyslnie, pięknieyby ich rozdzielić, y rościć nie mógł.

Záraz ná przeciwno iest iedno Okienko, przez ktore Anyoł Gábryel Pánnę Przenaświętszą pozdrowił. Ztamtad nie daleko obaczysz pewny schod, po którym w górę y ná doł, wniść y zniść możesz, przy nim insze schody, po których ani w górę, ani ná doł zniść się nie godzi, ále trzebá ná kolánách po nich wcho-

214 *Delicje Ziemi Włoskiej*
wchodzić, ná każdym stopniu,
ktorych iest 20. y 8. po trzy Pa-
cierze, y po trzy *Aue Maria* mo-
wić, kto chce otrzymać Odpust
zupełny. Vdają że po tych
schodách, Chrystus Pan wcho-
dził z Symeonem św: kochán-
kiem, gdy iuż ná mękę szedł, y
w tenże czas Pot krwawy, z ie-
go Ciąłá Przenaświętego ná
te stopnie padał. Káždy ná ko-
lénách w górę idący, rożegna
bárzo dobrze káżdą náturalnie
kroplę. Te Plámy, álbo znáki,
nigdy swoiey nie tráca Fárby.
Przy tym ná drugiey stronie iest
tákrze, schod po ktorym wolno
nogámi wniść y zniść, iuż wszed-
szy ná schod, vday się ná lewa
rękę, tám przyidziesz ku Kápli-
cy *Sanctum Sanctorum*, álbo *Santi*
Salva.

Saluator, gdzie się żadney z białychgłów wnieść nie godzi. A tám ná wielkim Ołtarzu, iest Twarz Zbáwićielá nášego, która Łukasz święty málował, y Chrystusá Páná, náturálnie y prawdziwie potráfił.

Tám ieszcze obaczysz żab Piotrá świętego, Koszulkę która Pánná Naśw: Chrystusowi Pánu vszyłá, Rękę z ramięniem Laurentego świętego, Tuwálnia która Chrystus Pan nogi Apostołom vćierał, iest támże sztuká drewná w ściánie w muirowána, którey od Arki Noego dostano.

Kościół św. KRZYŻA ieden z Siedmi Kościołow.

W Kościół wszedszy, pytay się o Zákry-

o Zákrystyanà, ktory ci iednę
pokaże sklaneczkę, Krwie Prze-
naswiętszey Zbáwićielá násze-
go, y Lámpę w ktorey Mleko
Panny Przenaswiętszey. Tánże
ná iednym połowá Krzyżá stoi
Oltarzu, ná ktorym Lotr vpá-
miętány wisiał, y inšych wiele
Reliquiey. Tánże iest Gwozdź
ktorym Zbáwićielá násze^o no-
gi Przenaswiętsze przebite były,
troie Ciernia przytym z Koro-
ny, ktore w Głowie Zbáwićielá
nászego tchwiały, ieszcze y Ty-
tuł od Piłatá Hebráyskim, Gre-
ckim y Láćinśkim nápisány ię-
zykiem. Ktory Helená święta
kosztownie od Perel, Złotá, y
Srebrá przyozdobilá. Ieszcze
przytym obaczyśz, ieden Groź
z tych, zá ktore Chryśť Pan zá-
przedan

przedan był. Co wszystko pod Oltarzem zachowano leży.

Bliżko zaraz Kościoła, *Sans Croce in Ierusalem*, tuż przy murach Miejskich, było *Amphiteatrum Statily Tauri*, które podziś dzień, po większey rozeznac części.

Kościół święt: Wawrzynca,
siedem z siedmi Kościołów.

Kościół Wawrzynca świętego, jest milá od Miasta, gdzie iego święte Ciało pochowane leży. W którym jest kámiień, nád którym pieczony był, gdzie krwie y sádlá álbo tłustego sa znáki, gdy ná ten padały y kápáły kámiień, które do tych czas nietylko otrzeć, ále y odmyć niepodobna: przytym sztu-
ká od

268 *Delicye Ziemie Włoskiej*
ká od tego, ná którym był pie-
czony, znáyduie się Rostu. Tā-
że Szczepan święty pochowány
gdzie iest także kilkánaście ká-
mieni, ktoremi był vkámieno-
wany. Ná tym mieyscu, wielkie
ludzie otrzymuia Odpusty.

*Sant Maria Maggior, ieden
z siedmi Kościołów.*

PRzyszedzsy ku Kościołu, za-
cnemu y wálnemu bārzo,
Wáwrzyńcá święt: gdzie prá-
wie ná sámym wchodzie, Pán-
skie y kosztowne obaczysz O-
drzwi, álbo Fáciaty, ktore Oćiec
ś. GRZEGORZ XIII. postáwił.
Támże pewne święte obaczysz
W rotá, ktore co lat 25. raz otwie-
ráia Z tego poyźrzawszy Ko-
ściołá, ku lanowi świętemu ná
Láte-

Láteranie, iednę prosta iák strze-
lił drogę, przez rozne przeła-
mána ogrody, obaczysz, która
Oćiec święty Grzegorz XIII. dał
położyć kámiem, á to dla
pretizego z iednego, do drugie^o
Kosćioła prześcia, gdzie przed-
tym dwie mile obchodzić trze-
bá było.

Ten ták zacny Kosćioł, iest
ná koło po Káplícach, zbyt wy-
smienitemi Grobami y Nagrob-
kami, od zacnych y kosztow-
nych przyozdobiony Kolumn,
gdzie podniebianie od śliczne-
go malowánia, y wyzłocenia,
bárzo wesoło wydać się.

Po prawey stronie, idac ku
Ołtarzowi Wielkiemu, przed
Kosćiołem, iest iedna piękna bá-
zo Káplića, która Oćiec święty

SIXTUS Piąty postawił: wedle Káplice zaraz, kosztowna stoi Pyramidá, tey co v Świętego Piotrá równająca się, w ktorey Ołcie ś. Grzegorz Osmy leży, iáko Fundator, á zaś Sixtus Piąty Papież, táńże leży, gdyż táń pragnał sam, bydź pochowany.

W Kościele *Santa Maria Magior*, obaczyłz ziob w ktorym Zbáwiiciel náiz leżał w Bethleem, táńże y Kolebeczkę w ktorey był kołysány. Przytym św. LucyeŃ, y świętey Máty reke y infzych bárzo wiele Reliquiy. W Chorze zaś, iest kosztowny Grob, y *Epitaphium*, Oycá świętego Papieżá Mikołaiá VI. Który wielkim zbyt stánał kosztami.

Przed Chorem, po lewey stronie, iest Ołtarz, gdzie świętego Hiero

Hiero
leży.

Go
miał
baczy
iest z
málo
Było
chech
máia
áw wi
tność
ce, że
pocza
Sen i
stego
áby rá
Gory,
zástán
ściół z
niewa

Hieronimá Ciało pochowane
leży.

Gdy już z Kościoła będziesz
miał wychodzić, po prawey o-
baczysz stronie Ołtarz, gdzie
jest założenia te^o Kościoła od-
malowany początek. A ten taki.
Było iedne dwoygá stanu Szlá-
checkiego Małženstwo, ci nie
májac dźiatek, ani potomstwa,
a w wielkich Bogáctwách y Máię-
tnościách opływáiac. tak dále-
ce, że niewiedźieli, coby ztym
poczac, y komu zostáwić mieli,
Sen iedney noey Dniá dwuna-
stego Mieściacá Sierpniá mieli,
aby ráno wstawszy, posli do tey
Gory, á gdzie ná którym śnieg
zastána mieyscu, tam żeby Ko-
ściół założyli, co uczynili, po-
nieważ ná tym mieyscu takim
H 2 ná pá-

nápádli y znaleźli śnieg. Gdyż
opócz mieyscá tego, cále ni-
gdzie śnieg nie spadł był. A gdy
iuz cále kopác zaczęli, ná tych
miał, Ocień św: z cálym nád-
iechał Dworem, nie insha inten-
cyá, tylko że ná tymże Kościeł
miał także záłożyć mieyscu,
czego przyczyná, że tenże ie-
dnego czátu sen miał. Zkad ná
pamiętkę Roku káždego, 12
Sierpniá, wielka w tym Kościeł
le zwykła się odprawować vro-
zystość.

Wraciac się przez Kościeł
ku świętey Bramie przeciwno
zaraz, iest Kościeł nazwiskiem
Santa Potentiana, tam obaczysz
Káplicy iedney, przez kratę, pu-
stą Słupá zielone^o Mármuru: Prz-
ktorym Zbáwićiel nasz Chry-
stus

stus
W
studn
Práxe
żalu
Męcz
zbier
ciśkał
Wz
Kość
szedł
ce, P
ry O
śiedn
czásu
mub
y Og
no,
de m
wnie
Ocie

Gdyż Iesus, był biczowany.
 W tymże Kościele, są dwie
 studnie, w ktore dwoie Siotr,
 Praxedá y Potentianá święta, z
 żalu wielkiego, krew wszystkich
 Męczenników Chrześciańskich
 zbieráiac w gębkę, do tych wy-
 ćiskały Studzien:

Wzad znowu poszedszy, przez
 Kościół *S. Maria Maggior*, z gory-
 szedszy, po prawey obaczył rę-
 ce, Páłac ieden kosztowny, kto-
 ry Ociec św. GRZEGORZ XIII.
 siedm nawiedzáiac Kościołow,
 czasu iednego mijáiac, pytał ko-
 muby ten tak kosztowny Páłac
 y Ogród należał. Odpowiedzia-
 no, że to jest Páłac Kárdynała
de monte alto, przeto tak kószto-
 wnie budowany. Dla czego mu
 Ociec święty Grzegorz XIII. ná-
 H. 3. 40000.

471. *Delicje Ziemie Włoyскеi*
40000. Szkudow vmnieyszyt
intraty. Ten Kárdynał *de monte*
alto, bywſzy obrány Papieżem,
Sixtus Quintus názwany był.

Náprzećiwko ieſt ieden Stá-
rożytny Koſćioł, *Sant Pancratto*,
názwany, tám czáſu iednego
Kſiádz przy Mſzy ſwiętey po-
watpiwał, iákoby Oſtya ſwięta
nie była Sákrámentem y Ciałe
prawdziwym Chryſtuſá Pána,
wypádłá mu z ręku, ná koniec
Ołtarzá, ktory Mármurowy był,
nie więcey tylko znak tey wiel-
kości co była, ná rogu zoſtáwi-
wſzy Ołtarzá, znówu zpádłá ná
Stopień, tenże znak co ná Oł-
tarzu zoſtáwiła, zpádłá ná ko-
niec, y ná trzeci ſtopień, ná kto-
rym właſnie, téż wyráziła wiel-
kość, tylko że iuż W Krew cáło
obroć.

obro
Kto
žadn
áni o
Po
Mont
Con
tniko
do L
ſcu t
tym
chca
pocz
tneſ
Obr
leżli
Pap
XII
w Pr
fkáz
zaráz

obrociwszy się, także została,
Ktora do tych czas, nie da się,
żadna miara, y żadnym wytrzeć,
ani odmyć sposobem.

Podź daley do *Sant Maria di
Monte*, gdzie tak wielki prawie
Concurs rożnych ludzi, y Pon-
tnikow ná Odpusty idacych, iák
do Loretu, obaczysz. Ná miey-
scu tym, kędy Kościół, gdy przed-
tym Miasieczko, ná którym dom-
chcac założyć mieyscu, kopać
poczawszy, vślyszeli że coś zgrzy-
tneło, y tak pomálu kopiąc,
Obraz Panny Naświętszey zná-
leźli. O ktorym dawszy Ovcu ś.
Papieżowi GRZEGORZOWI
XII. znąć, sam zaraz z tymże
w Processyey izedł Obrázę, ro-
skázuiac áby bez omieszkánia
zaraz, kosztem iego, ná támtym

276 Delicje Ziemie Włoskiej
Kościoł założyli miejscu, co się
stało. Ten Kościół prawie wszy-
tek, z białego bärzo kosztownie
postawiony Marmuru, osobli-
wie Ołtarz Wielki, w którym
ten Obraz znaleziony stoi kosz-
townie vbrány.

Sant Petro in Vinculo.

W Kościele tym, obaczysz,
ieden kosztowny Grob y
Epitaphium, Oycá św. Papieża
LEONA XI. który niewymo-
wnie piękny wszytek od Alábá-
stru á białego położony Mar-
muru. Tam iest Státua Moyze-
szá, ná dwie osobie ludzkie wy-
soka z cáley wyrobiona sztuki
przytym y inszych wiele wys-
mienitych Státuy y Kolumn
Tam iescze, iest siła rożnych ss.

Relic
cuch
zány.

Zá
zacn
go P
rino V

P

T
tkie p
złotá
boty
y Ko
tym
fád
kcsz
tuán
nátu

Reliquiey, mianowicie Lán-
cuch, w którym Piotr ś. zwia-
zany, y prowadzony był.

Záraz przeciwko iest bárzo
zacny od budynku wysmienite-
go Pałac, Cardinalá *Georgio Cesa-
rino Vrsino*.

Pałac Cardinalá Georgio

Cesarino Vrsino.

TEn Páłac, iest wspaniałego
bárzo budynku, gdzie wszy-
tkie pokoie, Niderlándckimi, od
złotá y srebrá, kosztowney ro-
boty tkánemi szpálermi pokoie
y Kobiercy obaczysz obite, przy-
tym stoły kamienne; drogiemi
śádzone kámiénmi; tuż łożá
kosztownie y drogo włáne, Stá-
tuámi od Mármuru y Alábástru,
náтурálne wysmienita robio-
H: 5, nych:

nych robota, przyozdobionych
tak dalece, że się go nápatrzyć
nie bédziesz mógł. w tym Pałacu
była pewná sztuka ná quádrato-
wym niewielkim, kunsztownie
y sztucznie bárzo odmalowana
kámieniu, wieże Babilonskiej,
która ná 1000. szácowano Szku-
dow

Pałac Cardinala Florenckiego
oraz y Ogród.

TEn Pałac jest także w Bu-
dynki koszowne, y zaczęte
Pokoje bogáto od Szpaler, y o-
bićciá drogic przybrány, od Sta-
tuy, Sál, Stołow drogich wys-
mienity.

Ogród zaś, Pełen Fontan ro-
żnych y krynic ćiekacych, wod
do Gory wyskákuiacych pełen
drze.

drzew
cie C
rozli
ziemi
racá
założ
sztow
ozdo
wnyc
scu ft
ćiol
znac
niu d
mian
ny,
grun
gdyb
bo o
łoze
mied
máli

drzewá wszelákiego, miánowi-
cie Cypryszow, také kwiećia
rozlicznego tam sa pewne pod-
ziemne sklepi, vmyslnie od go-
racá wielkiego ná divertencyia
założone. Historiámi bárzo kun-
sztownemi, kosztownemi przy-
ozdobione Státuami. Za da-
wnych czasow, ná tym tám miej-
scu stał *Templum Pacis* albo Koś-
ciół Pokoiu, co go ieszcze roze-
znác ktory Kościół po zburze-
niu Jeruzálem, od stárych Rzy-
mian potężnie był postanowio-
ny, y ná mocnych założony
gruntách, idac zata opinia że-
gdyby się ten Kościół zapáść, ál-
bo obálić miał znákiem bydzmá
łóże wiele przeciwno sobie mieli
mieć Nieprzyiaciół gdyż trzy-
máli, że ná świecie żadnego tá-
kiego

081: *Delicynie Ziemie Włoskiey*

ki tego nie małz Monarchy kto-
ryby przeciwno nim wojnę pod-
niosł zaczy m, iádźili się ná potę-
żnym, y mocnym, tego kościoła
budynku żeby wiecznemi mogli
stać czasy y nigdy nieupadł skoro
się Zbáwiiciel nasz Chrystus Iezus
narodził; zaraz się západł ten
Kościoł y do tych czas Roku ká-
żdego, ná dzień Narodzenia
Pańskiego, z pozostałey ruiny,
wielka vpada sztuká:

COLUMNNA TROIANA

TE Columnę; vdáia iákoby
Cesarz Adrian, ná znak, y
pamiętkę; tych Woien, co swe-
mi prowadził nieprzyiációły, y
zwycięstw z nich otrzymanych,
postáwił. Gdzie wszytká, kilku
sztuk kosztownego mármuru,
bárzo kunsztownie postáwioná
y. wystá:

wy
iedn
rey p
re ty
mał
ie: T
droz
ktor
ktor
kien

T
ná
z N
trzy
wie
tey
nić
Por

wyftawiona żebyś rzekł, że z
jedney robiona sztuki. Na kto-
reż porządkiem wszystkie, kto-
re tylko z Nieprzyjaciół otrzy-
mał z kámenia wyryte History-
ie. Tá Columná iest wewnatz
drozoná: máiać Stopni 156 po
których wgorę chodza, y 40.
ktoremi światło wchodzi O-
kienek wyfoka ná 120. kroków.

Colonna Antoniana

TA prawie pierfzey się row-
ná, która Cefarz Antoninus
ná Pomiatkę także toczonych
z Nieprzyjaciółmi Woien, y o-
trzymanych zwycięstw posta-
wić dał. Gdzie *ad vinum* tam-
tey nákształt wszystkie wyśmie-
nicie barzo, z kámenia wyryte
Potyczki, y wyrażone Zwycię-
stwá.

182... Delicye Ziemi Włoskiej
stwa albo Victorye.

Ztad poydziesz, ku drodze,
de populo nazwanej gdzie barzo
zacny y kosztowny Pałac y O-
grod obaczyćs Cardinala *Ferdi-*
nando di Medici.

Pałac y Ogrod Cardinata
Medices.

NA górę wszedszy, *Monte Tri-*
nitate nazwana na ktorey,
ten kosztowny, iest założony
Pałac, naprzod iednę obaczyćs
Sálę, zacnie w quádrát położo-
ną kamieniem, gdzie iest pewny
nakosztá Instrument, kto-
rym ász do Pałacu wodá w górę
idzie, że ręce z niey vmyć mo-
żesz Zteyże Sáli cały obaczyćs
Rzym.

Zsále wyszedszy, wnidziesz, do
16 Pokoiow, gdzie wzdłuż
ieden

ieden
wszy
frebr
cy, i
czyfi
kiesz
w ka
od o
mác
od r
kun
przy
W
dwie
nom
wny
kto
z sob
W
iu, i
cióło

ieden z drugiego przeżyrsz.,
wszystkich od drogich złotem y
srebrem tkanych obitych kobier
cy, iákich nie w káżdych oba
czyrsz pokoiách, ná łóżách tá
kiesz kołdry y Firánki: przytym
w káżdym pokoju kámienny,
od drogich kámieni, perłowa
máćić sádzony. stoł, státuámi
od roboty wysmienity y róznym
kunsztownym iest málowániem
przyozdobionych.

W iednym obaczyrsz Pokoju,
dwie kosztowne bárzo Astro
nomicke Sphæry, ktorym ro
wnych nie obaczyrsz w Rzymie,
które *Cosmo* Xiażę Fłorencckie
z sobá do Rzymu záwiozł byl.

W drugim záś obaczyrsz poko
ju, ieden ná pewney tablicy ko
ściołek, ku ktoremu gdy się zbli
żyrsz.

żyysz y náchyliysz dobrze: zda się;
tey, co iest milá dlugości liczbę
Tysiąc iákoby miał w sobie wy-
rażać Kolumn, co wszystko
Zwierciadło w perspektywę ro-
bione spráwuie.

Znowu ieszcze wyżej: także
zadne bárzo obaczyćz. pokoie,
w kosztowne y: Páńskie. obicie
stoły wymyślne y kunszty różnę
przybrane málarskie Gdzie się
iedno znáyduie Zwierciadło kto-
rego. zdaleká stánawisz: cále.
wnim widzisz *Siene* Miasto, oraz:
obłężenie iego, iák się zaś ku do-
łowi znizysz, Xiążęcią obaczyćz
osobę żywą. a gdy iusz cále ná do-
le, nic więcej tylko: twoię. be-
dzie wyrażało figurę.

Poydziesz potym ná lewa re-
kę z Pálacu: w ogrod, gdzie iest:
dwa.

dwá ży
Lámpa
y insze
Přástwa

Ná
baczy
murow
Drzwi
wchod
Ogrod
wyśmi
sztown
rá, ná
budyn
ki, tuś
lákieg
sámá b
asz do
toczo
trzac,
láiaca

dwá żywych Lwow, dáley zaś
Lámpárty Niedźwiedźie, Orły,
y insze drapieżne, od Zwierzáy
Prástwá bestyie.

Ná doł trochę zeszedłszy, o-
baczysz iednę w ogrodzie tusz-
murow Miásta stoiącą Wieżę
Drzwi żelázne máiacá, to jest
wchody wychód z miásta. Támi
Ogrod, od drzewá y kwieciá
wyśmienitego bárzo zacny y ko-
sztowny wkorym jest pewna Go-
rá, ná ktorey od Láta, stoi ieden
budynek o 150. stopniách wyso-
ki, tusz Fontány zaráz dla wsze-
lákiego chłódeniá nápołu Gorá
sámá będąc, począwszy od dołu
aż do wierzchu Cyprisowemi o-
toczoná drzewy, ná ktore pá-
trzac, rzecz iedná sercá wweśe-
láiacá ludzkie.

Wogro-

W ogrodzie tym, czasu iednego, kilkă wielkich Panow. czestuiac Cărdinăl, dăl pewny barto drogi przyprăwić dla gości năpoy, ktory 6000. kosztował. fzkudow. zkąd łătwo obiădu sămego. koszt szăcować. mozesz.

Ogrodă wielkość y szerokość, dwie mile przechodzi włoskie. idź. potym ză Brămę *Porta del popolo* năzwana. puł mile od Rzymu, tĂm Pălăc y Ogród Oycă s. Papieżă Iuliusză III. obaczysz. od kosztownych y dźiwnych kunsztow wodnych, od wysmienitych statuy y drogo przybraanych Pokoiow.

Palac di Leouelli.

TEn Pălăc, wzgłedem ślicznego budynku, swego, od zăcnych.

cnych
kobier
cistem
TĂm i
stoł ok
te w so
gości m
przed
mi w
trzĂiac
musza
chy, ro
by, y w
ryn sztu
P

TEn
pie
od zăc
stăwił
Posz

cnych Pokoiow, y Gmachow.
 kobiercy y skormi obitych zło-
 ćistemi, má wielkie zálecenie.
 Tám iest pewna Salá, ná ktorey
 stoł okragły stoi, maiacy skry-
 te w sobie, ná koło do polánia
 gości mieyscá: ma ieszcze y to że
 przed gośćmi przynim siedzace-
 mi w koło obráca się, ná co pa-
 trzáiacym, głowy záwrácać się
 musza. Támże obaczysz Gma-
 chy, rozmáitey do potreby strzel-
 by, y wszelakiego kosztownego
 rynsztunku pełne.

Pałac di Farnesio.

TEn Páłac *Paulus Farnesius* Pa-
 pież III. wielkim kosztem,
 od zacnych y wysmienitych, wy-
 stáwił budynkow.

Poszedłzy ná Páłac obaczysz
 iednę

iedną wielką, salę, niezmierney
 wysokości, ktorey wszystko pod
 siebie. Gyprysowa, kunsztow-
 nej y. wysmienitey. rzeźby ro-
 bota położone, tak dalece, że
 jest. sięczemu przypatrzeć. Na
 tej Sali, jest stoł kosztowny, z
 marmuru y Alábástru Orientál-
 nego, od pereł y. drogich ro-
 żnych. śądzony kámięni, ze zło-
 tą tkány m nakryty kobiercē kto-
 ry na 8000. szacowano y teraz-
 szacuna. szkudow. Tāmże wie-
 le. Xiażęcyh y Páńskich Poko-
 iow. osobliwie jeden ostatni Po-
 koy w. którym wszystkich od-
 málowanych. náturálne obá-
 czył Rzymskich Cesarzow, że
 rownych im w málárskim nie-
 przybierzesz kunszcie, jest y pe-
 wne *Idolm*, ktore starzy iáko po-
 ganie,

ganie c
 miánie
 waia m
 postáwi
 pokoiu
 nego A
 drogier
 przez
 przezy
 Názá
 Tę jest i
 plicá, g
 drát O
 tak kun
 że rown
 kędy wig
 Angelo
 Tāmż
 czył, sz
 nitych st
 Comm c

ganie czcili y ádorowali Rzymianie, to teraz *di Rotonda* nazywaia miejsce, ktore Agripinná postawić miała. W tymże ieszcze pokoju, trzy z samego Orientalnego Alabastru obaczysz stoły, drogiemi ładzone kamieniami: przez ktore świecę gorąca przezyrzysz.

Názád z pokoju, powracájac się jest jedna po prawey ręce Kaplicá, gdzie w iednym w quádrát Ołtarzu stoi sadu Boskiego, tak kunsztowne odmalowanie, że rownego niepodobna żebyś kiedy widzieć miał, ktory Michał Angelo Florenczyk málował.

Támże w dziedzińcu obaczysz, sześć zacnych y wysmienitych statuy, to jest 2. Cesarzá Comm oda, 2. Bogini Flory, dwie

190 *Delicje Ziemi Włoskiej*
dwie Herculeśa, które dwu o
sztukę idac stawiało Mistrzow
każdy po trzy.

W drugim znowu, różne z ká-
mienią ciósane y wyryte figury o-
baczysz: Dziedzińcu. Iako to
dwie statuy Person, figurę iedne-
go Byká Plá, Pastuchy, figurę
iedney Concubiny, iey właśna
iákiej była wyrażająca postać,
Bykowi v rogow zá włosy w wó-
klancy y tak od niego po ziem-
włoczoney. Te wśzykie sztuki
z szczyro białego sa wystáwione
mármuru, którym subtelność y
wysmienitość kunsztowney ká-
dy rzemieśniká przyznać mu-
roboty, będąc w łáźniach Cesi-
rza Antoniná znalezione, a po-
tym od Páwła *Farnesio* Oycá
Papieżá III. ná tamto przen-
sione mieysce.

Oba
zmie
stáym
ktore
nieśi

Pata

T

żytna
Apol
czneg
łtru z
Cárdi
łzkud

trzym

Wd

osobę

intzyc

tak pra

Obi

Obaczysz tam jeszcze, dwa nie-
zmiernie wielkie kotły, z jedno-
stáynego wyrobione kámieniá,
które także z támtych są prze-
niesione tázni.

*Pałac Biskupa Valenckiego z
Hispaniey*

TAm w Páłacu, w pokoju
pięrszym, stoi jedná stáro-
żytná, jednák kosztowna bárzo
Apolliná státua, wszytká z śli-
cznego Orientálnego Alába-
stru zá która pewnego czásu,
Cárdinál de Medici 12000. dawał
lzkudów leczyey od Biskupá o-
trzymáć nie mógł.

W drugim pokoju, obaczysz
osobę Adrianá Cefárzá, przy
inzych sítu stárożytnościách A
ták przez *Campo di fiori*, poydziesz
ku Pá-

ku Pałacu Cardinala Farnesii.

Pałac. Cardinala Farnesio

Ten Pałac, jest w quádrat od kosztownych budynków, Column, Sal y wysmienitych Ganków założony.

Prosto wszedłszy na schody, stoja dwie Marmurowe Columny, Bogini Flory, niewypowiedzianie piękney y kunsztowney roboty. Te ktoby zmógł, y zdołał, na sobie wynieść, przy nim się zostawać powinny.

Przy Pałacu, jest ieden. iednaknieznaczny Kościół - względem tego że iego w Pałac wchodzi budynek z czego nie każdy potrafi rozumie żeby Kościół być miał. Tam jest Ręka Wawrzynca świętego.

tego
nazw

Koś

Który

T

to w
ści k

ła po

le ie

bori

dow

wych

Koś

wielk

dowa

facia

go po

zape

spenz

tego, y od niego też ma swoje nazwisko.

Kościół Oycow Soc: I E S V.

Który Kárdynał sńym wystáwst kościem.

TEN Kościół iest bárzo w swoim spániáły budynku, á to względē wielkości y szerokości która ma; będąc wśzytek biały pokryty blácha W tym kościele iest ieden Ołtarz, gdzie Cymborium ná 3000. szácunia szkurow, kosztownie od mármurowych robione słupow y figur. Kościół ten cáłe 5. lat kosztem wielkim y spenza Kárdynałá budowano, ktorego przodek albo fáciatá, wśzytká z quádratowego postáwiona mármuru, vdáim zápeвне że kilká millionow spenzę wynosi.

*Campidoglio, albo Senat Rzy-
miánoró.*

C*ampidoglium* álbo *Capitolium* nazwiskiem, iest iedno pe-
wne mieysce, gđzie stárzy do
Rády zásiádáli Rzymiánie, kto-
re zá swoje mieli y trzymáli od
nieprzyaciół obronę y fortecę,
iednák potym przez wojnę znie-
śione y zburzone było. Dopiero
znowu, ná nowe przez Cycá sw.
Papieżá Grzegorza XIII. wysta-
wione, y piękne przyozdobione
wieża, od pięknych Státuy y Fi-
gur Mármurowych. Tám tak
przeczytasz napis.

S. P. Q. R.

C*apitolium, praeipue Ioui olis
commendatum, nunc DEO ven-*
erando

*sanctorum bonorum Auctori IESV
Christo, cum salute communi, supplex
eundem iradit. Anno post salutis ini-
mum M. D. L. X. VIII.*

S. P. Q. R.

M Aiorum suorum praestantiam,
ut animo, sic re, quantum li-
cuit imitatus, deformatū iniuriā tem-
porum Capitolium restituit, Prospero
Buccapaduleo, Thoma Cavaliero Cu-
ratoribus Anno post Urbem conditam,
cxv. cccxx.

Wiedziałszy ná Pátác, obaczył
dwa kołztowne z Mármuru cio-
sáne y wyrobione konie, á ná
wierzchu trzeciego spiżowego,
ná którym Cesarz Adryan sie-
dzi, wшыtek dobrym wyzloco-
ny złotem.

Ná przeciwno żnowu, z Cam-
pidgium wyszedłszy, ná drugim
12 wyżrzył.

vyžrzyć plácu, ná šrzodku iednę głowę leżaca, w perspektywie kunsztownie położona, o ktora siła bárzo zákładáło się rożnego Pánstwa, iákoby tey nie miała mieć, co ludzka osoba długości y wielkości: (ná ten czas gdy ieszcze w gorze stała) ktora potym ná dole obaczywszy, znaleźli tę wielkość y długość, co iest iednego człowieka. Zkad poznasz iák wielkie sámo Corpus byđź musiało, y co za koszt byđź musiał, gdy taka stawiono máchine.

Wyżey ná Gorze, siła zácných Historyi y Státuy obaczyysz, osobliwie, Rzekę Tyber, y Nil, Cesarzá Augustá Osobę, Iunony figurę z miedzi siedzaca, Herculeśá, w iedney Clauam, á w drugiey

gicy
ręce,
Cere
Con
był d
kom
lewá
Rem

K
zacn
scho
máia
czyf
W
wier
ściel
szto
bryn

giccy kilká iábłek trzymáiącego
ręce, przytym figurę lowiszá y
Cerery Bogini, także y Cefárzá
Constántego osobę, ieszcze gdy
był dziećciną, z obwinionemi rę-
komá : ná ostátek z miedzi od-
lewána wilczycę, Romulusá y
Remusá karmiaca.

Santa Maria Ara Cali.

Kościół ten, iest stárożytny
wprawdzie, iednak bárzo
zaczego y wálnego budynku.
schod ieden o 142. stopniách
máiac, zkad cały Rzym oba-
czysz.

W kościół wszedszy, obaczysz
wierzch álbo podniebienie ko-
ścielne, bárzo kosztowna y kun-
sztowna z drzewá rzeźba, do-
brym wszystko wyzłocone zło-

292 Delicje Ziemi Włoskiej

tem. Kościół zaś wszytek od
wysmienitych Marmurowych
Column y słupow. Gdzie przy
jednym w Chorze Ołtarzu, na
jednym marmurze białym dwie
obaczysz wyrązone stopy, które
po sobie (za jeden znak) świę-
ty Michał Archanioł zostawił,
w Engelburgu na Zamku, do po-
chew swoy miecz kładac, y na-
tychmiał zniknąć. Na korym te
przeczytaś słowá. *Hæc sunt veræ
vestigia impressa ab Angelo, qui supra
Castrum S. Angeli, apparuit, tempore
Dni Gregorij, cum hæc imago Dei
Virginis, Processionaliter, tempore pe-
nitentie portaretur: quæ nunc est in ma-
jori Altari, & sic liberata fuit hæc Alma
Urbs.*

Nie daleko tego mieyscá, ni-
żeli ieszcze ten Kościół stánał,
czá-

czásu
na po
stánte
sza i
tko pi
on d
przyś
y zát
zta d

Z
raz, p
po Vac
zka d
Most
wány
do P
przec
tkę s
rowe
ktory
w Rz

czásu iednego Hieronim święty
 ná powietrzu, Ceiárzowi Con-
 stántemu, Pánnę Przenaświęt-
 szą I E Z V S A Páná iáko dziecía-
 tko piástuiaca pokazał, przez co
 on do vznánia Wiáry świętey
 przyszedszy, ten swym postáwił
 y záłożył Kościół kosztem, y
 ztąd od niego iest názwany.

Zeszedízy, przy schodách zá-
 raz, przeydźiesz do iedne° *Can-*
po Vaccino nazwiskiem mieyscá,
 zkad dawnych onych czásow,
 Most áž do sámeho był budo-
 wány *Campidoglio*, po którym
 do Pálácu *Magior* názwanym
 przechodzono, gdzie ná pámia-
 tkę stoia ieszcze trzy Mármu-
 rowe słupy, wedle siebie, przy
 których *Marcus Curtius* ná koniu
 w Rzekę Tyber skoczył.

- Marcus Curtius,

PRzy tych trzech stupách,
 (iako zá pewne wdáa) ze
 pierwszych čásow, bylá iedná
 zbyt strážná Otchłań, z ktorey
 przez czas długi, nieczmierny
 wychodził dym y smrod; tak dá-
 lece, że cowiedzieć iákiego do
 zátłumienia, zárzucánia, y zát-
 trácenia nie záżywano sposobu,
 szego żadná miára dokazać nie
 mogli. Iednák gdy się swoich
 pytáli y rádžili Bogow, či mieli
 im odpowiedzieć, ze tey Otchlá-
 ni předzey nie zátřaca, áni zágu-
 bia. poki tego, ná ktorým wszy-
 tkim, naybáržiey należy, y wszy-
 tko polega Miásto, w nie nie
 wrzuca. A tak gdy Rzymiánie
 powatpiwáli, nie mogąc się do-

ROZU-

rozumieć, ktoby taki był, y kto-
regoby przez to rozumieć mie-
li, aż wyrwie się z pośrzedka ich
jeden zacny Młodzian, *Marcus*
Curtius nazwiskiem, ganiąc im tę
ich nieumiejętność, który obro-
ciwszy się ku *Capitolium*, wycią-
gnął rękę, oświadczając się
przed każdym, że dla miłości
Ojczyzny umrzeć gotowy umie-
ra: a tak przygotowany, osiadł
konia, na którym śmiało y od-
ważnie, w onę śmierdzącą sko-
czył Otchłan, która się zaraz
zawarła, y zapadła. Ieszcze na
przeciwko Pałacu zaraz nazwa-
nym *Maggior*, obaczysz Cicero-
nowe mieszkánie, gdzie jeszcze
do tych czas, murow starych ro-
zeznąć znaki.

Powracając się na doł z *Cam-*

I 5

pidogli-

podoglio obaczył iedną Try-
umfalną Bramę ná część y ho-
nor Cefárzá Vespásiáná, od Se-
natu Rzymskiego wystáwioną,
przez którą z Ieruzalem do Rzy-
mu się powracáiąc, z wielką pó-
pą wieżdzał w Miásto.

Z iedney strony, kosztownie
bárzo odmálowáne stoia zwy-
cięstwa, z drugiej zaś Cefárzá
Tryumph, o iednym złotym Li-
chtarzu, ze dwiema Moyżesz-
wemi Tablicámi.

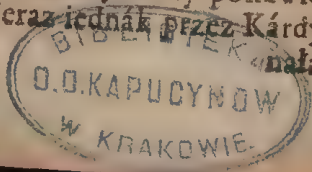
Templ: ábo Kościół Plánet.

PO lewey ręce, ná przeciwko-
záráz, obaczył Kościoły Plá-
netow postáwione, ieden od dru-
giego nie dáleko, to iest Merku-
ryuszá, Iowiszá, Venery, Satur-
ná, &c. &c. Drugi zaś Słońcá y
Miciá-

Mies
Pił
budo
tych
wu n
lumi
ny,
pod
Rzy
będa
padł
Zbo
stáia
Náro
sztuk
Po
raz,
ląc
ty M
stáro
ny.

Mieściacá, stojące, tuż Dworu
 Piłatá, których iest 7. ná część
 budowanych Planetom, iednák
 tych zruinowane czasow, Zno-
 wu nie dáleko zaraz trzech ko-
 lumn, iest *Tempel Dellapace* nazwá-
 ny, ábo Kościół Pokoiu, ktore
 pod czas wiązdu Vespázyaná do
 Rzymu powracájące°, zburzone
 będąc, przy których tenże zá-
 padł się Kościół, álbo raczey
 Zbor. Z ktorego ieszcze pozo-
 stájącey ruiny, ná káždy dzień
 Národzenia Zbáwiciela nasze°,
 sztuká wielka vpada muru.

Po prawey ręce, przeciwno zá-
 raz, ná tym mieyscu gdzie Pá-
 łác *Maggior* zostawał, á przed lá-
 ty *Mons Palatinus* stał, od różnych
 stárożytności y státuy postáwio-
 ny. Teraz iednák przez Kárdy-
 nałá



nalá *Farnesio*, w ieden bárzo wesoły obrocony Ogród.

Z ktorego wyszedszy, poydziesz ná práwa rękę, ku *Amphiteatrum Vespasianá, il Colisco* tych czasów nazwanego, gdzie poydziesz przez pewną Bramę Tryumfálną, mającą ieden pochylisty Mur, v ktorego przedtym gdy *spectacula* bywały, wino ciekło, ktore káždemu z spektatorów, do woli pić było wolno.

To *Amphiteatrum* zaczął był Cesarz *Vespasianus* ktorego *Tytus* syn iego dokończył budynku, w którym, pod 3000, ludzi osob, ná koło wygodnie siedzieć może. Tam czasu iednego, Cesarz *Commodo*, pod sto sztuk różnego zabił ręką swoją Zwierzą, iednąk iedno po drugim.

Iedną

I
prze
Bra
ná
dale
Sal,
káz
czy
czá
był.

T
ocle
zá d
dow
ze t
da s
bud
wie.

Iednę kosztowną Tryumfálną przedtym *Amphiteatrum* obaczysz Bramę, która Cesarz *Constantinus*, ná swoy postawił wiazd. Nie dáleko *Amphiteatrum*, iest siedm Sal, gdzie w iednę wszedłszy, z káżdey z obu stron, siedm obaczysz Sal. Gdzie zá dawnych czásow, Cesarzá *Adryana* Pálác był.

Therme Diocletiane.

TE ták kosztowne, nie zává-
dzi obaczyć Láźnie, od *Dy-
ocletiana* Cesarzá Rzymfkiego,
zá dawnych postawione y wybu-
dowane czásow, o których pisza,
że temi, nie káżdemu Monársze,
da się pozwolić czasy, tym rowne
budować láźnie. Względem tych
wielkości, długości, y szerokości,
przytym

przytym tak wielu kosztownie
drogo lanych Column, nuż tak
wielu, od przepyszego budynku
postawionych gmachow, od Łoż
drogo y kosztownie w Kołdry, y
Firánki, przybranych, w Pálá-
cách inszych Xiazat, nieporo-
wnáných.

Z czego samego łatwo poro-
zumiesz, gdy tamteczne oba-
czysz sklepy, zktorych Oćiec ś.
Papież *Pius IV.* nazwiskiem, *Ma-
ria de Angelis*, założył Kościół.
Gdzie niezmierney wielkości
ośm znáyduia się Column, kto-
re w pomienionych pozostałe ś-
żniách tam przeniesione były.
Tey grubości, co troie chłopá le-
dwie rękoma obłapić może. Dłu-
gość zaś, y wysokość, ná 70. wy-
nosi krokow. Z tego budynku
rozwá-

roz-
staje
GRZ
dał
Monte
gdzie
Kárd
doń
dnák
státu
Poko
śmier
ná w
dy m

Pálá
Este
Cler

O

rozwałonego, od łazien, pozo-
 stąlego Drzewá, Oćiec ś. Papież
 GRZEGORZ XIII. w Rzymie
 dał pobudować śpiklerze. Ku
Monte Canallo, poszedłszy dąley,
 gdzie Pałac oraz z Ogirodem,
 Kárdynała *de Carpa* stoi. W tym
 dostátkiem, stárożytnego, ie-
 dnak kunsztownego málowania,
 statuy pięknych, Gmachow y
 Pokoiow zacnych, od stołow wy-
 śmienitych obaczysz, ná Gorze,
 ná wesołym leżacy miejscu, wo-
 dy máiacz dostátkiem.

Pałac y Ogirod, Kárdynałowi di

Esse należacy w którym potym Oćiec ś.

Clemens VIII. Papież, naywięcey y
nayczęściey rezydował.

OGIROD gdy obaczyć ze-
 chcesz, Ogirodniká, ábyś
 pokazał

pokazał prosić musisz, który gdy
 cię wprowadzi w Ogród, na dwie
 mile szeroki y długi, od przepy-
 sznego y ślicznego kwiecia, od
 rozmaitych kosztownych pełny
 owocow, którym dobroci, w
 całej nie przybierzesz Włoskiej
 Ziemi. Ieszcze do pewnego wni-
 dźiesz chłodniká, Lećie y Zimie
 zieloności z siebie nie pozbywá-
 iacego, na dwie piędzi, od różne-
 go w miąż grubego kwiecia ie-
 dnemu względem rubości ro-
 wniące^o się murowi, we wnattrz
 od státuij, y stárożytności, na ko-
 ło od pięknych ław, á wszystkich
 pod zielonym kwieciem.

Proś żeć Fontánę Wenery pó-
 każá, która kunsztownie y sztu-
 cznie z siebie wydaie wody, ie-
 dnák nie vstáwicznie, tylko gdy

człek

człek
 do w
 pewn
 bę lu
 tak d
 dzacy
 żrzyś
 bille
 dza,
 le ob
 także
 dáiac
 Oycá
 Te
 XIII.
 nie c
 wspa
 swoi
 Rekr
 że za
 zawa

człek zechce, bárzo wesoła rzecz do widzenia. Przytym Lábirynth pewny, zielonymi płoty, ná osobę ludzką wysoko ogrodzony, tak dálece, że w nim przecho- dzacy się, nie obaczysz ani do- yrzysz osoby. Potym Cię do Sy- bille nazwanej *Grotta* zaprowá- dza, gdzie bárzo śliczne y weso- łe obaczysz mieysce, od Státuij, także wod różnych z siebie wy- dáiacy, nád która jest Pokoy Oycá świętego Papieża.

Ten Páłac Oćiec ś. Grzegorz XIII. rozszerzyć, y rozprzestrze- nić chciał, większemi ieszcze y wspaniałszemi pudynki, gdzie swoiey podczas, chciał záżywać Rekreácyey, chcąc przytym táb- że záłożyć Consystorz, żeby nie záwsze do tábtego co v święte- go Pio-

go Piotra zieżdzał był, iednąk. Pan
to śmierć rozerwała wszystko. to też
był to
nieyf

Monte Cavallo.

TO mieysce przedtym, *Monte Agryp*
Quirinalis nazywano, gdzie gom
24. szezypozłocistych, a 94. z *Palquin*
kości Słoniowey robionych stało *Alpho*
koni. Teraz obaczysz dwu Bu- *mienn*
cephalów albo koni, z całej sztu- *nawie*
ki kunsztownie y kosztownie, *zwyk*
białego wyćiosanych Marmuru, *Mar*
ad viuum naturalnie wyrażonych, *na Stát*
że w całej rownych nieobaczysz *stáwio*
Europie. Te dwa konie w *Ther*
me, albo w łaźniach, Cezarz *przyle*
Dyoclecyaná stały, ktore co nay- *Rzy*
zacnieyszych y co naygłowniey- *za pra*
szych dwu robiło Mistrzów, to *mil Ni*
jest *Phidias*, y *Praxitelles*, każdy z *Ieże*
nich iedne°, záczym jest czemu *stározy*
się przypátrzyć, *Panteo.*

ednák *Pantheon Tempel* álbo Kościół,
 ko. to teraz *alla rotunda* nazywa się,
 był to naypiękniejszy y nayza-
 nniejszy z Kościołów ieden, od
Mons Agryppy, ná część wszystkim Bo-
 gdziegom założony, y postawiony.
 á 94. z *Paquinus*, iest iedną przed Pálacē
 h stáło *Alphonśa Carassa*, Kárdynała ká-
 wu Bu-mienna Státua, ná ktorey więc
 y sztu-nawięcey Pásquilow przylepiać
 wnie, zwykli.

muru, *Marphonus*, iest także kámién
 nych; ná Státua, ná Wolim Rynku po-
 czysz stáwiona, ná teyże pásquile przy-
 Ther-bijąc, y znowu ná nie odpisy
 esárzá przylepiać zwykli.

o nay-Rzym główne Miásto, (iáko
 nicy-za prawdę vdáia) że iest
 w, to mil Niemieckich wkoło
 ędzy z leżeli co więccey o
 zemu stárożytności, widzićcy
 zc.

Diliczye Ziemie Włoskiey
 zechcesz, to wszystko, gdyć cza
 twoy y okázya pozwoli, wypel
 nić możesz.

*Następuie co za Rzymem, iedno
 do widzenia godnego.*

Tybur albo Tywoli.

Iest iedną stárożytna Wieś, trz
 mile Niemieckie od Rzymu
 odległa, do ktorey pewna trzebi
Amenera, á teraz *Tenerone* albo *Am
 bum* nazwana, przeicchając Rze
 kę, wydaiaca z siebie, ieden przy
 kry siarczysty odor albo zapach,
 w ktorey pewne znáyduia się ka
 myki, podobieństwem, do cukru
 w konfekt wprawionemu, sto
 się, zkąd támteczni mie
 po spolicie *confetto di Ti*
 uia. W tey Wsi, iest ied
 den Pał

den
 bárzo
 gdzie
 widze
 niekte
 szych
 do teg
 zawiá
 Na
 Pałac
 prawi
 Gmác
 Wnem
 háftov
 od łoz
 od Stá
 Ná
 dnę F
 skrzyr
 W gora
 dzie n

deni Pálác y Ogród kosztowny
bárzo Xiazęciá Florenckiego,
gdzie iest siła godnych bárzo do
widzenia rzeczy, niemal iák w
niektorych co nayprzedniey-
szych w Rzymie. Pytay się tedy
do tego, co Pálácem y Ogródẽ,
zawiáduie, któryć pokaże.

Naprzod, poprowadzi cię ná
Pálác, do bárzo kosztownych,
práwie Krolewskich Pokoiow y
Gmachow, wśzytkich kosztow-
wnemi od złotá y srebro drogo
háftowánemi obitych oponámi,
od łóž, zbyt drogo przybráných,
od Státuij ná koło wysmienitych.

Ná wielkiey obaczyłz Sali, ie-
dnę Fontánę wodną otoczona
skrzynią, z ktorey pod czas Látá
w goracá, wśzytkę Salę ochłó-
dzić możesz, przytym y trunek

álbo

álbo napoy wszeláki roztrze-
wisz y oziábisz: będąc ná koło
zbyt wysmienito przyozdobiona

Podczas pogodny, cały Rzym
obaczyć możesz.

Z Pálácu zeszedłszy, ná doł do
Ogrodá, przejdźiesz ná pewny
nazwiskiem *Grotta*, zbyt strasznie
głębokie miejsce, zkąd in-
wszystkie tak Fontány iáko y kry-
nice, początek swoich bier-
wod, ná koło ieden pewny Cy-
kuł májace, który gdy obe-
zechcesz, ná koło zewszad
obstapia Wody, że gdzie stapi-
rozumieć się vkryć, tym ba-
żiej ieszcze, ná gorsza trąfisz
źnia.

Przeciwko Pálácowi, jest
den Ogrodek, od wszelákich
Fruktow, iárzyn, y Kwiecia.

gdzie

gdzie
duie
postr
brze

Tá

wodá
rálny
rzo w
osobę
ce. T
rək w
wypat
się by
zalan

Da

Smok
rych v
kuie w
szeleś
kietov
tak ku

gdzie także pełno skrytych znayduie się krynicy, których trudno postrzedz y vznąć, poki się dobrze w prod nie vmaezasz.

Tám dáley vřlyyszysz, ktore wodá sámá pędzi Orgány, náturnálny głos y dźwięk z siebie bárho wydáiaće wdzięczny, iednę osobę ná nich gráiaća wyrazáiaće. Támże 32. śikawek álbo rurek wodá do gory, ná 4. chłopy wypada wysoko, tak obficie, że się bydź zdádza, cále od wody zálane.

Dáley postapiwszy, obaczysz Smoká o trzech głowách, z ktorych wodá ná 4. chłopy wyskákuie wysoko, z takim szumem y szelestem, iákby strzelał z muszkietow, á co większa, że wodá tak kunsztownie, ná kształt dymu wy-

mu wyśkakuje w górę, ze czło-
wiek ná to pátrzący, od strachu
wzdrygąć się musi.

Potym do Sybille Grottá na-
zwiſkię przyszedſzy, gdzie pełno
ſtoí ſtárożytnych, iednak koſztow-
nych Státuy, od drogich Ká-
mieni, Korali, Perłowey máćice
ſádzonych bokámi różnie: przy-
tym tákże ze wſzytkich práwie-
ſtron, z ſiebie ſkryte wydá-
jących wody.

Trochę dáley, obaczysz w ró-
wninie iedney, Miáſto Rzym, co
od nayznácznieyſzych budyn-
ków, y Stárożytnych Grobow,
álbo Grobowcow, w poſrzodku
nád ſiedmiá Págorów, ſiedzaca
Boginię Rzymiká, która iedná
Mármurowa wyraża Státua, ná-
kładała iedney Bogini, z Przyſbi-
ca álbo

ca álbo
v bok
hátyn
máia
rożyt
czety
lium,
Pyram
fálner
Ieſt
Rzeka
z dwo
leia
czyni
tey R
iac wo
Tuz
wodna
dzáia
ſiedzac
ce viſty

czło
ráchu
tá ná
pełno
osztó
h Ká
náćie
e przy
práwie
ydáie
z w ró
ym, co
budym
obow
zodku
iedzac
iedna
tua, ná
rzyłbi
álbo

ca álbo szyszakiem ná Głowie,
v boku z Mieczem, w práwey Ro-
hátynę, á Tarcza w lewey trzy-
máiacá ręce; Ná koło onych stá-
rożytnych Pogan, otoczona Me-
czety, iáko to Pántheoná, *Capito-
lium, Cereri, Theatri, Amphitheatri,
Pyramidami, Kolumnámi, Tryum-
fálnemi Bramámi, Łáźniámi, &c.*

Iest ieszcze po práwey ręce
Rzeká Tyber, z Wilczyca y
zdwoygim wyrážona dziećmi,
leiacemi, iednym wielkim na-
czyniem y wylewáiacemi wodę z
tey Rzeki Tyber, iákoby dodá-
iac wody Rzymowi.

Tuż zaráz, iest iedná sztuká
wodna, ná ktorey różnego ro-
dzáia Prástwo, po Gáleryách
siedzace, y wdzięcznie spiewáia-
ce vstyszysz, nieinacey tylko iák
K
żywych

żywych wyrażające głosy, co
wszystko sprawując wodą, w tym
przylatując Sowa, gdzie zaraz
Ptactwo truchlejąc poczyną mil-
czec; zaś gdy odlatując, że tey już
owo ptactwo dożyć nie może,
znowu iak na nowe śpiewać za-
czynają.

Dalej jeszcze, obaczysz dwore
nowemi obwiedzionych y opasa-
nych mieysc, na kształt skrzyń,
gdzie jest siła Indyjskich Ka-
czek Labeści, Zorawi &c. także
kilką Sadzawek, od dobrych
Ryb: te skrzynie po bokach, po-
wne rurki albo śikawki mają; ie-
dną przeciwko drugiej z nich da-
jącie sobie wydająca wody: a gdzie
się przyda że Słońce na tę skrzyń-
kę bije y świecić przydzie, tedy
z światła owego, iedną wydając
się Tę.

nie T
rzekł,

Po
obacz
Mirth
dzony
Lećie

Og
wszel
moż
śmien
dzaiu
trudn
kani
ny, kto
dnę m
by a
ście

D

nie Tenczą, żebyś przysiągł y
rzekł, że jest właśnie prawdziwa.

Podźże potym daley, Gdzie
obaczyłś dwa Lábirynty od
Mirthowego y Laurowego są-
dzonych drzewá, ktore Zimie y
Leście zielone zostáia.

Ogrod sam má w sobie, od
wszelákich, co tylko wymyślić
możesz, dostátkiem zbyt wy-
śmienitego Drzewá, ktorých ro-
dzáiu wlytkiego liczbę opisać
trudno. Zaś w Mieście miesz-
kanie pokazać Sybille Tyburty-
ny, ktore dawnych czasów za ie-
dnę mieli Boginia, ktory Wieszcz-
by álbo Proroctwá, w Mie-
ście Sienie, w Kościele al

Duomo názwanymi znay-
dziesz.

Droga z Rzymu do Neapolim.

Z Rzymu do *Torrea meza via*,
 Gośpodá 6. mil, ztámtad do
 Máryná Miałteczká 6. mil, ztad
 do Telletu Miásta piękne°, gázie
 siła wárzonych Win przypráw-
 nych robia, ktorego ieżeliś nie-
 zwyczajny strzeż się go y pić go
 zaniechay, 6. mil, ztámtad do
 Cyfterny Miałteczká 6. mil, z-
 támtad *de Sermoneta* Miásta, 7.
 mil, ktore ná Wyfokiey y weso-
 łey położone Gorze, y potężnie
 opátrzone, ktore gdy iáki Pan
 możny mija álbo przeieżdża, z
 Dział Sáłwe dáia. Cesarz Károl
 Piaty, pod czas bytności swoiey,
 w Kościele przy Ołtarzu, swoia
 własná dzień y Rok wypisał Re-
 ka, iednak żadnego z iego nie
 puszczó

puszczono żołnierzy. z Sermone-
 tá do *Casa noua* gospody wygodney
 masz 5. mil, ztąd do *Labadia* go-
 spodá 5. mil, ztąd do *Feracíná*
 Papieskiego Miásta 9. mil, ztąd
 do *Fondy* Miasieczká, iednák ni-
 żeli tám doiedziesz, po drodze
 ná pewná, nátráfisz wárte (gdyż
 to tám iuż do *Neápelim* należy)
 či Cię zrewiduiá y zmácaia, chcąc
 widzieć y wiedzieć co przy sobie
 masz y wieziesz. A tosię zowie
Postello dokad jest 6. mil, gdzie
 gdy Cię rewidować zechca, to
 sobie tá iáká náCłách y w Bra-
 mách sprawować się zwykli, po-
 stap mániera, dárowawszy y wło-
 żywszy cokolwiek w Rękę, bę-
 dziesz wolny. Z *Fondy* do *Moli*
Moláwieś wielka nád *Morzem* w
Winá zimne y chłodne, *Wody*
 K 3 czyśc

czyste y słodkie, insze przewyższa miejscą, tam pod Cytrynowemi albo Pomarańczowemi, gdy zechcesz możesz Obiad ziesć drzewami, ktorych tak wiele iak sam pożyć możesz zerwać ci wolno, ma y tę wolność ieszcze, że w Stawach Wsi tamtey Ryby każdemu łowić wolno.

Zaraz ná przeciwno do iedney Fortece wálney *Caieta* nazwanej, masz tylko 2. mili, z tego do widzenia miejscą.

Gdzie po drodze, obaczysz *vestigia strada Appia*, albo ślady y znaki, Drogi *Appia*? która *Appius Claudius* wyburkować, y kámiennie położyć dał, która za starych Rzymian, między inszemi sławnemi Dziełami, y tę sobie wielce poważano, przytym ieszcze,

tu, 7.

tu, y owdzie, siła rozrzuconych y rozwałonych obaczyysz *Antiquitates* albo stárożytności, z których dochodza y mniemáia, że to starych kiedyś Rzymian, miałyby bydz Grobowce.

Trzy mile od Terrácyná, stoi iedná mármuru kupá, ktora Pánstwo Oycá s. Papieżá : od Neápolitánów dzieli y grániczy : zna pisem takim.

Hospes, hic sunt fines Regni Neapolitani : si amicus aduenis, pascata omnia inuenies & malis moribus, pulsas bonas leges. Anno 1568.

Caietta.

Caietta, iest to iedno Miaścizko, albo klucz Pánstwa Neápolitáńskiego, tuż Morzá leżące : Przy którym ieden pe-

wny Zamek zbyt potężny y mocny, Hiszpańskim osadzony żołnierzem, który gdy widzieć y obaczyć zechcesz, o to się starszemu Commendę mającemu pokłoniśz, a tam niewypowiedziana obaczysz Fortecę.

To Miasteczko ma ten ieden dąk y ludzi, y z tego osobliwe zalecenie, że w nim piękne y wkładne w obyczajach y Polityce, wszystkie prawie znayduia się Białogłowy, którym w tych przymiotach insze, w całej Włoskiej nie zrowniaia ziemi.

Z Molá do *Corygliano*, gospodá, gdzie nie bárzo bezpieczna trzebá przebyć wodę, sa 9. mil, ztamtad do *alli Bagni*, gospodá 5. mil, ztad do *Castello* Miasteczka 9. mil, potym do *Pezzuolo* Miasteczka nad

nád Morzem 15. mil. do ktorego
gdy wniść zechcesz, przy Bramie
bron zostawisz.

*Pozzuolo, Puteoli, y co ieszcze
przytym jest do widzenia.*

Pozzuolo, jest to iedno stároży-
tne Miasieczko, przed láty
było iedno wálne Miásto, tych
czásow iednak zruinowane y zni-
szczone, Tám się o iednego kto-
ryby z toba ná koło *Grotti*, po-
szedł, postárać możesz, iednak
zeby z lana prowadził Cię świe-
ca, gdzie obaczysz, *Cento Camerel-
le*, álbo sto komorek, do ktorey
po pewnych schodách, ziedney
zeszedzsy Gory, gdzie ieszcze
pewna wielkiego y dawnego, ro-
zeznaasz ruinę budynku. Tych
jest pod sto komorek, ktore dla
K5 czego,

czego, y diakogoby bydź zbudowane miały, wiedzieć nie mogą.

Lago di Averno przed ląty było jedno od smrodliwego dymu, z ztamtąd wychodzącego, jedno zarażające mieysce, tak dalece, że Ptástwo przelátuiące, od zaraży, zdychało padając na ziemię: podziś dzień każdy śmieie, na támtó może przeyść mieysce, żadney nie obawiaiac się zaraży.

Orchłan *Sybilli Cumany*, iest blisko tego ieżiorá, w jedney głębokicy wydrożoney Gorze, na Tysiąc krokow długicy, tam mieszkanie y láźnia pokazać *Sybilli*, na sámym zaraz bárzo strážna y okropna weściu.

Ztad, ku morskiemu poydźcieś Brzegu, pełno z obálonych murów y budynków, obaczysz ruin, gdzie

gdzie także pewne *Baia*, bårzo wesołe y rokoszne, stały dawnych czasów budynki, o których jeszcze sam wspomina *Horatius*, pisząc.

*Nullus in Orbe locus, Baijs praluces
amanis.*

T*Ritola*, jest pewne miejsce, gdzie wålne y zacne, czasów dawnych, były Láźnie, ludziom od wszelákich chorob, y wło-
mności słuźące y pomagające: káżdą máiac osobliwa nádrzwiách przybita kártę, z ktorey káždy vznąć y wyrozumieć mógł, od ktorey by była pomocna y vzdrawiaiąca choroby. Teraz báia, y práwia támtych miejsc mieszkańcy y Obywátele, że dawnych czasów ludzie sobie
zá nic

zá nic nie mieli, y nieważyli Doktorow, tylko w swoich chorobách, y dolegliwościách, do tych się vćiekáli Lázien, vdáiac że tego z Salerny postrzegszy Doktorwie, (ktore 30. mil od Neápolim leży,) znioższy się y radę álbo *Consilium* między sobą vczyniwszy, widzac y vznáiac, że przez to pożywienie ich, zarobki, y náukáby precz poszła, stánęło ná tym, áby do tych niektorzy doiechawszy Lázien, te ná drzwiách, v Lázien przybite poodzieráli kárty, iákoż też ták vczynili. Ktorzy ná zad do Domu powracáiac się, przypadkiẽ od nawálności morskich wszyscy zátopieni.

Tu ztad poszedszy ná Gorę, *Lasolferata* nazwáneý, gdzie szum y brzask vřlyřysz, że się práwie lękać.

lękać będziesz, zkad tak ciepła
wybiega woda, że w nią iáie wło-
żywszy, za bárzo máła mozesz
wwarzyć chwilę. Przytym oba-
czyłz Ogień ná poły z dymem,
ztcy wybucháiącey gory, ná co
pátrzáiącego strách zdeymuie:
Piekłu się po części nieiáko ro-
wnáiąc.

Ztámtąd nie dáleko, iest dwo-
ie śmierdzacych leżior, álbó Ot-
chłáni: á te *Musetti*, álbó *bufo del*
Cane názywáią, zkad ieden zbyt
zaráźliwy wypada y wybucha
Dym, tak dálece, że blisko człe-
ku przystąpić rzecz niebespiecz-
na, chybá że się chce sam pozbá-
wić żywotá. Gdy psá, álbó inszá
iáka, tego mieyscá bliska poło-
żyysz bestyá, tedy zaráz zdycha,
ktorá gdybys znowu prętko, w
pewne

pewne tamże blisko wrzucił iezioro, tedy pomātu przychodząc do siebie nieiako ożywia, á tak wstáie y vcieka, czego obcy ludzie, doznawáiac prawdy, codziennie probuia.

A tak vdawszy się inż, ná drogę ku Neápolim, do iedney *Pasqualino* nazwiskiem przejdźiesz Gory, á tá dla prętszego y wygodnieyszego przeciązdu iest przekopána, będąc cále ciemna, w wzdłuż o tysiącu krokách, á w szerz, tey co dwa wozy mogą prześć szerokości, w poyśrzodku ktorey, iest Ołtarz, ná którym vstáwicznie świecá gore, tę przeszedszy, obaczysz pozad ieden w murowány w ściánę kámién, albo Grob Virgiliuszá, pod którym pogrzebiony leży, z napisem takim:

Qui

*Qui Cineres? tumuli has vestigia con-
didit olim,
Ille qui hoc cecinit, Pascua Rura,
Duces.*

NEAPOLIM.

NEAPOLIM zacne, y dáleko
flynace Miásto, między Mo-
rzem, z iedney á Gory *Pausylip*
nazwiskiem, z drugiey położone
strony. Roku przed Narodzeniẽ
Zbáwicielá nášzego Chrystusá
Páná 1169. záložone. Zacne, w
Rodowitá Szláchtę, znáczne od
wysmięnitých w vlicách wszę-
dzie przestroných, y szerokich
kámienic, ieszcze od Fontan, Stu-
dzien, względem wybiegáiacých
wod ślicznych, gdzie przyiecha-
wszy do tak głównego, w tãm-
tym Krolestwie Miásta, stá niesz
pod

pod Czarnym Orłem gospoda,
tám cię flusznie iáko gościá ob-
cego ytráktuiá, y tákiego coć
wszytko, rzetelnie pokaże co tyl-
ko w Mieście iest y znáyduie się
do widzenia godne^o, znaydziesz.

Poydziesz tedy do *Vice* Krolá
(ná miejscu Kroléwskim rezy-
duiacego) Páłacu, w budynki
kosztowne zacnego, gdzie cała
Choragiew Hiszpánów, we dnie
y w nocy wártnie, których zá-
wsze z rozwitá Choragwiá z wár-
ty, ná wárte záwiedzá.

Tám ná Páłacu, obaczysz pod
sto Drábántów, wíszytko Niem-
ców, wárte codziennie odpráwu
iacych, od jedney wszytkich bár-
wy, biorąc od *Vice* Krolá Mieście-
czny Zóld.

Poydziesz potym ná gornia Sa-
lę ná

lę, ná ktorey *Vice Rex*, raz w ty-
 dzień, to iest káždy Czwartek,
 dáie ludziom Audyencya, przy
 ktorey ieszcze, iest wiele bázro
 kosztownych y wybornych Po-
 koioŵ, nuż Ogród wesoły zbyt,
 w którym, iest Pilárnia, tákże
 mieysce iedno táiemne y skryte,
 do Fortece, ktorym sam *Vice Rex*
 gdy zechce wchodzi, záczy dla
 tey sámey przyczyny, obcych
 nie puszczáia Gości.

Nie dáleko Pálácu záraz, oba-
 czysz ieden niezmiernie wielki
 Arsenál, álbo Cekauz, gdzie pod
 200. Gáleacz y Okrętow zmieści
 się, y támkże robione bydź moga.

Miásto Neápolim, 30. záwsze
 Ordynárye, swym kosztem po-
 gotowi trzyma Gáleacz, nieiná-
 czey, iákoby się codzién nieprzy-
 iácielá spodziewáiac. Podz-

Podźże potym ku iedney Go-
rze *Pozzofation* názwáney, ná kto-
rey oraz z Ogrodem, ieden za-
cny obaczysz Páłac, przeciwno
zás Cásto albo Fortece, nazwi-
skiem *Ouo*, ná iedney záłożoney
skále, gdzie także drugi Páłac,
iednak opodal, iákoby od Forte-
ce oddzielony stoi, że Morze ná
koło otacza fortecę, tak dálece,
że w Morzu leżąc, iedney ná-
kształt wydáie się Insuły. Proś iż
cię záprawádza, do *Pozzo Real*,
albo wodnych kunsztów, gdzie
ieden wesoły y przestrony Ogród
z kad wszystkie studnie, y Fontá-
ny, co tylko się ich w mieście
znayduie, wod biorą poczatki, y
pochodzą. Tuż záraz iest iedná
iáskinia, w ktorey miásto stáynie,
pod 2000. Fráncuzowie swoich
trzymáli koni.

Idac

Idac náзад ku Bramie, *Porta Capuana* názwaney, obaczysz ieden kosztowny y główny Pálác, ná którym stała Fortecá, co teraz tych czásow w Ratusz obrocono. Tam iest więzienia podobátku, w którym ná 2000. zostawa więźniow. z ktoremi bárzo postępuia ostro. A ten Pálác álbo Ratusz *Viceroy* nazywáia.

Potym poydziesz do Kościoła Ianá świętego *in Carbonara*. tam Fráncuzkich K R O L O W kosztowne obaczysz Groby, y wyśmienite *Epitaphia*, tych ktorzy dawnych pierwszych czásow, temu Pánowali kráiu, od Státuij y Kolumn przepysznych.

Ogladay ieszcze *il Duomo*, álbo Fárny Kościół, gdzie iest Grob Krolá Fráncuskiego, Károlá, zmár-

zmárłego w Roku 1252. który
Corradina, własnego Successorá y
 następcę zabić dał. W tym Ko-
 ściele jest Káplicá pod Tytułem
Sant Maria która ma bydź nay-
 pierśza y naystársza ze wszystkich
 Budynków, w Neápolim, od
 Chrześcianów założona, w tey
 jest jednego zabięcia człeka od-
 málowana Historya, co *Vinum*
Gracum naypierwey wynalazł, y
 wprowadził. Albowiem gdy ten
 pewnego czasu, swoich kilkuna-
 stu częstuiąc Przyjaciół, tym po-
 poił winem, z którego w głowę
 pozáchodziwízy, rozumieli, że
 im miał zádąć truciźny, między
 sobą go zabili.

W Kościele DOMINIKA św:
 23. Krolewskich zbyt zacnych o-
 baczysz Grobow, złotogłowem
 y Axá-

y Axámitem obitych, oraz przy Koronách, Berłách, y Mieczách złotych. Przed Ołtarzem wielkim iest Crucyfix, który do św: Thomaszá z Aquinu przemowił, te słowá, Dobrześ o mnie nápi-sał Thomaszu.

Przed Kościołem P I O T R A ś. *de Area*, po lewey ręce, iest Ołtarz, przy którym Piotr święty naypierwizá Mśza ś. celebrował. Támże iest Drzwi świętych dwo-
ie, ktore tylko pod czás Iubileu-
szu otwieráia. Przed Chorem
iest Mágraffá z Brándeburku
Grob, á ten w dzień Ianá święte-
go Krzćićielá w Roku 1505.
vmárł.

V Laurentego świętego, iest
wiele stárożytnych, Krolewskich
Grobów, tám w iedney káplicy,
ná ie-

238 *Delicje Ziemie Włoskiej*
ná iednym Nagrobku, iest iedná
kształna. iednego Doktorá z
Zołnierzem rozmową.

Miles. *Doctor.*

Quid. *Omnia.*

Quid omnia? *Nihil.*

Si nihil cur omnia? *Nihil ut omnia.*

Sant Iacob di Spaniogli, álbo Iá-
kobá św: iest ieden wálny Ko-
ściół, od Hiszpánow ná cześć Iá-
kubowi świętemu w Gállicyey
wystáwiony, gdzie káždy Piątek,
kosztowná barzo y wyborná,
wszeláka vřlyszysz Muzykę.

Támže iest Grob Piotrá *de To-
ledo*, Syná Xiążęciá z Alby, ten
w Neápolim 21. lat *Vice Rex* był
y zóřtawał.

Szpital alla Nonciatá.

SZpital ten iest to ieden Dom
Boży.

Boży, o wielkiey liczbie chorych wszelakiey Nácyej Ludźi, (tám niech będzie iákiey chce Nácyej chory, tedy będzie przyięty) máiac o koło kázdego pilność, ystárание, ták długo poki do pierwszego nie przyidzie zdrowia. W ten się obchodzą sposob z choremi, co w Rzymie v świętym Duchá w Szpitalu. Skoro tylko przytma chorego, zaraz się spowiadać, á potym Communikować.

Tuż Szpitalá, iest ieden do tego szpitalá należący, o iedney piękney y wysokiey wieży, zacny Kościół, tám iest Amboná ná czterech postáwiona wysmieni-tych Kolumnách, Cenę 3000. przechodzaca szkudow. Ieszcze y tám dwoygá Niewiniatek od Herodá

Delicje Ziemie Włoskiej

Herodá zamordowanych (któreć pokaza) ciała leża.

Przytym iest znowu drugi szpital, gdzie więcey niż tysiąc Niemiaft, dzieci odchowujących się nierządne go znayduie się. A gdy już z chłopcow ktory, do lat przyidzie flusznych, Rzemiefla iákiego vczyć go dáia, które gdy się już cále wyuczy, zaprowadza go do pewney izby, w ktorey się dziewczęta zostáia, takiey że iák y on fámiliey, tám gdy się mu ktora z nich vpodoba, záraz dnia drugiego dáia im ślub, y łacza: przytym 100. Ducatow rąmtecznych poniey poságu: á gdzie oboie bez potomstwa, z tego zniada światá, tedy te Pieniadze, znowu spitalowi się wracáia. Ten spital Roczney ma 90000. Ducatow la-

któ- tów Intraty, y Dochodu.

Dáley znouu trzeci Capital, kto-
ry nazywają *dell' Incurabili*, kto-
regó Lútko jest pewny Klasztor,
gdzie galefianice przyjmują, te,
które poniechawszy nierządu, á
żywota swego chcą się poprá-
wić, tam pokutują.

Dáley porym, jeden wálny Kłaz-
ry świętey obaczył Kościół, od
jednego z Francuzkich założony
y poświęcony Krolow, á ten od-
siłu bázło-zaenych y kosztow-
nych Ołtarzy, nuż Grobow, y
Nagrobkow wysmienitych.

Poniżey obaczył Klasztor ie-
den *Monte Oliveto*, w którym jest
niemáło Káplic, kosztownym
málowaniem, przepylznemi z
mármuru Columnámi, także za-
enemi przyozdobionych Na-

L

grobká-

grobkami. A ten Klasztor jest
 nią Oycow Kártusiánów fundo-
 wány, gdzie prawie wszystko szła-
 chtë Mniszy Konwentu tego.

*Pałace co naznaczyć się w
 Neápolim.*

PAłác Xiążęćią *de Laitena* z Ká-
 lábryey w którym rezyduje.
 Pałác Xiążęćią *de Scala Sicili-
 ano*, w którym rezyduje.

Pałác Xiążęćią *de Salerno*, w
 którym rezyduje.

Pałác Xiążęćią *de Bisignano*, w
 tym sámo Xiążę więcej niezwy-
 kło rezydować.

Castello Novo.

C*astello Novo*, jest to jedná po-
 łożna Fortecá, od Fráncu-
 zkich założona Krolow, blisko
 Morza:

Morzá: mocnemi Bášztámi, Wie-
 żámi, y głównemi opátrzona
 Działy, między ktoremi dwa-
 dziesćciá y jedno Dział się znáy-
 duie, Xiażęciu odebránym Sá-
 skiemu. Tám zawsze 200. Zoł-
 nierzá Hiszpánów się zostáie, we-
 wnatrż ten Kástel iest, od gmá-
 chow y Pokoiow wysmienitych,
 máiac różnego przytym Rze-
 mieśniká dosyć, we wszeláká ży-
 wność y municyá opátrzone. Tá-
 iezelić wniść dopuszcza, oba-
 czyisz zaráz náprzećiwko Dzie-
 dżíncu, we Drzwiách álbo żelá-
 znych wrotách iedną niezmier-
 nie wielką dziurę, żelázna wy-
 strzeloną kulá. Albowiem czá-
 su iednego ten Hiszpánowie o-
 blegszy Zamek, ktorych Fráncu-
 zowie, ná ten czás w nim zostá-
 L 2 iacy,

iacy, chcąc odpędzić y odegnąć, jednym z Działá zbył wielkiego wystrzeleniem, lecz Działó źle wyrzutowawszy, z wżad kul, nim kulę wstrzelił (miałto ob- b. ony) Bona e wybiwstry, Hiszpanom otwarto do wstęcia wczynać miasteczko.

Przy tejże Fortecy, jest ieszcze pawna ślára W. eza w Morzu ná Mztałt-Inniy leżaca pod Tytu- łem W. ecentego świętego, w tej Fráncuzowie inż po stráceniu tego Kástellu, przeciwko Hiszpa- nom, cáłé 6. Mieśięcy obstawá- iac, y trzymáiac się, jednak po- tym zgłodu y niedostátku, pod- dáć się musieli.

Pomieniona Fortecá, ma w so- bie 5. wálnych y potężnych wież y Baszt, zbył mocne niewymo-
wnie

Wnie mury, przytym wielkie y głębokie ná koło Bágná. Ztąd poydziesz do *Castello del Ono*.

Castello del Ono.

TEn *Castello del Ono*, álbo Zamek, iest także od Fráncuzow założony, ztąd wzięwszy swoje nazwisko, iż będąc ná tákicy położony skále, iednemu ná kształt równáiac się láiu. Tá skálá od gory *Monae Pizzosalion*, przeciwno sobie leżacey, oddzielona y odcięta zostálá.

Ten Zamek iest to piękna Fortecá, y wielka Miástá obroná, y trudnego przystępu, będąc przytym w Działá, y municya opátrzona wszelaká, gdzie 60. Hiszpánów żołnierzá, zázwsze á zázwsze leży y zostáie.

Przeciwnko zaraz ná Gorze iest
jedná potężna Fortecá, pod Ty-
tułem *sant Helmo*, ktorey początek
y założenie niżej opisane vfly-
szysz.

Castello Sant Helmo.

TA tak wielka y wálna Forte-
cá, stoi ná iedney wysokiey
założona Gorze, á po większey
części, prawie z żywey wykowa-
na skały. A tá stąnęła z rozkaza-
nia Cesarza Károlá piątego, co
sam ná wrotách álbo Bramie wy-
rażony świadczy napis: do cze-
ści Neápolitáńczykowie, (we-
dług powieści ludzkiey) dali mu
pochop, y nieiaka byli przyczy-
na. Co się tak stáło. Czásu iedne-
go Cesarz Károl Piąty, w Neá-
polim będąc, tám gdy mu miey-
skie

nie pokázowano mury, á między inšzemi mieyscámi, ná to též przyszedł mieysce, ná ktore się więc do Rady zwykli zchadzać Neápolitánczykowie, ktore (*Saggio*) názywáia, máiac takich pięćioro od rady mieśc, á w káždym popięćiorgu koni, nieouzdáných álbo bez vzd odmálowáných, ná co pytáiac się coby te konie znaczyły: ná to Cesárzowi odpowiedźiawšzy Neápolitánczykowie, że to iest iednym wolności ich znákiem, Odpowiedział Cesarz, że roskazać zechcę, áby ie ouzdano. Y ták roskazał zaráz pomieniony zakłádác Zamek, przez co ich potęgę, moc, y wolność, gdzieby te° potrzebá przypádlá, zátłumić, osłábić mógł y zwatlić. Ma to ten Zamek, że

jest wielkim dostátkiem od wszelkiego prowiántu. nuż w wielką liczbę Dział, y Muncy opátrzoney, tak dálece że cále do dobyćia y dostánia, nie ma podobieństwa, chybaby iáka wielka zdráda, bydz musiála, żeby go dobyć y dostać miano. Gdyż prawie żadnego Pálacu w mieście niemá, náktoreyby nie było zaraz pogotowiu, wyrychtowane Działo, że gdyby nawátność iáka przypáda, albo w Mieście zamieszanie iákie się stać miało, żeby teyże godziny zaraz, wszystko nie miano zruinować Miásta.

Tey ná obronę Fortecy záwsze jest 250. vstáwicznie wártuiacych y nieschodzących żołnierzy Hiszpánów, tak dálece, że luboby Nieprzyaciél dostawizy Miásta,
w nim

w nim się zostać chciał, przed ta-
nie mogłby Forteca, gdyż z niey
całe miasto z gruntu znieść może

W całej Włoskiej Ziemi, od
przepysznych nieobaczysz kosz-
towniejszey y piękniejszey Ká-
wałkáty koni, iáko w Neápolim.
Gdyż tám naywięcey Xiażat, Hrá-
biow, Grafov, wolnych Pánow,
álbo Baronow y szlachty znacz-
ney się znáyduie, która tak w
Mieście, iáko y w Domách, álbo
ná Dworách swoich bárzo Pán-
sko poczyňa sobie, ktorých wię-
ksza część prawie, po całym
przejeżdza się Mieście, od czelá-
dží y flug, w kosztowną przybrá-
nych bárwę y Liberya, przodkié
záwśze przoduiacy. To Miasto,
ma także ieden wielki y zacny
Rynek, ná ktorým wszelákíey vi-

L s vándy,

vándy, á miánowicie różlicz-
 nych došťániefz fruktow, y co tyl-
 ko zechceřz, á pomysľiřz. Ma ie-
 ſzcze ieden piekny y zacny Port
 Morſki, gđzie Gállec, y Gálteá-
 cze, ſwoy wiadz máia, gđzie
 względem burz y nawálnořci
 Morřkich, póki dobrego nie do-
 czekáia ſię wiatru, ſwoię zařlonę
 mieć mogá. Toz Miářto, ieřt ro-
 żnych Kupcow, w wřzeřákí hán-
 del bogárych pełne, ořobliwie ie-
 dnák y po więkřzey częřci, od ie-
 dwabnego Towáru, gđzie wiel-
 kie hándle przedařy, y odbyty
 ſwoie máia codziennie Kupcy,
 iáko po Miářtách inřzych, pod-
 czás Iármáрку.

Ma y to ieřzcze to zacne Miá-
 řto, że ieřt we wřzeřákíe kořato-
 wne, iákie teř bydź mogá opá-
 rzone

trzone winá, y co tylko czło-
wiek pomyśli álbo wymyśli, tám
dostanie. Ma ieszcze iednę pe-
wna *La Guidica* nazwiskiem vli-
cę, ná ktorey pod 300. znayduie
się sklepów, nic inszego do zpre-
dania nie máiacych, procz no-
wych, á stárych, iuż cále zrobio-
nych szat.

Náostátek iest cále ná koło,
potężnym y mocnym murem
tákre y Báiztami to Miásto opa-
sáne rubemi, zá ktoremi bezpie-
czne záwsze zostáie y zostawáć
może: Máiac 16. Bram, záwsze
otwártych, ktorych iest 9. co od
Morza, á 7. co od Ladu pocho-
dza,

Nástępnie porym z Neápolim do Málty
ładem, y móda, Drogá ktore obcis-
niácy op:sáne znaydziesz

D R O.

DROGA LADEM:

Z Neápolim do *Torre del Greco*
 6. mil, ztámtad do *Bárbárona*
Wieś 7. mil, potym do *Salerno*
Miásta 9. mil, ztad do *Tauern*
Pinta góspodá 10. mil, ztad do
Bemolá *Wieś* 5. mil, ztad do *Du-*
cessa góspody 9. mil, potym do *la*
Colleta *Miasteczka*, 10. mil, ztad
 do *Salla* *Wieś* 7. mil, ztad do *Casal*
Novo *Wieś* 9. mil, ztad do *Roneto*
negro *Wieś* 7. mil, ztad do *Pina lau-*
rea *Wieś* 12. mil, ztad do *Castellucio*
Miasteczka 9. mil, ztad do *Valle*
S. Martino 6 mil, potym do *Castre-*
nillore *Wieś* 9. mil, ztad do *Esaro*
wieś 7. mil, ztad do *Reginá* *Go-*
spodá 10. mil, potym do *Cosenza*,
 iednego zacnego y hándlowne-
 go miánowicie od iedwabiu *Miá-*
sta 12.

ftá 12. mil. Z tego do *Capofredo*
 Wieś 7. mil, ztąd do *Marturano*
 Wieś wielka, 9. mil, ztey do *S.*
Blasio Wieś 6. mil, ztąd do *aque si-*
she gośpodá 7. mil, potym ztey
 do *Monte Leone* Miałeczká 9. mil,
 ztąd do *S. Petro* Wieś 8. mil, ztey
 do *Rossa* Wsi 7. mil, ztey do *S. An-*
na Wieś 9. mil, ztąd do *Fontego*
 Wieś 9. mil, ztey do *Fiurnara di*
moriso. mil, á tu ztąd do Miásta
 sławnego *Me tyny*.

M E S S I N A.

Messyná zacne y sławne Miá-
 sto, częścią dla wielkich y
 roznych, Nácyej rozney, Hán-
 dle prowadzacych Kupcow, czę-
 ścia dla kosztownego y wesołego
 Portu Morśkiego, w którym pod
 czas nawáłności Morśkich, 400.
 Okrę-

Okrętow iálwować się może, má-
 iac wšzytkie mieyscá przestron-
 ność wšzeláka, ták dálece, że diu-
 giego rownego trudno mu przy-
 brąć Portu. Ma procz tego to,
 zacne Miasto, względē Páńskich
 y zacnych Pałacow, wysmieni-
 tych y kosztownych Budynkow,
 potężnemi y mocnemi Mury y
 Bášztámi ná koło vfortyfikowá-
 ne, y opátrzone będąc, wielkie v
 ludźi zálecenie, przytym ná ie-
 dnym bárzo wesołym leżąc miey-
 scu, we wšzeláka vivánde y różny
 napoy osobliwie od win dobrych,
 opływáiąc dostátek: A gdybyś tá-
 droga do Máltý iecháć zechciał,
 rádzielbym, żebyś z Neápolim
 Morzem się puścił, zkąd trzecie-
 go dnia, gdy wiátr posłuży do-
 bry, w Málcie stánieiz. To pra-
 wdá,

wdá, że pewnych czasów, zwy-
kły ná *Palerno Galee* przychodzić
do Messyny, to chybá. z temi do
Málty puścićbyś się mógł.

P A L E R M O.

Miasto to, iest także piękne y
potężne, leży nád Morzē,
w okolicza mocnymi opasane
mury, má też swoy zacny także
Port á ten koło 50. lat dopiero
stał.

W miasto wszedźszy, obaczysz
jedną strasznie wielką vlicę, kto-
ra zwyczajnie *il Cassaro*, álbo *La-
strada di Austria* zowią, ná 2500.
kroków długą. Ná początku tej
vlice, iest jeden kosztowny *Vice
Regis* Pałac, y Residencia, od za-
cnych y zbyt wysmienitych Po-
koiów, także y wielkich Ogro-
dów.

dow. Gdzie wszyrko Huzpánka
y Niemiecka oládzono wárta.

Miásta tego Kupcy, wielkie
Morzem prowadzą hándle, zá-
czym, często bárzo, á prawie v-
stáwiczne są Morzem okázye,
gdy kto zechce, lub do Messyny,
lub do Máłty iácháć.

M A L T A.

MAltá Zaczyna y dáleko slyna-
ca Insulá, prawie Klucz cá-
łego Chrześcíanstwa, ma iedną
zbyt potężną, nazwiskiem *S. Hel-*
mo Fortecę, w ktorey gdy iáki z
obcych przyiedzie y stánie Ká-
wáler, kilkoro zwykło wycho-
dzić támtecznych Káwálerow y
szlachty, dla przywitánia, gdzie
go zaraz vczéstuią y wraczą.

Z tey Insuły, pod czas pogo-
dny

dnym Nieprzyjacieli, to jest Turecki obaczyć możesz kraj y Ziemię.

Támteczni Káwálerowie, mają zawsze pogotowiu, pod ośm Gálei potężnych, we wszelaká municyá y strzelbę opátrzonych, á gdy znák iáki dádza z Fortece, z Dziáła vderzywšy, że się kędy ná morzu Tureckie pokázuią Okręty, zaráz nátychmiast, iedną Máltáńską Gállea, przeciwko 4. Tureckim wychodzi, álbowiem Máltáńská Gállea, zbyt potężnie opátrzona, y co wielka, że záwsze więkšzą część szláhty y káwálerow, niżeli prostego (ná niey się zostáie y znáyduie) Zólnierzá. A gdy iáka przypálnie potrzebá y nawáłność, káždy zaráz z Káwálerow do potrzeby idzie,

Delicje Ziemie Włoskiej
 dzie, ná żadnego nie respektuiac.

Fortecá *S. Helmo*. iest tak mocna y potężna, we wszystkie opátrzona, co tylko do Fortece náleży, municye, że do dostánia álbo dobyćia, nigdy nie iest podobna, máiacz ieszcze blisko siebie dwie insze Fortece, to iest, *Sans Angelo*, y *Sant Michael*.

Máltá Insulá, swej wielkości, w okoliczách nád 7. mil włoskich nie ma więcej, iednák ná koło Morza, ma pełno Wsi, które im zá iednę stáná dobrá obronę, dla Incurfey y Inuasfey Nieprzyiacielskich, co często przytráfiac się zwykło, że wpadáiac, vbogich chłopków, w niwecz obracano, palac y plądruiac.

Drogá

R
 um
 do
 lán
 niż
 rzecz
 prz
 S
 Ne
 pro
 iest
 tne
 żyw
 pływ
 iede
 row
 dru
 mil

Drogi z Máley názad.

R Adziłbym teraz z Mály.
 znowu názad do Neápo-
 lim iechać, á ztamtad dopiero,
 do Pisi, do Luki, Genuij, May-
 lándu, y Wenecyey: ktorá drogę
 niżey masz opisać, áby iedney
 rzeczy dwá rázy niewiedzieć
 przezco siłaby się strawiło czasu

Skoro Cię Pan Bog, názad do
 Neápolim zaprowadzi vday się
 prosta y bliska do Kápuy droga,
 iest iedno piękne, lubo stároży-
 tne Miasto, iednak we wszelka
 żywność, y łatwe pożywienie o-
 pływa. Iest dosyć potężne, ma
 ieden wysoki kámienny most, że
 rownego mu nie przybierzesz:
 drugiego, áni obaczysz: ná 16.
 mil odległe od Neápolim. Z Cá-

puy

puć do *Cagliano* gospody, gdzie
iedną przebędziesz wodę, masz
9. mil. A tu już stąniesz, na zwy-
czaynym, własnym y prawdzi-
wym Gościńcu, nic z drogi nie
máiąc, aż po sam Rzym, y Sienę.

W Sienie, wzięwszy y wiedna-
wszy koniá, puść się do Piśi Miá-
stá, zkad masz 30. mil. Do Piśi
iádac, podczas Látá, iest nie-
zmiernie wesoła drogá y iázdá,
że się zda iákbyś przez szczerne
iechał ogrody, pełne wdzięczne-
go y ślicznego kwiećia, względę
wesołych Pol, Wśi, Zamkow, y
y Miasteczek, owo zgoła iák ie-
den Ray.

Z Sieny do Piśi iádac, podro-
dze, leży iedno wesołe Miaste-
czko, w którym nawięcey Do-
ktorow *Iuris* álbo Práwá, y *Advo-*

catów m
lerowi
pod cz
dować
go iest
czym to
nazwist

Przy
sa, g
nicy w
przy so
duia, cz
wszy in
Pisa

Forteca
Florence
po ode
gdz pr
dno Mi

gdzie
masz
zwy-
wdzi-
gi nie-
siene-
edna-
Mi-
o Pi-
nie-
ażd-
zern-
czne-
ględ-
ow, y
ak ie-
odro-
liaste-
y Do-
Aduo-
atow

czon^{ów} miełzkańców. T-
am K-
aw-
lerowie y Szlach-
t-
a Niemiecka
pod czas L-
at-
a, nayr-
adniey resi-
dow-
ać zwik-
li, gdyż też od iedne-
go iest, z-
łożona Niem-
c-
a, z-
czym też od niego swoie wzię-
ło
nazwi-
sko, *S. Martin al Todesco*.

P I S A.

P-
rzyiecha-
wszy ku Mi-
astu *Pi-
sa*, gdzie za-
raz w Bra-
mie Cel-
nicy wed-
ług zwy-
czaiu, co-
byś
przy so-
bie wio-
s-
i miał z-
rewidu-
duia, cz-
ego w-
szytkie-
go, pot-
na-
w-
szy im co
w r-
ę-
kę z-
bed-
ziesz.

Pisa Mi-
asto iest
iedna po-
t-
ężna
Fortec-
a, od wiel-
kiego Xi-
aż-
ęci-
a
Fioren-
ckiego za-
łożona,
dopie-
ro po ode-
br-
aniu y do-
st-
aniu Si-
eny,
gdyż przed-
tym nie
było tyl-
ko ied-
no Mi-
asto wol-
ne, y nie-
pot-
ężne,
dopie-
-

Adopiero potym Xiażę Cosmo Florenckie dostawszy go, wielką potężną z niego uczynił Fortecę, a to dla tego, żeby drugiego do Rebelliey sposobu ani podobieństwa nie było.

Przez Miasto, Rzeká Arno płynie, która pochodzi od Florencyey, y tam znowu nie daleko Miastá w Morze wpada.

Tám, Thum, albo Kościół Faleńny obaczysz, kosztownie od marmuru postawiony, wewnątrz w śmienitemi przyozdobiony słupami Kolumnami, które po zburzeniu Jeruzalem do Pisi przyprowadzone były. Przytym kruczganobárzo kształtnym y mocnym wystawiony budynkiem. W kościele jest ná jednym Ołtarzu tablica z jednego drogiego bárzo Kámiennia,

nią, a dotyka inszych Reliquiów, które wany

Przez Mármur schodzą po ścianach, gdyż w tej wida, ná to drzwi z Mármuru od dotykane. (jest nadawanie miała, trudno

niá, á tego się rękómá żadnemu
dotykáć nie wolno: A przytym
inšzych siłá Świętych pokazać
Reliquiy, y kámieni kilká z tych,
ktoremi Szczepan św. y kámieno-
wany był.

Przy Kościele záraz, iest iedná
Mármurowa Wieża, ná która po-
schodách, ná pámięć práwie, áż
po sam Zegar ná koniu záiedzie;
gdyż schody we wnatrz, ná koło
tey wieże, áż po sam wierzch
ida, ná kształt węża iednego, ko-
ło drzewá okręconego: á te cále
z Mármuru różnego, poczáwszy
od dołu, áż do wierzchu muro-
wane. Tá pomieniona Wieża,
(iest ná sztukę) tak pochyło bu-
dowana, zdáiac się iákby vpásć
miała, że rowney tey przybrać
trudno. Bo lubò tá, co iest w Bo-
noniey,

noniey, zda tę być z tej podobną.
Wiczy, iedną z żadney miary tej
niewyrowna; ponieważ támtá z
fzczyrego ciolanego kámienia,
tá zás z fzczyrego piełnego már-
muru, támtá iefzcze nie dokon-
czona cále, á tá cále gotowa; Z
dołu do Góry ma 123. stopni, á
tę ieden stáwiał y murował Nie-
miec, ktorego Osobá, oraz y na-
zwisko, z Mármuru ná tákym
wierzchu wyryta stoi: to iest, lat
z Inszbruku Roku 1174. Dniá 1.
Augustá.

Pytaj się do *Campo Santo*, gdzie
jest zwyczajny od Pogrzebow.
Cmentarz do widzenia godny.
Gdyż, (iák zapewne wdąia) ma
Arce Noego, względem długo-
ści y szerokości się równać. Mień-
szy inżemi, obaczysz Grob D.

Decy
icy ká
dow b
jest ied
ćielá,
blacha
Drzwi
Co o
zacne.
niáte l
osobliv
paná šv
iedneg
teátrun

Co i
znak cz
krzyża,
iako ca
Gymn
wanc, i
budynec

Decy Isti, który z Professyey swo-
iey każdego Roku 1500 szku-
dow brał Intraty. Zá Thumem
jest ieden Kościół Ianá s. Krzci-
cielá, wszytek Cynowa okryty
blacha, ze Spiże odlewanych
Drzwi.

Co do Miástá, to jest w Páláce
zaene, kámienice pozorne, wípá-
niałe budynki zálecenia godne,
osobliwie Páłac Káwálerow Scze-
paná świętego, który ná kształt
iednego, jest postáwiony Amphi-
teátrum.

Co się tkanie Káwálerow, ci
znak czerwonego ná sobie nosza
krzyżá, á tym Xiażę Florenckie,
iáko *Caput praeominatur*.

Gymnasium la Sapienza intytuło-
wane, jest ieden bárzo pozorny
budynek, Roku 1309. záłożony,

M.

Náostá-

Náostátek od viuandy, co tyl-
ko pomyslisz, wszeláki w tym
Mieście znaydziesz dostátek.

Nástępnie Droga do Łuki.

Z Pizy do Łuki masz 7. mil, w
puł drogi, do Łuki iádac, do
pewnych przyedziesz Cieplic,
álbo Lázien, gdzie z pewney oba-
czysz oboie blisko Gory, Miásto
Pizę, y Lukę. Z druga stronę Go-
ry, czasow dawnych, był niebe-
spieczny bárzo przejazd, wzgle-
dem obálonych Domow w kro-
rych się więc zakrywáli Rozboj-
nicy, tych czasow iednak, całé
besspieczno y spokojno.

L V C A.

LVká iest iedno potężne y pie-
kne, lubo nie wielkie Miásto
leży

leży
y Zic
ktore
Pánst
Tescan

Mi
iedwa
Máter
inszye
Miast
czasow
gerow
cy byl
lesze
kne y
budow
inszye
międz
go nay
obaczy
święty

leży we środku prawie Państwa,
y Ziemie Xiążęćia Florenckiego,
które Miasto poki pod władzą y
Państwem iego było, Krolem dę
Toscana pisał się.

Miasto to, względem handlu
iedwabnego, y Rzemieśniká od
Máteryi iedwabnych, nie wiele
inższych Włoskich wyrowna mu
Miaśt. Tám Páláucini dawnych
czásow, iáko w Niemczech Fug-
gerowie, nayznácznieyszy Kup-
cy byli.

Ieszcze to Miasto, ma zbyt pię-
kne y wielkie Páláce, wybornie
budowane kámienice, á przytym
inższych nie máło Kościołów,
między ktoremi Marćiná święte-
go nayzaenieyszy. W tym ieden
obaczysz Krzyż, á ten Nikodem
święty swoją odrzekał y postawił.
M 2 ręká,

reka. Vlice ma w sobie niezmiernie wesołe, w kwadrat burkowane kamieniem, Rynek wielki y okazały, na którym, co tylko pomyslisz y do czego gust masz, od viuandy, tanio dostaniesz wszelakiey: co większa, nie obaczysz Miastá temu rowne°, aby względem tey niewielkości, co jest, w tak szerokie y potężne mury, y mocne Bąszty, na których Działá leżą, na koło opatrzone było, iáko to. A to w wolnościach swoich insze przechodzi Miastá, máiac y zachowuiac sobie zá Protektorá Krolá Hiszpáńskiego, wartę we dnie y w nocy záwieszá trzymáiac potężną, pod 300: do brze vzbrowionego żołnierzá. z tych, sto, káždy dzień swoje Batulzu odpráwié wartę, d

gie sto

gie sto
w Bra
dzien

Mi
Bram
Piotra
nato, á
Porta
má m

Ma i
towne
Ratuś
dnie y
powin
stać,
od po
dow,
zka
Nied
wynis
pewn

gie sto ná murách, á trzećie sto
w Bramách, ktoremi się dzień po
dzień dziela.

Miasto Luká, ma trzy swoje
Bramy. Pierwsza *S. Petro*, álbo
Piotra świętego, Druga, *Sant Do-
nato*, álbo s. Donatá, á trzecia *la
Porta de Borgo*, po naszymu Bra-
má mieyska.

Ma ieden bárzo páńskie°, kofa-
towne°, y wysmienite° budynku
Ratusz, w tym wstáwicznie, we
dnie y w nocy 12. Osob Rádźiec,
powinno się zostawáć, iákoż y zo-
stáie, á z tych káždy codziennie,
od pospolstwá, co dzień 9. szku-
dow, ma swojey zá to Intraty,
zkađ żadnému, áż po wysćiu 8.
Niedziel, to iest dwu Miešięcy,
wynisć nie wolno: iednak máia
pewne między soba postanowie-

nie że dwoie ich iednę mogą do-
má przespáć noc, ná pewna ie-
dnák sobie náznáczona godzina,
záráz á záráz musza, y stáwić się
powinni.

A gdy ku Liuornu. puścić się
zechcesz, co iest iednym zacnym
y sławnym Portem Morzá, má-
iac nie dáleko siebie iedno Mía-
steczko, wielkiemu Xiażęciu na-
leżące Florenckiemu, dokąd
małz mil 20. Włoskich.

*Opisánie Drogi do Genuy, y co-
tám znáydnie się do wiedzienia
godnego.*

Z Luki do Mizzárosá Míastecz-
ká 5. mil, ztámtąd do *Pierra*
Santa Míasteczká 5. mil, ztąd do
Massa de Carrara Míasteczka przy
iednym Zamku wesołym 7. mil,
ztąd

ztąd do
tego
Fortec
Niemi
gdyż
im też
mil, z
poied

I Est t
stecz
iest ta
ma ied
ce, w
opátr
przech
bra N
táak zt

I Est

oga do ztađ do *Sarrazano*, iednego weso-
 vna ie- lego Miásta, o dwu Potężnych
 odzine, Fortecách, w których zawsze 500
 iwie się Niemieckiego Zołnierzá leży,
 ścię się im też cále przynależy masz 8.
 acnym mil, ztađ do *Láris* woda 4. mile
 á, má- poiedźiesz.

Laris Port.

Est to iedno piękne bárzo Miá-
 steczko, gdzie wielka oboygá
 iest taniość viuándy, ná Gorze
 ma iedną potężną y wálną Forte-
 cę, w Działá tak wielkie y długie
 opátrzone, ktore *Port Veneri*
 przechodzą ieszcze, dokad do-
 bra Niemiecka rachuiá milę, á
 tak ztađ vdasz się do *Porto Veneri*.

Porto Veneri.

Est iedno Portowe nád Morzē
 M 4 Miasce-
 ztađ



Delicje Ziemi Włoskiej

Miaśceczko, nad którym w Go-
rze iedną potężna leży Forteca,
w Działa opátrzona wielkie, z
ktorych aż do drugiey, to iest *Por-
to Lari* prześiaga Fortecę, tak dá-
lece, że iedną drugiey bronić mo-
że. Tám nie dáleko, leży Miásto
názwane *Spezia*, do Genuy nale-
żące w którym Zjazd y Popis by-
wa, Woyłky y Zołnierzá tego, kto-
re do Hiszpániey wysyłaia.

Między *Spezia* a *Lari* Miáste,
leży iedną wielka y nie dobyta,
Genuezom także należąca For-
teca, pod Tytułem *Santa Maria di
Sorte*, dwie mili Włoskich od
Porto Venere odległa, Zołnierzem
osádzona Niemieckim, która
gdy obaczyć zechcesz, wziawszy
v Stárliego pozwolenie, pokażać
iedną zbył potężnie budowaną y
vforty-

vforty
birzo
Mo
do Ge
dnym
Iedną
zánie
sác dr
gam,
rzysto

Z
5. mi
spodá
6. mi
poty
tey d
do Re
gliafco
Genuy

vfortyfikowána Fortecę: á tá nie
bárzo dawno stánelá.

Moiá rádá, ábys się z Larys,
do Genuy woda puścił, zkad ie-
dnym dniem stanielz w Genui.
Iednak gdy ladem zechcesz, nie
zaniechałem ci nizey ladem opi-
sáć drogi. W tym tylko prze strze-
gam, że powiększey części, go-
rzysto y niebezpieczno.

Droga Ladem.

Z *Porto Venero* do *Remedio* Wieś
5. mil, ztąd do *Porgetto* Wieś
5. mil; potym do *Mattarana* Go-
spodá 6. mil, z tey do *Bracco* wieś
6. mil, ztąd do *Cestri* Wieś 6. mil,
potym do *Chianari* Wieś 6 mil, z
tey do *Rapallo* Wsi 6. mil, tu ztąd
do *Recco* Wieś 6. mil, ztąd do *Bo-
gliasco* Wsi 6. mil. z *Bogliasco* do
Genuy Miásta 6. mil.

G E.

G E N O V A.

A Lbo Genua, iedno sławne Miasto, y *Republica*, w której Senatorowie tamteczni, iednego zpośrzodku siebie, tym (co w Wenecyey) za Xiazęcią sobie obierają sposobem.

To tak zacne Miasto, stárością założenia swego, przechodzi Rzym, będąc przed Narodzeniem Zbawiciela naszego Roku 1507. założone. W gminę pólspolity ludne, w Kupcy od Handlow y Towarów wszelákich bogate, Słachta zająca y znaczna wrodzeniem daleko słynące. Ma ietżce względem kosztownych budynków swoich to zacne Miasto zalecenie: trzymając zawsze dla wart y sentinell odprawowania koszt;

nia ko
ckiey

Prz

leac w

ných

gdyby

ich za

A gd

pytay

lem s

ktow

będzi

potyr

wszyt

nią,

mur

czyśz

dy p

Státu

ných

iedn

nia kosztem swym 500. Niemie-
ckiey soldatełki.

Przytym nie mało Gálei y Gá-
leac w Działa y municya opátrzo-
nych wszeláka, tak dálece, że
gdyby tylko co nápadło, zaráz
ich záżyć moga, będąc gotowe.
A gdy iuż w Miásto wnidziesz,
pytay się do Gospody, pod tytu-
łem *Sant Maria*, w tey dobrze vtrá-
ktowány, y swoje we wszystkich
będziesz miał wygodę. Vday się
potym do *Strada noua*, ná ktorey
wszystkie z kwádratowe^o kámie-
niá, od białego y czárnegó már-
muru, zbyt kosztownie, oba-
czyłz budowáne Pálace y Ogro-
dy przytym, od wysmienitych
Státuy, od drogo y páńsko vbrá-
nych Pokoioŵ, (stárożytnym)
iednąk w kunsćcie nieporówná-
nym

nym przvozdobione malowániem.

Do Xiążęcego wszedłszy Pałacu, w którym záwsze y wstańczenie, 500. Niemieckiey przy Xiążęciu zostanie się Gwardycy, obaczysz pánko y drogo w obiciu wysmienite przybráne Foxoie, przytym przy Fontánách sztucznych, względem wod z siebie wydaiących, wesołe Ogrody.

A gdzieżadaćy prosić zechcesz widzieć Arsenai, álbo Cekauz, ten ci pokaże wszędzie.

W całej rownego nie obaczysz we Włoskiej Ziemi Miastá, żeby tak wiele Axámitu, z ktorego pochodzić miało roboty, iáko z tego; gdzie pod 5000. Rzemieśniká od Axámitu tylko znáyduie się: z ktoremi tak ostro (pilne ná nich máiac oko) obchodzą się

Kupcy

Kupcy
rok n
zrobi
wie t

W
duie
princ
pod t
go, y
tego
quie
Tru
Mon
pow
nád
mia
więc
quie

Kupcy, że y iedney przez cały rok ná stronę ich nie wolno im zrobić sztuki; odbieráiąc im prawie to co zrobia z áraz z ręku.

K O S C I O Ł Y.

W Murách Miásta tego, śá-
mych Fárných 30. znáy-
duie się Kościołow, których dwa
princypálne, ieden Kátedrálny,
pod tytułem Wáwrzyncá święte-
go, w którym iest Káplicá świę-
tego *Ianá Bádelle*, gdzie iego Reli-
quie, w srebrney zostáia y leża
Trunnie tę máia moc, że gdy ná
Morzu Burza y nawálność iáka
powstanie, z tego św. wychodza
nád Morze Trunna, gdzie nátych
miast wszystko vstáie. Ieszcze
więcey Cudow, tego św: Reli-
quie czynia, ktore w tychże Ko-
ściołách

ściołach opisane przeczytasz, y obaczysz.

W Kościele tym, obaczysz ieden kosztowny bárdzo, z kámiennią drogiego śmiráldá klucz, że w cáley rownego nie obaczysz Europie: gdyż go zá niewymowny tkarb száciu y máia;; A ten pod czas Swiat Vroczystych, ludziom pokázywać zwykli.

Drugi pod Tytułem Báর্থłómieciá świętego, *dopo Porta S. Catharina*, álbo Bramie Kátárzyny ś. w tym prawdziwa znáyduie się od potu Zbáwiicielá Nászego Tuwálnia, iedná z tych, która Weroniká święta robiłá: gdzie bárdzo siłá odpráwuie się Cudow.

Miásto Genua, ma ieszcze; dla pochwały swoiey, iedną wysoká y piękna zá Miástem Wieżę, ku

Sáuná

Sáun
kázde
ternie
fwoy

W

nuy,
nie zy
kie d
człek
ciągá
te, y
wie.

M

Fede,

M
łóże
zorn
dem

Sáuoná Miástu idac, ná ktorey kázdey Nocy zwykli wieszac Láternie, á to dla Okrętow, żeby swoy Port rozeznac mogli.

Wszędzie ná koło Miastá Genuy, iest cále nie vrodzáyny, y nie zyzny kray. Záczyw wszelákíe do pożywienia służace káždý człek, z inszych mieysc, musí záciagac *viuandi*. Zkad to polpolite, y zwyczáyne vrosło Przyssowie.

Mare Senza, Pesce, Homini, Senza Fede, Donne, Senza vergonia.

S A V O N A

Mlásto Sáuoná, względem wesołego nád Morzem położenia swego, pięknych y pozornych budynkow, także względem Kupcow, wszelákich miastowicie

nowicie od Win prowadzić Hándel, to jest, (do Korsicá, y Sárdyniey) w całym świecie slynie. Máiac iedną Cyrádellę, albo Fortecę potężną, w Dziatá, Strzelbę y wszeláką do Fortecy przynależytey opátrzoną Municyá: ták dálece, że do Dobyćcia y dostánia, iedną rzecz niepodobną, nie będąc nic więcey tylko Stem Zółnierzá Niemieckie°, Osádzoną Ludu. Pod która kilká razy, próbuiac, podstępował Turek, zachodząc ze 40. y 50. Okrętów, nie inszą tylko tą Intencją, tey ták potężney dostát; iobyć Fortecę, iednak zázwsze się oszukał; gdyż zázwsze, ták iáko w Fortecy spráwować się potrzebi, czuyność y pilność odprawuią wszeláką.

Náostá-

Náoc
ren m
kiego
myśli
mo n

Drog

Z
mil,
Wies
mil,
do Sa
ktore
bron
la go
iedn
poty
zrey
Panc
6. m
mała

Hán-
árdy-
ynic,
For-
rzel-
przy-
icya;
y do-
obna,
Stem
idzo-
rázy,
k,zá-
tow,
tey
For-
kał;
rtecy
czuy-
wzecz-
stá-

Náostátek to zaene Miásto, ma-
ten między inszemi dánk ze wszy-
tkiego, co tylko myśl ludzka wy-
myślić może, (za pieniądze, dár-
mo nic,) dostać możesz.

Droga z Genuy, do Maylandu.

Z Genuy do *Ponte Decimo*, 7^o
mil, ztąd do *Puzzulo*, Wieś 7^o
mil, potym do *al boito de fornari*
Wieś 7. mil, ztámtąd *al Isola*, 7^o
mil, ztąd do *Arqua* 7. mil, ztąd
do *Saranalla* Miasteczka 5. mil, z
ktorego bárzo dobrej roboty
bron wychydzi. Z tego do *Petto-*
la gospodá 6. mil ztąd do *Tortona*
jednego potężnego Miásta 5 mil,
potym do *Ponte Caren* wieś 5. mil
ztey do *Vogera* 5. mil, z *Vogeri* do
Pancarina 5. mil, potym do *Cana*
6. mil, á tu ztąd, do *Pavia* Miásta
maiz 2. mile.

Pavia,

Pavia, Ticinum.

Miaſto *Pavia*, ma iedną na-
zwiskiem *Ticinus*, pod Mi-
aſtem płynącą Rzekę, po której
doſtątnie płyną y chodzą Okręty:
w iednym dobrym, y zyznym,
położone mieyſcu: zkad *il Giardi-
no di Milano* nazwane. Ieſt piękne-
mi i Kościoły y pozornemi przyo-
zdobione budynkami, mając
przytym ieden zbyt ſzeroki, y
przeſtrony Rynek.

Támże ieſt iedną ſławna Aká-
demia, albo *Vniuerſitas*, od Ceſárza
Piatego, na proźbę y Inſtancya
Gáleatá II. Xiażęcią z Máylán-
du, założona. Támże obaczyſz
iedno wálne *Collegium Soc: I E S V*,
od Oycá ś. GRZEGORZA XIII.
Papieża poſtawione, w Kościele

zás Pi
koſzt
wielki
Koście
Nagro
ba Bal
Co
te po
y Mu
bliſko
ſzpán
ſto d
leży.

Do
dze ie
zyanc
ſię ku
dzied
Piaty
dał b
pole,

z ąś Piotra świętego, z marmuru
kosztowny św. Augustyna Grob,
wielkim wystawiony kosztem. w
Miasteczku Kościele Oycow Frąciškánów
Nagrobek, oraz z Figura y Oso-
ba Baldi 1663, obaczyć ci przyidzie:

Co się samego technie, Miastá,
te potężnemi, ná koło Báštami
y Mury opátrzone, máiac iedną
blisko siebie leżącą Fortecę, Hi-
szpánami osádzona, gdyż to Miá-
sto do Xięstwa z Máylándu, na-
leży.

Do Máylándu iádac, po dro-
dze jest Klasztor Oycow Kártu-
zyánów, tam ná milę, zbliżáiac
się ku Miastu, obaczysz pewny
dziejziniec, gdzie Cesarz Károl
Piaty. Fráncuzom y Szwáycárom
dał bitwę, który, otrzymawszy
pole, dobył Páwijey Miastá.
Gdzie

Gdzie ieszcze do tych czas: z pozostałych tego Dziedzinná Murrow rozeznáć pámiatkę.

Kartuzyáni.

TEgo náwiedzić, nieważ sobie lekce Klasztorá, gdyż we Włoszech rownego temu, względem pięknych struktur, y pozor. mych Budynków, także y dochodów, nie obaczysz rownego. Kościół Klasztoru tego, z przodu ná samym wesćiu, jest od samych białego mármuru y Alábástru robionych figur wydátny, máiac we wnatrz Klasztor w sobie, zbyt wiele cele, wszystkie Cynowa pokryte blácha, tak dálece, że jest się czemu przypátrzyć y zádziwować. Ztad poiedźiesz do *Pinasco* Miasteczka 5. mil, á ztad masz do Milánu Miásta 10. mil. *Mi-*

Milano.

Milan Głowne w Lombár-
dyey Miasto, ktore za nay-
zaczneyſze y naygłównieysze w
Europie poczytają Miasto, tak
wielkie mające Przedmieſcia
ſwoie, że niektore z nich, za ie-
dno wielkie Miasto, trzymane
bydź może. Przy Rzece Tycy-
no leży, która wſzytko do Mi-
ſta, y z Miſta wprowadzić mo-
że. To Miasto podlega Krolo-
wi Hiſzpáńkiemu, zkad ie teſz ie-
dnym tytułują Xięstwem, bę-
dac na koło niezmiernie potę-
żnymi Mury y Bášty opasane;
ſynac ieſzcze od wſzelákich roz-
myſlnych y roſnych bogátych
wſzelákiey Nácyey, prowadza-
cych Handle Kupcow. Tam gdy
w dobrej

w dobrej y wygodnej stanać ze-
chcesz Gospodzie, stanze wie-
dnej z tych, albo pod znakiem
Trzech Krolow, albo pod zna-
kiem lastrzebia.

Potym poydziesz ku Palacu
Vice Regis, albo Xiazęcia ná miey-
scu Krolewskim zostaiacego sie.
Gdzie ieden niezmiernie wielki,
y wspaniaty obaczysz budynek.
Ktorego blisko. Niemiecka La-
ibgwárdya, a tych iest pod so. bár-
wianych, (zawsze v Xiazęcia ná
warcie) ma swoje pomieszkanie.

Przed Palacem zaraz, iest ie-
den zbyt wielki od wszelakiej
przedaży Plac.

Kościół Katedralny.

Kościół ten, iest ciale z biale-
tak z przodku, iako y we-

wnatrz

wnatrz
Marm
wielko
w rob
ani W
przybi
pozná
tego i
ktoreg
Marm
tuie,
czym
towne
ściola
nitem
przyoz
ostate
irebrn
Zt
Barome
wych

wnaź wyſtawiony y budowany
Mármuru, ktoremu względem
wielkości, piękności, y Kunſztu
w roboćie, áni w Niemieckim,
áni Włoſkim kráiu, rownego nie
przybierzeſz. Co z tego ſáмого
poznać mo żeſz, gdy káždy łot,
tego ieſzcze niewyrobionego, (z
ktorego Koſćioł budowany ſtoí,
Mármuru, ieden quartnik koſz-
tuie, á tych 4. w groſz ida. Zá-
czym niepodobna, tego ták koſz-
townego y Páńſkiego opiſać Ko-
ſćioła budynku, ná koło wyſmie-
nitemi będąc od róžnych Figur
przyozdobiony Státuámi.) Ná-
oſtátek w Koſćiele tym, ſczyro
ſrebrne znáyduia ſię Orgány.

Ztąd do Páłacu, Kárdynała
Beromeo poydźieſz, od Mármuro-
wych zbyr pozornego budynku
ſłupow,

flupow, iedne skryte podziemne
májącego mieysce, którym
Páłac do Kátedrálné^o Kościo-
ła przeysć moze. Przed Pálacem
jest ieden, od wszelákíey pomys-
ney *Vinandy* zástáwiony Rynek.

Pytay się ieszcze, o to mieysce,
gdzie przedtym wśzytkich tráco-
no złoczyncow, poniewaz czá-
sow pierwszych, ná tym do trá-
cenia stał mieyscu pewny budy-
nek, który Kárdynał *Boromeo*, da-
wśzy przełamać, iedno potężne
niego, vezynił więzienie.

Tu ztad, pytay się do *Sant Ma-
rya Sant selzo*, ieden zbyt ślicznego
y pięknego budynku Kościoła.
Tám gmin wielki záwsze Pantni-
kow oboiey płci, ná Odpust idzie,
gdzie ludzie zupełny Odpust,
álbo grzechow otrzymuia od

puszcze-

pusczenie. Ná zad się wracá iac,
 ná drodze *Sant Laurenzo* nazwi-
 skiem, masz iedną piękna, ku
 Bramie idac, do widzenia godna
Antiquitate; gdzie pod 20. kunsz-
 sztowna y wysmienita robota, z
 białego wyrobionych marmuru,
 stoi Kolumn, ná 60. krokow wy-
 sokich. Ná koniec Miásto to, w
 Kościoły Wálne, w Pałace Pán-
 skie, iest Zaczne y Znaczne będąc
 w kwádrat położone y burkowá-
 ne kámieniem, szerokie zbyt má-
 iac, y przestronne vlice. w sámych
 Mieście 22 Bram się znáyduie,
 gdzie do káżdey z osobná Bra-
 my, dobrze vzbroyionych, y w
 dobra opátrzonych broni, iede-
 náście Tysięcy popisuię się Mie-
 szczan; krom luźnych, ktorzy nie
 máia mieyskiego, á tych *in summa*

N

wizy:

wszystkich znadnie się 242000
 Teraz podź do Castello, Forte
 ce iedney.

Castello della Forta Iouia.

Castel ten álbo Zamek, iest to
 iedną niedobyta Fortecą, tak
 potężnemi, iednym wedle dru
 giego opalána szancy, że trzy
 iednego zrobićby mógł. Ma ie
 scze dwie (z samego ciotanego
 kámienia) potężne wieże, trze
 má káżdą ná wierzchu opátrzo
 na Kárrány, ná murách zaś po
 500. Dział wálnych leży ná ko
 zách, cále gotowych.

Tám záfwe, ná Obronę Forte
 tece, 700. Hiszpánów á 40. Nie
 mieckiego zostáie się Zołnierza
 u tych z Zonni y z Dziećmi po
 1000. Osob ráchowác może.

Ten

Ten
 któr
 to w
 tá po
 dosta
 želáz
 pátrz
 dem
 że wy
 wem
 tylko
 pátrz
 że go
 sádzi
 bágie
 gdyż
 tám
 Te
 lat d
 Belu
 te in

Ten Cástelllo, ma pewny Młyn, ktoremu wody odiać nie może, á to względem źrzodeł, z ktorych tá pochodzi wodá. Iest wielki dostátek y gotowość, od miedzi, żelázá, y wszelákíe do obrony opátrzońy potrzebý: tám względem obleżenia długiego, są także wyćieczki gotowe. Iednym słowem, mieysce to, we wszeláká co tylko Fortecy przynależy, íest opátrzone Municyą. Co większa że go podkopáć, áni minámi wysádzić nie może, á to dla wod y bágien ktore záraz zátapiáia, gdyż gdzie ieno kopáć záczniesz tám się ná tychmíast wodá vkaże.

Ten Cástel albo Zamek od 56. lat dopiero, potężnemi opasáli Beluárdámi, á to dla tego, áby te insze w poyśrzodku stojace

N a Forte-

Fortece zaſt. miały. Gdzież czą-
ſow tych, ieſt iedną z Potężnych
Fortec, potężna Fortecá, y procz
zdrády, do dobyćia niepodobna.

*Następuie Droga z Milanu do
Wenicyey, oraz co ſię do ſwidzenia
znáydnie godnego.*

Z Milanu do *Margiano* Miałte-
czká 10. mil, ztad do *Lodi*
welołego miáſtá 10. mil, z tego
do *Corleſro* wieś 10. mil, z tey do
*Pizziguo*n Miałteczká 10. mil, ztad
do *Cremony* Miáſtá Wálne° 12. mil.

Cremona.

CRemoná ieſt iedno Głowne
Cy weſołe Miáſto od wymyſl-
ney Vivandy y napoiow, miáno-
wicie win dobrych, y w róźliczne
Frukty obſite y doſtátne: będąc
na koło

ná koło pozornemi ozdobione
 Białty, vltice chędogie, y Pánikie
 budynki máiac, gromádne w do-
 státnia Szláchtę. Tù Kościół Fár-
 ny o iedney okragły y wysokiey,
 jednák niezmiernie piękney oba-
 czysz Wieży. Zamek przytym
 Hiszpány osádzony, gdyż do Mi-
 lanu, to należy miásto. Tám ná-
 ostátek Kościół Dominiká św. á
 Klasztor Wáwrzyncá świętego
 widzieć możesz.

Z Kremony, do *alla Casa de bona*
Anglia, Gospodá 10. mil, ztad do
 Świętego Iakobá *al Opio*, Gospo-
 dá 9. mil, potym do *Meroari*, mia-
 steczka 12. mil, z tego do *Castellu-*
sio, Miałteczka 8. mil, á tu ztad
 dopiero, do *Mantuy*, 10. mil.

M A N T O A.

N,

Mantua

MAntua, Miasto Zaczne, Xiazęcią, y Dworu iego całego Rezydencya: Na jednym wilgotnym mieyscu, y szczyrych założone bągnách, co wszystko Rzeká nazwiskiem *Il Mineto*, pod Miasto płynaca spráwuie, gdyż często rozlewać zwykła. Tu pod czarnym stániesz gošpoda murzy nem, á gdzie to, co się w tym Mieście do widzenia znáyduie godnego, obaczyć zechcesz, gošpodarz ci spráwi y ziedna takiego, ktory pokaże wszystko.

Naprzod tedy do Zamku, álbo Páłacu Xiazęcią poydziesz, gdzie wartá broń ci odebrawízy, dopiero náзад się powracáiacemu, odda y powróci.

W tym iednę zbyt Pániska, prawie Krolewska obaczysz Salę,
 pray

, Xia-
atego
wilgo-
zało-
Rze-
pod
gdyż
pod
urzy
tym
duie
go-
kie-
albo
dzie
pie-
od-
brá-
le,
sy

przy wyśmienitych y bogatych
wielu Pokoiách, tuż przy ślicz-
nym y niezmiernie wesołym O-
grodzie. A w tym znaydziesz,
wiele rzeczy, ktorym przypátru-
iac się y wważaiac, sztukę, kunst,
subtelność, dziwować się bę-
dziesz. W Ogród wszedysz, tam
ieden od podziwienią wesoły, o-
glądasz budynek przy iedney nie-
wymownie wesołej Sali, w kto-
rey pod czas Látá, Xiażę Obiá-
dywać zwykło. Sala tá; iest tak
kunstownie, misternie, y sztu-
ecznie budowána, że gdy dwie O-
sobie, w puł Sali owej, z sobą ro-
zmawiaia, tedy iedná drugiey nie
rozumie: ci zaś, co po bokách
stoia Sale, słowo od słowa slyszá
y rozumieia, co owi mowia y trá-
ktuia; tak iest misternie do po-

dziwienia robiona. Obacz przy-
tym Cekauz y Stáynię Xiażęcá
od koni wysmienitych.

Proś ieszcze, żeć to mieysce *la*
Grotta názwane, ná Ratuszu po-
każa; gdzie zacne y kosztowne,
od podziwienia znáyduia się *Ra-*
ryte y, iáko to kunsztowne Státuy
kámienie w szácunkách drogie,
złote y srebrne roboty subtelno-
ścia wysmienite naczynia, ieden
długi, zrzarká widziány ledno-
rożec, w ośátku to Miásto we-
wszelákie potrzeby, do Municiey
przynależyte w wszelkiey opá-
trzone dostátek. Wydáiac się
względē pozornych Wież, Baszt,
y murów, ktoremi iest otoczone,
zbyt wesołe.

Droga z Mantuy do Padwie.

Z Mán-

Z Mántuy, do *Alla stella*, Go-
spodá 15. mil, ztey do *Sant*
lanero Wieś 12. mil, ztad do *Berner*
Aqua Gospodá 10. mil, ztey do
Montagnano, bárzo zacnego Miá-
stá 9. mil, á ztad do Padwie 18.
mil.

Padoa abo Padew.

PAdew Miásto, do Pánstwá
należace Wenetow, względé
wielkości swoiey y zacności, oso-
bliwie względem Akadémiey, od
Frydrychá drugie^o Cefárzá, (tey
co w Bononiey równaiaca się,)
założona Roku przed Narodze-
niem Zbáwiciela Nászego, 1178.
Tám niezmierna Pánow y Stu-
dentow obcych, ze wszystkich
práwie świata przyjeżdżaiących

stron znayduie się liczbá. Leży przy iednym wesołym, y zyznym mieyscu, gdzie wszeláki, co tylko pomyslisz, y zechcesz, (zá pieniadze) dostániesz *Vinandy*. Tám gdy záiedziesz, stániesz pod Gwiazda, álbo *alla Stella*, Gołpoda.

Zá Brama wszytkich Świętych, *Il Portello* nazwiskiem, gdzie Okręty zátrzymowác zwykli, znaydziesz te słowá, ná iednym wyryte kámienu.

Hanc Antiquissimam Urbem, Literarum omnium Asylum, cuius Agrum Fertilitatis Lumen esse noluit natura. Antenor condidit. Anno, Ante Christum Natum M. C. X. V. III.

Z Wieże, pod czas piękney, y wesołey pogody, cáła prawie ná koło obaczysz Wenecya.

Przy-

Przypátrz się także Ratuszowi, lubo od Stárożytnego, iednák wspaniałe°, y pozornego budynku; 119. w długości, á 40. w szerokości przechodzące° krokow, z wierzchu Cynowa pokrytego bláchą. Tám w Ratuszu, czterech co nayznácznieyších obaczysz Osob, y Mężow Nagrobki y Monimentá, tych, ktorzy to; (pierwších y dawnieyších lat,) rzadzili, y w swoiey trzymáli mocy Miásto. To iest, *Titi Livij Historici, Alberti Theologi, Pauli Patanini, Icti & Petri, Aponensis Medici*. W pomienionym Páłacu, álbo Ratuszu, tuż drzwi gdy się do Gmáchu, Præsidentá álbo Nastárszego Przełożonego wchodzi, iest ieden okragły kámién, ná ktorym Dłużnicy, ci, ktorzy względem

dem długów swoich, chcąc swoje zachować dobrą y substancją, abyć od długów wolnemi, musza *Publicè*, przed wszystkiemi oczywście, Goła na tym kámienu siedzieć zádnicą. Na koło ktorego stoi ten wyryty, wielkimi literami napis, *Lapis Repudij, cessio- nisq; bonorum.*

Pytay się potym do Páłacu Gubernatorá, od iednego stárożytnego budynku, w tym Xiażat niektórych Kárráryenskich, (pod których pierwszych czásow to Miásto władza było) odmálowane obaczysz *Effigies.* Przed Páłacem, masz ieden piękny, y pozor-ny Rynek, nazwiskiem, *La Piazza della Signoria*, po którym, zwyczajnie przechodzi się Szláchtá, y różni Pánowie.

Dáley

Dáley obaczysz jedno piękne *Collegium*, ktore támeezni nazywáia *Albo*, Gdzie jedno od *Anáthomiey*, álbo *Anátomickie*, iuż zdawná, pięknie wybudowane, y postáwione *Theatrum* stoi.

w Páłacú *Capitularum*, stoi jeden niezmiernie wielki drewniany Kon, tym tytułem, Kon Trojański, zkąd poznáć, ze tego kiedyś, do pewney záżywano Koniá *Komedyej*.

Przy Kościele *all'Eremitani*, iest Páłac *Foscari*, ná kształt iednego *Amphiteatrum*, á ten pospoliście *alla Arena* nazywáia. Ten má ieden zacny y piękny Ogród, *Hortus Medicorum* intytułowány, wiele rzeczy do widzenia máiacy godnych, á ten iednemu cále oddány, y polecony w opiekę Ogródniko.

kowi, który względem prace y
zawiadowania, od Wenetow, na
każdy Rok po 500. Ducatow bie-
rze Pensyey.

Castellum Antenoris, iest ieden
Stárodawny Budynek, iest tám w
prawdzie Cekauz, lecz w nim
żadnego nie obaczysz Działa.
gdyż wszystkie pobrali Weneto-
wie, áby przez to, tym dłużej
przy sobie *Paduanos* zatrzymáli.

Kościół.

ANTONIEGO Świętego Ko-
ścioł, (który Obywátele
támteczni *al Santo* tytułuią, iáko
Miásta tego Pátroná y przyczyn-
ce przed Bogiem) iest między
wszystkiemi naznącznieyszy Ko-
ścioły. W tym Káplicá Antonie-
go świętego, oraz y Grob iego.

Kofz.

kosztowna, y kunsztowna zbyt,
wszystka od białego Mármuru we
wnatrz położony, obaczysz stru-
ktura: máiaczy wszystkie tego świę-
tego Cudá, niezmiernie subtelna
wyrązone y wyryte od Mármuru
robotą. Sam Chor, ná koło od
Tablic miedziáných wszystkie, ná
ktorych Stárego y Nowego Te-
stámentu, odlane y wyrązone sto-
ia, Historye: będąc przytym már-
murowemi przyozdobiony Ko-
lumnámi.

Przed Kościołem, stoi ieden
wielki z miedzi odlany Kon, z ie-
dnym ná sobie leżdzcem; A ten
iednego Káwálerá zacnego *Goto-
mslata Narnensis* wyraża pámiatkę.

W tym Mieście, iest także ie-
den Zacny y wielki Oycow Ká-
pucynow Kościół,

Santa

Santa Giustina, leśt ieden wielk
y piękny Kościół, ná wesołym, y
szerokim, (*Il Prato della valle*,) na-
zwiskiem założony plácu Tu
Iustyny świętey Ciało pochowa-
ne leży, przy inszych wielu świę-
tych Męczennikow Reliquiách.
Obacz w Káplicy iedney, po le-
wey ręce Łukasza święte^o Trun-
nę, z iedną przy niey wiszącą stá-
rych Liter napisem. Tabliczkę.
Znowu przeciwko záraz tey Ká-
plice w murze zá szkłem, Obraz
PANNY Przenaświétszey vy-
źrzyćsz, własná Łukasza św. má-
lowány ręká. Tuż Kościółá iesz-
cze ieden Klasztor, od pięknych
Kruczgankow, y Stárożytniego
málowánia, ktorego Dochod y
Intratá wynosi Roczniá, 80000.
Ducatow,

Ták

Ták bogátých, tylko się czte-
ry; w całej znáyduie Włoskiej
Ziemi, Klasztorow. To iest: lu-
styny świętey w Padwi, Świętego
Benedyktá w Mántuy, Świętego
Gerzego w Wenecyey, á Święte-
go Benediكتá w Neápolim.

Il Domo, álbo Fárny Kościół,
iest przy Pałacu Biskupim. Iest ie-
szcze siła inszych Klasztorow,
Kościołow, Pałacow y Dworow;
te gdy widzieć zechcesz, ná wo-
li twoiey zostawać będzie.

*Co zá Padwia do widzenia
godnego.*

OD Padwie 5. mil, iest iedná
Wieś *Apano* nazwiskiem, z
ktorey ieden Sławny *Medicus*, ál-
bo Doktor, *Petrus Aponensis* wy-
szedł rodem. Y tego była, y ma
bydź

bydź cudownie zdrowa Łąźnia, która z dalekich kráíow y mieysc nawiedzają ludzie, á z tey siłą ná różne stękájący choroby, y defektá; vzdrowieni zostájac, ná swoje wracáją się mieyscá.

Alla Brasa, iest ieden piękny y bogáty Klasztor, Drugi *Monte di Venda*, ná wysokiey leżący Gorze, z ktorey, bárzo dobrze obaczysz Lombárdyá. A ztad się już *Montes Euganei* záczynáją.

Madonna di Mont Ortono, iest także piękny Klasztor.

Sant Daniel, iest także Klasztor, ná iednym Postáwiony Págoru. W tym Obraz Pánny Przenáświetszey Lukaszá świętego, málowany, znáyduie się ręka.

W *Arqua* obaczysz, Grob Frán-
 ciszka Petrárchy, oraz y iego cá-
 ły Fá-

ly Fámiliey, á ten z czerwonego
cále postáwiony Mármuru, ná
ktorym te nízey wyrażone prze-
czytasz słowá.

*Viro insigni Francisco Petrarcha,
Laureato, Franciscanus Brosano Medi-
olanensis, Gener, individua conservati-
one, amore, propinquitate, & successi-
one memoria.*

Ná wierzchu záš Trunný.

*Frigida Francisci, Lapis hic regit ossa
Petrarcha,*

*Suscipe Virgo Parens, anima Sate Vir-
gine parce.*

*Fessaq, iam terris cali requiescat in
Arce.*

A. M. CCC. LXIII. XVIII. Iulij.

Następuie, inszych Miast kil-
ku, opisanie.

z Genuy

Z Genuy do Padwie iść dać mo-
 żesz inszym iść chąć y puścić
 się Gościncem, którym ná Frán-
 cuskie przyiedziesz Gránice, oso-
 bliwie przez *Piemont*. A lubo ta
 droga jest nieco dálszy gościniec,
 iednák względem wesołego Krá-
 iu, y Miast do widzenia godnych,
 żałować nie będziesz.

Asti Miasto.

TO Miasto jest Xiążęciu *de Sa-*
noia podległe, y lubo wpraw-
 dzie nie jest z inszych piękniey-
 sze, iednák w iednym wesołym,
 y zyznym leży mieyscu.

Toryno Miasto.

T*Aurinum*, álbo Augustá *Tauri-*
norum, álbo też Augustá *Pro-*
terea názwane, leży między Go-
 rami

rámi Alpes, ktoremi Fráncya y Włoska ziemię dzieli.

To Miásto iest wesołe, w quádrat murowáne, y założone: gdzie między inszemi, te rzeczy co znaczniejszy do widzenia godne. Wprzód *La Citadella*, álbo Zamek, od pięknego y pozor nego budynku Potym *il Cástello vecchio*, álbo stáry Zamek. Po trzecie, Xiażęcy Páłac, ktory łatwo gdy zechcesz obaczysz. Po czwar te, Kościół Kátedrálny, á potym *La Torre del Communi, & del Senaro*, Niośtátek *Vniuersitas*, álbo Akadémia.

To Miásto, iest Xiażęcią, *de Savoia*, Rezydencya y Forteca, pod ktore Rzeká *Po* płynie, á w tym zwyczajnie mieszáné° záżywáia ięzyká; Fráncuskie° y Włoskie°.

Ná

Ná przeciwno nie daleko, leży jedno stáre *Alessandria della Paglia*, Miásto, á te się przed tym *Cesarei* nazywało, lubo z drogi y z gościńcá, iádac do Padwie, vmyslnie iednak tego zapomnieć nie chciałem mieyscá, ponieważ, (iák zá pewne powiádáia y wdáia,) że tám sromiána zwykli Krolow Koronować Koroną; nazwisko swoje od Oycá świętego Papieżá ALEXANDRA III. powzięło. Miásto to należy także do Medyolánu, záczyń też Hiltzpanámi osádzone. Leży, ná iednym wesołym y pięknym mieyscu.

VERCELLI.

Miásto Xiażęciá z Sáwoier lubo nie ludne, od pięknych iednak budynkow; do tego zy

za
cl

I
z
mi
nie
tak

Ma
den

M
záló
rodz
360.
den
kiey

zne, zkad naywięcey wełny wychodzi.

N O V A R A.

IEst ná iedney nie wielkiey założone Gorze Miasto, mieyscámi zyzne y obfite, á mieyscámi nie. Xiazęćiu należy z Pármy, także Hiszpánami osádzone.

Z tego Miástá *Petrus Lombardus Magister Sententiarum*, wyszedł rodem.

B E R G A M O.

Miasto *Bergámo*, iest od Niemcow, ná iedney wysokiey założone Gorze, Roku przed Národzeniem Zbáwićielá nášzego, 360. náaturalnie práwie, tak względem Gory, iáko téż y ręki ludzkiey, opátrzone y vfortyfikowane:

ne: leży ná iednym zyznym mieyscu, krom tego, co od pułnocy, gdzie cále gorzyſte, kámieniste, y zimne znayduia ſię mieyſcá.

Blisko Miáſtá, ſa pewne želáźne Gory, w których tákże do wecowánia, y ſzleyfowánia, dobre znáyduia ſię kámienie. Obywátele rámteczni, wielki od wélny, y Sukien prowadzi Hándel, obyczáiw iednak oboiá płóć y ięzyká ſa grubego, ~~lubo~~ ná to mieyſce ſa byſtrego y dobrego rozumu. Tych Wenetowie Roku po Národzeniu Pánikim, 1516. pod ſwoię podbili moc y władza.

Do widzenia godne, maſz w tym tu mieyſcu Zamek, potym Koſćół S. MARIA gdzie w Káplicy iedney, iedn^o dobrze Wenetom zaſłużonego Káwálerá,

Bartho-

miey- *Bartholo. Goglionei*, ktoromu w
 tnocy, Mieście Wenecyey; jednę Káwá-
 eniste, liska Wenetowie, przed Kościo-
 scá. lem laná y Páwła świętych, ná
 zela- pám. atkę wystawili Statuę. Tá n-
 że do że w Káplicy dwie inszych Statuy
 a, do. stoi, to jest Iuliuszá, y Trajáná,
 Oby. Cefárzów. Przy tych nátur. lne
 d weł. jedno wyobrażenie Osoby Iarás.
 indel, Bápłisty, á przy nim jedne^o iák ży-
 tć y w^o z Mármuru wyrázone^o węzá.
 ná to Ogladay potym Klasztor Oy-
 go ro ców Dominikanów, jednę Zaczna-
 Roku y znaczna máłacy Biblioteke,
 1516. ktora *Martinus Martinenga*, swym
 adza. wystá-ził, y ípráwił kosztem.
 asz w Przy Kościele Alexándra świę-
 otym tego, iest Káplicá święt. Piotrá, w
 w Ká- tey jedná Mármurowa stároda-
 e We- wna Tablicá, ná ktorey *Bergamo*
 lerá, opisuie Miásto.

B R E S C I A.

Miaſto *Brescia*, leży po iedną
 Gora, ludne, y we wzielaka, P
 oś potrzeby opatrzone, *winąde*, **E**ſt i
 w iednym weſołym, y zyznym **I**potę
 poſeżone miejscu, bogate w vro- **o**dnoc
 dziaie Zboża, Winá, y Oliwę: má- **tych c**
 iac przy tym bogate w Miedź, y **ſkieu**
 Złázo Gory. A co więkſza, że **wzdłu**
 ieſt w Bogata y Rodowita doſt- **dzi m**
 tnie Szlachcę. **trów,**

To Miáſto, Roku 1517. Wene- **bydź z**
 towie zá Fráciſzká Pierwſzego **Morzá**
 Krolá Fráncuſkiego, pod ſwoje **Georg. r**
 wzięli moc y władza. **Fin**

Za Miáſtem ſtoí ná iednym bá- **Bennace**
 rzo pieknym Zamek pagórku, zá **w**
 tym Kłaſztor Piotrá ſwięt: dále- **V**
 záś Auguſtyná ſw: ktorego **prz**
 ſkę mála y poſázuiá, á z **prz**
 brę má- **prz**

A. brę mǎiacy) pijac, vztrowieni
zostǎia.

iedna.

zeliaka.

inǎndę.

yznym

w vro-

ę: mǎ-

edż, y

iza, że

dostr-

Wene-

y szego

swolę

ym bǎ-

ku, zǎ

dǎley

o cǎ-

v (Fe-

mǎ-

P E S C H I E R A.

Est ieden (pod Wenetǎmi) zbyt
potężny y mocny Zamek, przy
odnodze morskiej *Bennace*, (ǎ
tenczǎsow *il Lago di garga* nazwi-
skiem) założony. Tǎ odnogǎ, 30.
wzdłuz, ǎ 14. w szerz, przecho-
dził mil Włoskich, pod czǎs wiǎ-
trów, burzliwsza y nawǎlnieysza
bydż zwyklǎ, nǎd in sz e wielkie
Morzǎ. O ktorey *Virgilius* 2. Lib.
Georg. nǎmienia.

Fluctibus & Fremitu, assurgens
Bennace Marino.

V E R O N A.

Verona Sławne Miǎsto, leży
przy iedney bystrey *Eisb* nǎ-
wǎney Rzece, ktora trzemǎ stro-

O 2. nǎmi

námi podbiega M. a. to. Máia Ludz
 niezmiernie w cłoſe y obſite win, mo
 nice, w Pán kie y wyſmienite be, Caſtello
 dac doſtátne Butynki, Wały y Pietro
 B. iſztami opátrzone potężnemi ſtello
 Tím zachćiey widzić Amphitheatrum, Felix
 tam, które czáſow tych La arena Zame
 nazywáia, á to po więkſzey czę, kážd
 ſó, ieſzcze ſtoí, y gdzieby ſię co, dobre
 zepſować, álbo vpſć miało, Gwár
 względem pámiatki ſamoy, z ro, Po
 ſkazánia Rządze y Gubernató, zuato
 ra nápráwíia. Wewnatrz ieſt w, y kto
 ſzerz y wzdłuż, ná kſtałt iedne, Báłki
 go badowane íaíá : w dłuگوści 39, obacz
 á w ſzerokoſci 22. rozg tych, co Mácht
 do rozmierzánia záżywáia Geo, budy
 metrowie, Gránic, przewyżſzáia, Aaum
 wielkoſć. Ma 42. iedná na dru, ná R
 giey ná koło, wielkich y doſtá, źrzeć
 tnich ław, ná ktorych pod 20000 Tá
 Ludzi

Máias Ludži zmiesćić się, y śiedzieć
 wino może. W mieście tym iest troie
 te bę *Castella* álbo Zamkow, to iest, *San*
 ály y *Pietro*, álbo Piotrá Świętego, (a-
 ne *Stello nono*, álbo Zamek świętego
Felixa, y *Castello l'echo* álbo stáry
 Zamek. A w tych Wenetowie, w
 y czę, káżdey Kápitaná iednego, przy
 się co, dobrej y potężney trzymáia
 iáio, Gwárdyey.

Podz potym do Klasztorá Ic-
 zuator, álbo *Fratrum Ignervantie*,
 v ktorych w Ogrodzie Tramy,
 Báiki, y wiazanie stárego *Theatrā*
 obaczysz, zkad poznáć, że iedná
 Máchiná, y niezmiernie wielki
 budynek bydź musiał, z ktorych
Naumachias, álbo igráiace Okręty,
 ná Rzece *Esch*, widzieć y doy-
 źrzeć mógł.

Tám w puł iedney vlice, stoi
 O 3 ieden.

ieden *Arcus Triumphatus*, Zkad ku ktora
 Farnemu poydziesz Kościołowi, la R
 w którym zbył piękny, y pozorny Wod
 obaczysz Chor. czat

Szláchtá támteczna, máia ie- prze
 dno pewne mieysce, y schadzke, y kup
 w iednym Domu y mieszkaníu, obfir
 pod Tytułem Akadémia, gdzie wie
 dwa rázy w tydzień, co nawybor- brych
 nieyszych, y nazacnieyszych Mu- Roba
 zyków, zwykli słuchać Muzyki. bund

W Rynku nazwiłkiem *La Piazza* Ob
zadella, stoi *Fracastoni* Sławnego Fi- ná te
 lozofá Státua, á tę Miásto, ná ie kszta
 postáwiło pámiatkę. Ztad prze- wa po
 dziesz, ku Nagrobkom *Scaligerów*; Py
 ktore w vlicy iedney obaczysz wy- gdzie
 stáwione. Rekr
 sie zw
 dníey
 medy

V I C E N Z A.

Míásto *Vicenzá*, tuż iedney Go-
 ry w swoim leży położeniu,
 która

ktora dwie, *Babilon* y *Accone* dzie-
 la Rzece, á z tych ostatnia, swoich
 Wod, z gor pobliskich bierze po-
 czatki, y dopiero z ta pierwsza
 przez Miasto bieżąca, schodzi się
 y kupi. Leży w iednym zyznym,
 obfitym, y wesołym kráiu, osobli-
 wie od Winnic przednich y do-
 brych, miałac przytym wielka od
 Robaczkow ledwab robiacych á-
 bundencya.

Obacz także Ratusz álbo Pálác,
 ná ten co w Padwi budowany
 kształt, mnieyszy iednak, y cyno-
 wa pokryty blacha.

Pytay się ieszcze do Akadémiey,
 gdzie Szlachtá dla iedney tylko
 Rekreácyey, y wesołości schodzić
 się zwykli, á to dla słuchania prze-
 dniey y wdzięczney Muzyki, Ko-
 medyom bogáto pozornym się

przypátruiać, y inże różne przy-
stoyne czyniać *Lexercitia*. Tam jest
jedno piękne od wygodnych łá-
wek *Theatrum*; ná których Spekta-
tora dostátek zmiesćić się może.

Ná támy m wesciu we wrotách
Faciata, jest kunsztownie w Per-
spektywie položona, tak dálece,
że przypátruiaćemu nie ináczey
się widzi y zda, tylko że jedno
Miásto wielkie, o szerokich y
przestronnych vlicách. Ná wro-
ty z Kámieniá wyćiesano stoi. *Vi*
Virtuti, ac Ingenio.

Santa Corona, jest ieden Klasz-
tor, gdzie w Kościele Ciernie, z
Korony Chrystusá Páná, ludziom
vkázywać zwykli: á to ieden Bi-
skup *Bartholomao Vincentino*, ze Frán-
cyey przywiośł: máiać sobie od
Krolá Ludowiká, zá ieden wielki
ofiáro-

ofia-
iesz
kto
Que
lera
Ispe
ci,
sta
Po
jest
dne
má
Kto
gem

ni,
w M
3. M

V

ofiárowány podárunek. Niech ci
jeszcze Grob. Galeazi pokażą, ná-
ktorym te przeczytasz słowá.
*Questo é logo, dove era la Casa, del sce-
leratissimo Galeazo, di Roma; il qual col
Seppo Almeringo, & altri suoi compli-
ci, comisero atrocissimi Humicidi in que-
sta Citta. del Anno 1548. adi 3. Luglio*
Po nástęciu. tak się wykláda: to
jest jedno miejsce, náktorym, ie-
dnego bezbóźnego Galeazzo Rzy-
miániná, był Dom y mieszkanie:
Który wespół z Józefem *Almerin-
gem*, y z innymi ádherentámi swe-
mi, straszne popełniał zaboystwa
w Mieście tym. Roku 1548. dnia
3. Miesiacá Lipcá.

Z. A V I C E N Z A.

Vincenze nie dáleko, trochę z
drogi, ku Padwie iádac, jest
Q 5 iedná.

iedną w iedney Gorze, strászna
 Otchłań, do ktorey ludźcie, pod
 czás woien y niepokoju, z róż-
 nych Wsi, vkrywáiac się, vchodźi-
 li. Názywa się *la Grotta di Vicenza*,
 álbo *il Cubalo*. Tuż niedáleko iest
 iedne° z *Vicenzy*, Szláchćicá Dwor,
 gdzie wesołe *Aolia*, álbo wietrz-
 ne obaczysz kunszty, tám wiátry,
 pod czás látá moga bydź mode-
 rowáne, przez co przyczynić, y
 zelżyć, tak większe°, iáko y mniey
 szego wiátru może: iáko zechce.
 Z napisem takim:

*Aeolus hic Clauso Ventorum carce-
 re Regnat.*

Nie dáleko, ieden ćiosány w
 quádrat obaczysz kámién, ná
 ktorym te niżej wyryte flowá
 stoja. *Franciscus Tridenteus Vicent.*
*I. C. Hierosolimitani Equitis filius, ge-
 ludi ven-*

lidi venti statum, in cauerna Cubala nuncupata spirantem, in ades proprias, per hanc crypti Porlicum deduxit, ad temperandum ardentis & aestuos calores, tum colibendo, tum relaxando, nouo atque mirabili artificio, per cubicula quaeq, ducendo, quae pro libitu suo refrigerare, & calefacere valet; ita ut eius Villa ingenio, diligentia, impensa, ac amulatione ornatiore effecta; inter Regia ornamenta connumerari posset. Anno 1560. aetatis suae 22.

Z Vincenzy poiedźiesz prosto do Padwie.

A ták masz skóńczone dostateczne Opilanie Delicyey Włoskiej Ziemi, Miast, Miasteczek, Zamkow, y Wsi. &c.

Zá co niech będzie B O G V W

Troycy Świętey iedynemu,

Cześć y Chwałá, ná wieki,

A M E N.

R E-

R E G E S T R,

To iest,

Opisánie Drog przez cáła
Ziemie Włoska, ná Włoskie mile,
ktoych cztery w iedną Polśka
milę rachuia.

Drogá z Wenecyey do Loretu.

1. Wenetia.
2. Chiozza Miasto, 5. mil.
3. Forquì, 13. mil, Gospodà.
4. Toro, Gospodà 18. mil.
5. Tolani, Gospoda 18. mil.
6. Magianaria Gospodà 9. mil.
7. Primara Gospodà 15. mil.
8. Rauenna Miasto 10. mil.
9. Al Sano, Gospodà 10. mil.
10. Cesenatico, Wics 10. mil.
11. Bel Zere, Gosp da 15. mil.

12. Rimi.

12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.

R E G E S T R.

12. Rimini, Miasto 10. mil.
13. Coriano, Gospodá 8. mil.
14. Cattolica, Gospodá 10. mil.
15. Pessaro, Miasto 10. mil.
16. Fiano, Miasto 9. mil.
17. Senogalia, 9. mil. Fortecá.
18. Casa Brusciata, Gospodá 9. mil.
19. Ancona, Miasto 17. mil.
20. Santa Maria di Loreto, 15. mil.

Drogá z Loretu do Rzymu.

1. Raconnata, Miasto 3. mile.
2. Macerata, Miasto 14. mil.
3. Tolentino, Miasieczko 9. mil.
4. Valcimara, Gospodá 8. mil.
5. Alla Muccia, Miasieczko 7. mil.
6. Alpiá de dignano, Gospodá 7. mil.
7. Vanciano, wies 9. mil.
8. Al passo de spoletto, Gospodá 8. mil.
9. Spoleto, Miasto, 10. mil.
10. Stretura, Gospodá, 8. mil.
11. Terni, Miasto, 7. mil.
12. Narni, Miasto, 7. mil.

-13. Otti

I N D E X.

13. Otti colle, Miasieczko, 8. mil:
14. Przewoz przez Tyber Rzekę,
9. mil.
15. Rignano, Miasieczko, 6. mil:
16. Castel nouo, Miasieczko, 8. mil.
17. Primo Porto Gospodà, 7. mil.
18. Rzym Stołicà Papięska, 7. mil.

Drogà z Ferrary, do Bononicy.

1. Ferrara Miàsto,
2. Poggio, Gospodà 9. mil:
3. Pietro in Casale, 9. mil.
4. Funa Miasieczko, 9. mil:
5. Bononia, Miàsto, 9. mil.

Drogà z Bononicy do Florencyey.

1. Pianora, Wieś, 8. mil.
2. Loiano, Wieś, 8. mil.
3. Pieter mala, 7. mil.
4. Rifredo, Wieś, 7. mil.
5. Pratelino, 3. mile.
6. Florencya Miàsto, 5. mil.

Drogà z Florencyey do Sienny.

1. Casti-

1.
2.
3.
4.
5.
6.

1.
2.
3.
4.
5.
6.

7.
8.
9.
10.
11.
12.

13.
14.
15.

REGESTR.

1. Casciano Miaſteczko, 8. mil.
2. Barbarino, 4. mile.
3. Tauernelle Miáſteczko mil 4.
4. Poggio harzo, Miaſteczko, 4. mile
5. Staggia Miaſteczko, 4. mile.
6. Siena Miáſto, 6. mil.

Drogá z Sieny do Rzymu.

1. Lucignano, Miaſteczko, 8. mil.
2. Bon Conuent, Miaſteczko, 5. mil.
3. Tornieri, Miaſteczko, 4. mile.
4. Sant Quirico, 8. mil.
5. Alla Paglia, Goſpodá 4. mile.
6. Ponte Centino, Wieś, 8. mil.
7. Aque Pendente, 4. mile.
8. Sant Laurenzo Miáſto, 3. mile.
9. Bolsina, Miaſteczko, 4. mile.
10. Monte fiaſcon, 3. mile.
11. Viterbo, Miáſto, 8. mil.
12. Caprarola, 7. mil.
13. Monte Roſa, Wieś, 6. mil.
14. Baccano, Goſpodá, 6. mil.
15. Alla Porta, Wieś, 8. mil.
16. Rzym

R E G E S T R.

16. Rzym., 7. mil.

Drogá z Rzymu do Neapolim.

1. Torre à mezzauia, Gospodá 6. mil.
2. Marins, Miałteczko, 6. mil.
3. Velletvi, Miásto, 8. mil.
4. Cisterna, Miałteczko, 7. mil.
5. Sermoneta, 7. mil.
6. A Casa Noua, Gospodá 8 mil.
7. Alla Badia, Gospodá, 8. mil.
8. Tiracina, Miásto, 9. mil.
9. Fondi, Miałteczko, 10. mil.
10. Mula, Wieś, 9. mil.
- 11 Carigliano, Gospodá, 9. mil.
12. Alli Bagni, Gospodá, 8. mil.
13. Castelletto, Miałteczko, 7. mil.
14. Pazzolo, Miałteczko, 16. mil.
15. Neapolu, Miásto, 6. mil.

Drogá z Neapolim do Málty.

1. Torre del Greco, 6. mil.
2. Farbozona, Wieś, 7. mil.
3. Salerno, Miásto, 9. mil.

4. Tau er.

4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11
12.
13.
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26

REGISTR.

4. *Tauerna Pinta*, Gospodá, 10. mil.
5. *Benola*, Wies, 8. mil.
6. *Ducissa*, Gospodá, 9. mil.
7. *La Coletta*, Miasteczko, 10. mil.
8. *Salla*, Wies, 7. mil.
9. *Casal nouo*, Wies, 9. mil.
10. *Rouero negro*, Wies, 7. mil.
11. *Pina Landria*, Wies, 12. mil.
12. *Castellucio*, Miasteczko, 9. mil.
13. *Vallesanto Martino*, Wies, 6. mil.
14. *Castrouillano*, Wies, 9. mil.
15. *Efaro*, Wies, 7. mil.
16. *Regina*, Gospodá, 10. mil.
17. *Cosenza*, Miasto, 12. mil.
18. *Capofredo*, Wies, 7. mil.
19. *Martorano*, Wies, 9. mil.
20. *Sant Blasio*, Wies, 6. mil.
21. *Alacque fiche*, Gospodá, 7. mil.
22. *Monte Lione*, Miasteczko 9. mil.
23. *Sant. Petro*, Wies, 8. mil.
24. *Rosa*, Wies, 7. mil.
25. *Sant Anna*, Wies, 9. mil.
26. *Fonego*, Wies, 9. mil.
27. *Fiuma-*

R E G E S T R.

27. Fiumara de mori, 20. mil.
28. Messina, Miasto, 12. mil.
29. Palermo, Miasto.
30. Malta Forteca,

Droga z Neapolim do Luki.

1. Capua, 16. mil.
2. Carigliano, Gospoda, 9. mil.
3. Siena do Pisi, 30. mil.
4. Luka, 8. mil.
5. Lorno, 20. mil.

Droga z Luki do Genuy.

1. Mazzarosa, Miasieczko, 8. mil.
2. Pietra Santa, Miasieczko, 8. mil.
3. Massa de Carrara, Miasieczko 7.
4. Sarzano, Miasto 8. mil. (mil.
5. Lari, Miasieczko 4. milé.
6. Porto Venere od Lari, Niemiecka
7. Sant Remedio, Wieś, 8. mil. (milá.
8. Borgetto, Wieś, 8 mil.
9. Mattarana, Gospoda, 6. mil.
10. Bracco, Wieś, 6. mil.

II. Ceste-

R E G E S T R.

11. Cestari, Wies, 6. mil.
12. Chiauari, Wies, 6. mil.
13. Rapallo, Wies, 6. mil.
14. Recco, Wies, 6. mil.
15. Bogliasco, Wies, 6. mil.
16. Genua, Miasto, 6. mil.
17. Sauona od Genuy, 30. mil

Drogá z Genuy do Milann.

1. Ponte Decimo, 7. mil.
2. Bazzala, Wies, 7. mil.
3. Albora de gli formari, 7. mil.
4. Alla Isola, 7. mil.
5. Arquá, 7. mil.
6. Saraualla, Miasto, 6. mil.
7. Bettola, Gospodá, 6. mil.
8. Tortona, Miasto, 8. mil.
9. Ponte Taron, Wies, 5. mil.
10. Vogera, 5. mil.
11. Pancarina, 5. mil.
12. Cava, 6. mil.
13. Pania, 3. mile,
14. Carthuzyanow, Klasztor, 1. milá.
15. Pina-

R E G E S T R.

15. Piasco, Miasieczko, 8. mil.

16. Milan, Miasło, 10. mil.

Drogá z Milanu do Wenecyey.

1. Marigiana, Miasieczko, 10. mil.

2. Rodi, Miasło, 10. mil.

3. Zelesco, Wies, 10. mil,

4. Pizziglion, Miasieczko, 10. mil.

5. Cremona, Miasło, 12. mil.

6. Alla Casa della bea voglia, Gospodá, 10. mil.

7. Sant Luch al Opio, Gospodá, 9. mil.

8. Mercania, Miasieczko 12. mil.

9. Castellucio, Miasieczko, 8. mil.

10. Mantua, Miasło, 10. mil.

Drogá z Mantuy do Padwii.

1. Alla Stella, Gospodá, 15. mil.

2. Sangenotta, Wies, 12. mil.

3. Benei aqua, Gospodá, 10. mil.

4. Montagnono, 9. mil.

5. Padew Miasło, 18. mil.

Z Padwie do Wenecyey, Gon-
dola

Opisanie Monety Rożney.

dola co dzień prawie gdy zechcesz
maż okazywać. Lędem zas, zawsze się
trafią Wozy, a w drodze dobre
Gospody.

*Opis MONETY rożney, waloru
rożnego, popłacania ey, y wychodzący w
całej Ziemi Włoskiej krain, a
osobliwie w Państwie
Weneckim.*

Moneta Miedziana.

1. Szelagi Czarne, ktorych 2.
v. soldo czynią, a tych 12. czynią 4.
grosze naszych.

2. *Quadrini* Wielkie, tych 3. v.
czynią 2. szelagi, albo soldo, a 9. *Qua-*
drini, czynią naszych groszy 4.

3. *Quadrini* małe są także, ktorych
trzy idzie w szelag jeden, albo soldo.

4. *Bogadini*, a tych 12. idzie w ie-
den szelag albo soldo, a ta jest między
wszytkimi pieniądzy, naypodle y
sza Moneta.

Moneta

Opisanie

Monetá Srebrna.

1. Sa cále srebrne szelagi iedno-
stáynne.

2. Sa szelagi srebrne tákże, iá-
koby dworákie, ktore *Gassata* zowia,
á tych ieden 2. *soldi* wynosi.

3. *Quatro grossate* álbo *Osmaki*, ná
których stoi wyrażona IIII. Liczbá,
pláci ieden 8. *soldow*.

4. Sa pułdwudźiestowe, ktore
zowia *vn de deni*, wáloru o 9. szela-
gách, álbo *soldach*, ktore czynia puł
libry, á potámtemu pułliry, á nasz
szostak Polski.

5. Sa dwudźiestowe, zowia ié
Włoszy vna de vinti, á ten wynosi wa-
lor 20. szelagow, álbo *soldow*, to iest
iednę Lirę tamteczną, á naszych 12.
grošzy Polskich.

6. Iest inšza Monetá, ktora zowia
vn Mozinigo, czyni ieden 24. *soldow*. á
tę Monetę w Niemcech pospolicie
zowia,

Monety Rożney.

zowia, y miänuia *Marcellen*.

7. S^a 40. Orty, nà tych stoi *Numerus 40.* to iest ieden 40. vczyni *soldow*, tàmtecznym nazwiskiem, *vn de dui Lire*, á ten pláci tak wiele, iáko 24. groszy nàszych Polskich.

8. Iest insza Monetá iescze, która oni *vn de quatro Lire* nàzywáia, nà ktorey 80. *Numerus* stoi. wynosi ieden 80. *soldow* *valoru*, to iest 4. Libry, á nàszych 48. groszy Polskich.

Monetá od Złotá.

9. S^a Tekiny, ieden vczyni 17. Liber, y 12. *soldow*. Popláciáia také *Máilándzkie Silber cronen* ieden 9. Liber, álibo 18. Szostakow Monety nàszey.

Goldgilden, pláci 6. Liber, 12. *soldow*. *Fráncuckie Krony*, dobrej wagi, 8. Liber.

Czer^o *Krony* złoty *Wegierski* ieden, 15. y pól Liber. *Fu* *złotowy*, czyni 20.

Opisanie Monety Rożney.

ni 20. *soldow*, tak wiele Monety naszej, iako 13. groszy trzy funty czy-
nia 60. *soldow*, a 40 groszy naszych.
Ku Rzymowi w Papieskim Państwie
naywięcey biera Iuliusze, na kto-
rych wybity kapelusze Papieski nad
dwoma kluczami na krzyżu.

Pistolety Krony, w tamtych krainach
wszędzie popłacają. Nasza nigdzie

Naoftatek, miewy to *pro Informati-*
ne odemnie. Ze Dukat *Corrente* We-
necki, nie jest to Moneta bita iako
inna, tylko nazwiska tego między
Kupcami wchodzaca, a ieden Dukat
Corrente, czyni złotych naszych Pol-
skich pułtrzecia.

Wiedz jeszcze do tego że Libra
albo Lira, czyni naszych 12. groszy
Polskich: a ta ma w sobie 20. *soldow*
tamtecznych. Zkąd śaćność przy-
dźcie, na Liry rachuiac, wszy-

tkę inną zrozumieć
Monetę.

ety ná
nty czy
áfzych
ánst wie
ná kto
eski nac
i.

kráiac
igdzie
formati
nti We
ta iák
międz
Duk
ch Pol

Libr
grof
o. sold
przy
szy.



